

Karolina
Kudyba

CYBERPRZESTĘPSTWA
SEKSUALNE
NA SZKODĘ MAŁOLETNIEGO
W POLSKIM
I AMERYKAŃSKIM
PORZĄDKU PRAWNYM



RZECZNIK PRAW DZIECKA

Warszawa 2015

CYBERPRZESTĘPSTWA
SEKSUALNE
NA SZKODĘ MAŁOLETNIEGO
W POLSKIM
I AMERYKAŃSKIM
PORZĄDKU PRAWNYM

Karolina
Kudyba

CYBERPRZESTĘPSTWA
SEKSUALNE
NA SZKODĘ MAŁOLETNIEGO
W POLSKIM
I AMERYKAŃSKIM
PORZĄDKU PRAWNYM



RZECZNIK PRAW DZIECKA

Warszawa 2015

Stan prawny: wrzesień 2012

Opracowanie:
Biuro Rzecznika Praw Dziecka

Copyright by Biuro Rzecznika Praw Dziecka
Warszawa 2015

ISBN: 978-83-89658-91-3

Adres redakcji:
Biuro Rzecznika Praw Dziecka
ul. Przemysłowa 30/32
00-450 Warszawa
telefon: (22) 583 66 00
fax: (22) 583 66 96
www.brpd.gov.pl

■ SPIS TREŚCI

Wstęp Rzecznika Praw Dziecka	7
Wprowadzenie	9
ROZDZIAŁ 1. Psychologiczne i socjologiczne aspekty pornografii dziecięcej i pedofilii w Internecie	17
1.1. Rekonstrukcja zjawiska cyberpedofilii	17
1.2. Badania empiryczne dotyczące małoletnich użytkowników sieci i ich opiekunów	23
ROZDZIAŁ 2. Ochrona małoletnich przed cyberprzestępczością na tle seksualnym w międzynarodowym, europejskim i krajowym porządku prawnym	27
2.1. Standardy międzynarodowe	27
2.2. Regulacje europejskie.	30
2.3. Instrumenty krajowe	42
ROZDZIAŁ 3. Ochrona małoletnich przed cyberprzestępczością na tle seksualnym w porządku prawnym Stanów Zjednoczonych	47
3.1. Regulacje prawne odnoszące się do pornografii i cyberpornografii dziecięcej	47
3.2. Legislacja dotycząca dostępności materiałów szkodliwych i bezpieczeństwa dzieci w Internecie	54
Podsumowanie	61
Bibliografia	67
Artykuły i publikacje książkowe	67
Akty prawne i dokumenty wspierające wykładnię i stosowanie prawa	70
Orzeczenia sądowe.	72
Źródła internetowe	72

■ WSTĘP RZECZNIKA PRAW DZIECKA

Szanowni Państwo,

Oddaję w Państwa ręce pracę magisterską autorstwa Karoliny Kudyby pt. *Cyberprzestępstwa seksualne na szkodę małoletniego w polskim i amerykańskim porządku prawnym*. Praca zwyciężyła w IV edycji konkursu Rzecznika Praw Dziecka na najlepszą pracę, poruszającą problematykę praw dziecka w różnych aspektach.

Praca wzbogaci serię monografii wydawanych w ramach Biblioteczki Rzecznika Praw Dziecka. Wpisuje się to w realizację podstawowych zadań urzędu, do których należy: publikowanie, udostępnienie i upowszechnianie w społeczeństwie dokumentów z obszaru ochrony praw dziecka.

Wytyczony w pracy obszar badawczy obejmuje: wykorzystywanie seksualne, cyberpornografię dziecięcą (pornografię dziecięcą obecną w sieci), a także dostęp do nieodpowiednich materiałów, w tym treści pornograficznych. Cyberprzestępczość na tle seksualnym wobec małoletnich została ukazana z szerszej perspektywy, niżby to wskazywał tytuł pracy. Autorka omówiła także psychologiczne i socjologiczne uwarunkowania kryminalnych zjawisk, nie skupiając się wyłącznie na porównaniu polskiego i amerykańskiego systemu prawnego.

Autorka zauważa, iż brak jest obecnie jednolitej definicji cyberprzestępczości, ale istnieją ce rozwiązania prawne i określenia jakimi posługują się organizacje międzynarodowe ograniczając jej zakres przedmiotowy do przestępstw popełnianych za pomocą komputera, w Internecie lub za jego pośrednictwem.

Protokół fakultatywny do Konwencji o Prawach Dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii wskazuje, że sygnatariusze są zaniepokojeni rosnącą dostępnością dziecięcej pornografii w Internecie. Odwołując się do wniosku końcowego „Międzynarodowej konferencji w sprawie zwalczania dziecięcej pornografii w Internecie” (Wiedeń 1999), apelują o uznanie rozpowszechniania, celowego posiadania i reklamowania dziecięcej pornografii za przestępstwa kryminalne. Deklarują przy tym objęcie prawem karnym także cyberprzestępstwa seksualne, popełnione w kraju lub poza nim.

Wnioski z pracy Karoliny Kudyby wskazują, że choć stworzenie „modelu ponadnarodowego” ochrony najmłodszych jest kwestią przyszłości, Polska już dziś aktywnie szuka rozwiązań. Autorka przypomina, iż od lutego 2011 roku działa Krajowe Partnerstwo na Rzecz Ochrony Dzieci przed Przemocą, pod patronatem m.in. Rzecznika Praw Dziecka. Zrzesza ono 20 organizacji działa-

jących na rzecz ochrony dzieci przed krzywdzeniem. W Polsce działa też Wydział Wsparcia Zwalczania Cyberprzestępczości Biura Służby Kryminalnej Komendy Głównej Policji.

Autorka przypomina, iż we wrześniu 2014 roku Sejm przyjął ustawę o ratyfikacji przez Polskę Konwencji Rady Europy o cyberprzestępczości, a także protokołu dotyczącego przeciwdziałania czynom o charakterze rasistowskim lub ksenofobicznym, popełnionym przy użyciu systemów komputerowych. Konwencja definiuje katalog przestępstw komputerowych, określa procedury wykrywania i ścigania przestępczości komputerowej, wskazuje zasady współpracy międzynarodowej. Jej celem jest wypracowanie spójnych rozwiązań prawnych, tak aby skutecznie przeciwdziałać przestępczości w cyberprzestrzeni. Podpisana przez kilkadziesiąt państw Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości jest ważnym porozumieniem, zmierzającym do przyjęcia uniwersalnych standardów międzynarodowych w podejściu do przestępstw, popełnianych przy użyciu technologii informatycznych.

Jestem przekonany, że praca *Cyberprzestępstwa seksualne na szkodę małoletniego w polskim i amerykańskim porządku prawnym* będzie cennym źródłem wiedzy dla wszystkich osób, które w ramach tej problematyki zajmują się ochroną praw dzieci.

Marek Michalak
Rzecznik Praw Dziecka

WPROWADZENIE

Truizmem jest dziś twierdzenie, iż dynamiczny rozwój Internetu, szczególnie począwszy od lat 90. XX wieku, otworzył niespotykany dotąd dostęp do informacji oraz zrewolucjonizował metody porozumiewania się na odległość. Jak pisze autorka jednego z opracowań dotyczących przestępstw popełnianych za pośrednictwem systemu informatycznego: „To jedno z najszybciej rozwijających się mediów na świecie stało się nie tylko podstawowym źródłem informacji dla większości społeczeństwa, ale także otworzyło przed użytkownikami zupełnie nowy świat – „cyberswiat” z „cybermożliwościami”¹. Zgodnie ze statystykami organizacji *The Internet World Stats*², w 2011 roku 44,8% Azjatów, 22,1% Europejczyków, 12% mieszkańców Ameryki Północnej, 10,4% populacji Ameryki Łacińskiej miało dostęp do Internetu. Wśród przedstawicieli pozostałych rejonów świata procentowy udział użytkowników sieci prezentował się nieco skromniej: 6,2% mieszkańców Afryki, 3,4% w przypadku Bliskiego Wschodu oraz 1,1% ludności Australii i Oceanii.

Ciągłemu rozwojowi podlegają również sposoby korzystania z możliwości, jakie daje wirtualna sieć. W ostatnich latach obserwuje się gwałtowny przeskok z komputerów stacjonarnych na mobilne rozwiązania tak zwanej trzeciej generacji (3G), które umożliwiają porozumiewanie się na odległość z dowolnego miejsca oraz oferują niezależny dostęp do Internetu. Zmienia się również paradygmat interakcji za pomocą sieci i sposobów wykorzystania istniejących w niej zasobów. W stosunku do powstałych po 2001 roku serwisów internetowych typu Facebook, MySpace, Twitter, Nasza Klasa czy rosnących w popularność blogów używa się pojęcia Web 2.0 dla podkreślenia, iż nową podstawą działania Internetu są treści generowane przez jego użytkowników³.

Uznając sieć informatyczną za specyficzną sferę działań, Departament Obrony Stanów Zjednoczonych stworzył szeroką definicję cyberprzestrzeni jako obszaru, w którym dochodzi do przechowywania, modyfikowania i wymiany informacji przy użyciu sprzętu elektronicznego i spektrum

¹ A. Zalesińska, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości popełniane za pośrednictwem systemu informatycznego*, E-Biuletyn Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych, Wrocław 2006, s. 2, http://cbke.prawo.uni.wroc.pl/files/ebiuletyn/przestepstwa_przeciwko_wolnosc_i_obyczajowosci.pdf – link aktywny na dzień 25 września 2012.

² World Internet Usage Statistics News and World Population Stats, <http://www.internetworldstats.com/stats.htm> – link aktywny na dzień 25 września 2012.

³ M. Sharples, R. Graber, C. Harrison, K. Logant, *E-safety and Web 2.0 for children aged 11–16*, *Journal of Computer Assisted Learning* 2009, Volume 25, Issue 1, s. 70.

elektromagnetycznego poprzez systemy sieci i towarzyszącej im infrastruktury fizycznej⁴. Zaletą tej definicji jest wysoki stopień ogólności oraz elastyczność, dzięki którym cyberprzestrzeń obejmuje swym zakresem przedmiotowym także nowsze formy porozumiewania się, na przykład przy użyciu rozwiązań telefonii komórkowej i innych technologii, które coraz bardziej odbiegają od standardowego modelu łączności pomiędzy komputerami.

Dziś trudno już sobie wyobrazić, że jeszcze pół wieku temu technologia, która obecnie ogarnia swoim zasięgiem coraz większą sferę działalności człowieka, znajdowała się dopiero w fazie koncepcyjnej. Pod koniec lat 60. ubiegłego wieku komputery pełniły przede wszystkim rolę skomplikowanych maszyn rachunkowych i dopiero wysiłki Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych doprowadziły do powstania prototypu dzisiejszego Internetu – sieci ARPAnet⁵. Z czasem sieć ARPAnet, której głównym zadaniem było umożliwienie wymiany informacji na odległość, znalazła zastosowanie poza sferą obronności, a z początkiem lat 90., wraz z upowszechnieniem się pierwszych komputerów osobistych, zaczęła wkraczać do powszechnego użytku.

Naturalną konsekwencją wspomnianych możliwości było powstanie zagrożeń związanych z wykorzystaniem Internetu do celów przestępczych ze względu na anonimowość jaką zapewnia oraz ogólną dostępność technologii. Choć brak jest obecnie jednolitej definicji cyberprzestępczości⁶, to istniejące rozwiązania prawne i określenia jakimi posługują się organizacje międzynarodowe⁷ ograniczają jej zakres przedmiotowy do przestępstw popełnianych za pomocą komputera, w Internecie lub za jego pośrednictwem.

Warto przy tym zauważyć, iż wszystkie wymienione regulacje w sposób pośredni lub wprost obejmują swoim zainteresowaniem przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości popełniane na szkodę małoletnich. Wzrost tego typu przestępczości budzi szczególnie zaniepokojenie ze względu na złożoność zjawisk, jakie składają się na zagrożenia płynące z Internetu, jak też brak satysfakcjonujących rozwiązań technicznych pozwalających na ich szybką identyfikację i ewentualne zwalczanie⁸.

⁴ US Department of Defense's National Strategy for Military Operations in Cyberspace (2006), za: R.J. Deibert, R. Rohozinski, *Risking security: policies and paradoxes of cyberspace security*, International Political Sociology 2010, Volume 4, s. 15.

⁵ K.A. Meninger II, *Cyberporn: transmission of images by computer as obscene, harmful to minors or child pornography*, 61 Am. Jur. Proof of Facts 3d 51 (2001).

⁶ M. Williams, *Virtually criminal: crime, deviance and regulation online*, Taylor & Francis 2006.

⁷ Konwencja Rady Europy o Cyberprzestępczości z 23 listopada 2001 r., CETS No. 185; Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady oraz Komitetu Regionów z 2007 r.: W kierunku ogólnej strategii zwalczania cyberprzestępczości, [COM (2007) 267], http://europa.eu/legislation_summaries/justice_freedom_security/fight_against_organised_crime/114560_pl.htm – link aktywny na dzień 25 września 2012; X Kongres ONZ w Sprawie Zapobiegania Przestępczości i Traktowania Przestępców, A/Conf. 187/10, <http://www.uncjin.org/Documents/congr10/10e.pdf> – link aktywny na dzień 25 września 2012.

⁸ A.R. Beech, I.A. Elliott, A. Birgden, D. Findlater, *The Internet and child sexual offending: A criminological review*, Aggression and Violent Behavior 2008, Volume 13, Issue 3, s. 216; B.H. Schell, M.V. Martin, P.C.K. Hung, L. Rueda, *Cyber child pornography: A review paper of the social and legal issues and remedies-and a proposed technological solution*, Aggression and Violent Behavior 2007, Volume 12, Issue 1, s. 45.

Wśród zjawisk szczególnie niebezpiecznych dla dzieci, a związanych z cyberprzestrzenią, znawcy przedmiotu identyfikują przede wszystkim⁹:

- 1) wykorzystywanie seksualne,
- 2) cyberpornografię dziecięcą,
- 3) dostęp do nieodpowiednich materiałów, w tym do treści pornograficznych,
- 4) znęcanie się, w tym prześladowanie (ang. *cyberbullying*),
- 5) naruszanie prawa do prywatności.

W związku z tym, że pierwsze trzy z wymienionych form są przedmiotem zainteresowania w niniejszej pracy, konieczna jest w tym miejscu krótka ich charakterystyka.

Przez zjawisko wykorzystywania seksualnego dzieci przy użyciu sieci Internet należy rozumieć doświadczenia niechcianych rozmów i propozycji seksualnych ze strony dorosłych, którzy często (choć nie zawsze) podszywają się pod młode osoby na przykład w czasie rozmów w internetowych grupach dyskusyjnych¹⁰. Jak wskazują badacze, rozwojowi środowisk pedofilskich w Internecie sprzyjają¹¹:

- łatwy dostęp do dzieci i niskie prawdopodobieństwo bycia zidentyfikowanym;
- możliwość kreowania wirtualnej tożsamości – wywoływania u dziecka wrażenia, że rozmawia z rówieśnikiem, przyjacielem lub troszczącym się o jego dobro dorosłym;
- okazja do zbierania informacji o dziecku na podstawie prowadzonych rozmów i wykorzystywania jego zaufania w celu zdobycia numeru telefonu, danych adresowych i/lub namawiania na spotkanie w rzeczywistości.

Uwodzenie dziecka przez Internet, znane pod angielską nazwą *child grooming* (lub w skrócie: *grooming*)¹², jest wieloetapowym procesem wzbudzania jego zaufania i przywiązania do pedofila – od niewinnych rozmów, przez upewnianie się, że nikt dorosły nie kontroluje kontaktów z dzieckiem, po wprowadzanie do rozmów wątków seksualnych i namawianie na spotkanie. Dziecku będącemu ofiarą tego typu manipulacji bardzo trudno ocenić, czy jest krzywdzone, a w konsekwencji – zwrócić się o pomoc, tym bardziej że internetowy „przyjaciel” najczęściej nalega na zachowanie tajemnicy. Według badaczy szczególnie predestynowane do bycia ofiarami zainteresowania pedofilów są dzieci odczuwające depryzację emocjonalną wynikającą z braku realnych więzi z osobami

⁹ T. Altobelli, *Cyber-abuse – a new worldwide threat to children's rights*, Family Court Review 2010, Volume 48, Issue 3, s. 463.

¹⁰ K.J. Mitchell, D. Finkelhor, J. Wolak, *Risk factors for and impact of online sexual solicitation of youth*, Journal of American Medical Association 2001, Volume 286, Issue 23, s. 3011.

¹¹ T. Altobelli, *Cyber-abuse...*, *op. cit.*, s. 464.

¹² S. Ost, *Child pornography and sexual grooming: legal and societal responses*, Cambridge 2009.

sprawującymi nad nimi opiekę i z rówieśnikami, nadmiernie ufne, skryte, o niskiej samoocenie, łaknące uwagi i poczucia przynależności, bycia dla kogoś ważnym¹³.

W ramach zainaugurowanej w 2004 roku kampanii społecznej pt.: „Dziecko w sieci” Fundacja Dzieci Niczyje przeprowadziła badania nad skalą zagrożeń ze strony pedofilii i pornografii w Internecie¹⁴. Wśród grupy 8991 dzieci w wieku od 12 do 17 lat, w ciągu ostatniego roku (przed badaniem):

- 87% podało nieznajomemu swój adres mailowy (81% wielokrotnie),
- 64% podało nieznajomemu swój numer telefonu (43% wielokrotnie),
- 42% podało nieznajomemu swój adres zamieszkania (19% wielokrotnie),
- 44% przesłało nieznajomemu swoje zdjęcie (34% wielokrotnie)¹⁵.

Z odpowiedzi respondentów wynikało również, że zaproszenia do spotkania twarzą w twarz nie są rzadkością, co więcej – dzieci często z nich korzystają. W ciągu roku poprzedzającego badanie 75,3% respondentów otrzymało taką propozycję, z czego jedna czwarta poszła na spotkanie.

Niepokój budzi również fakt, że ponad połowa badanych (58%) była w ciągu tego roku wciągana w rozmowy o charakterze seksualnym wbrew swojej woli. Rozmowom tym towarzyszyły najczęściej: propozycja spotkania (69%), prośba o przesłanie zdjęcia (66%), agresja (32%) oraz przesyłanie zdjęć pornograficznych (14%).

Ekspozycja materiałów pornograficznych, najczęściej z udziałem małoletnich, jest popularnym zachowaniem wśród pedofilów działających w sieci, którzy w ten sposób demonstrują potencjalnym ofiarom, że kontakt seksualny z dorosłymi lub rówieśnikami jest sprawą normalną lub traktują taki materiał jako instruktaż technik seksualnych wobec swoich ofiar¹⁶. Jak pokazały badania Fundacji, aż 80% dzieci natrafiło w ciągu roku na materiały pornograficzne w Internecie, w tym 36% spotkało się z tego typu treściami kilkakrotnie, a 29% – wielokrotnie. 41,8% badanych otrzymało link do stron pornograficznych w elektronicznej skrzynce pocztowej, z czego prawie połowa dzieci (49%) skorzystała, w tym 29% – wielokrotnie¹⁷.

Jak wspomniano, ekspozycja materiałów pornograficznych może dotyczyć zarówno „dorosłej” pornografii, jak i cyberpornografii dziecięcej, którym to terminem określa się pornografię dziecięcą obecną w sieci¹⁸. Zgodnie z międzynarodowymi regulacjami dotyczącymi ochrony dzieci

¹³ K. Fenik, *Grooming – uwodzenie dzieci w Internecie* [w:] A. Jodko (red.), *Tabu seksuologii: wątpliwości, trudne tematy, dylematy w seksuologii i edukacji seksualnej*, Warszawa 2008, s. 135.

¹⁴ Ł. Wojtasik, *Pedofilia i pornografia w Internecie – zagrożenia dla dzieci*, Dziecko Krzywdzone 2003, nr 5, s. 98.

¹⁵ Ibidem, s. 100.

¹⁶ D. D. Broughton, *Child exploitation in the 21st century*, Pediatrics and Child Health 2009, Volume 19, Supplement 2, s. 197.

¹⁷ Ł. Wojtasik, *Pedofilia...*, op. cit., s. 102.

¹⁸ P. Wagłowski, *Prawo w sieci: zarys regulacji Internetu*, Gliwice 2005.

przed wykorzystywaniem seksualnym przy użyciu nowych technologii komunikacyjnych, których bliższe omówienie nastąpi w rozdziałach późniejszych, za pornografię dziecięcą należy uznać przede wszystkim przedstawienia osób poniżej 18. roku życia, uczestniczących w czynnościach seksualnych lub tylko organy płciowe takich osób eksponowane w celach seksualnych. Ponadto zakres definicji rozciąga się na jakikolwiek materiał wizualny w postaci zdjęcia, filmu, przekazu wideo lub wygenerowanego komputerowo obrazu, który przedstawia postać małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej. Chodzi zatem o treści pornograficzne będące w całości produktem techniki komputerowej, bez rzeczywistego udziału dzieci. Natomiast trzecią formę pornografii dziecięcej stanowią materiały, w których dorośli aktorzy są ucharakteryzowani w sposób, który każe odbiorcy sądzić, iż są dziećmi uczestniczącymi w czynności seksualnej. Dwa ostatnie przypadki obejmuje się w literaturze przedmiotu nazwą „wirtualnej” (od ang. *virtual child pornography*) lub „pozorowanej” pornografii dziecięcej¹⁹.

Jak zauważa J. Błachut²⁰, określenie „wirtualna pornografia dziecięca” może być mylące ze względu na objęcie nim materiałów pornograficznych przedstawiających dorosłych ucharakteryzowanych na dzieci, co mogłoby sugerować, iż nie mają one waloru realności. Jednakże Słownik Języka Polskiego PWN²¹ wskazuje, że termin „wirtualny” może być rozumiany jako:

- 1) „stworzony w ludzkim umyśle, ale prawdopodobnie istniejący w rzeczywistości lub mogący zaistnieć”;
- 2) „wykreowany na ekranie komputera, telewizora, ale tak realistyczny, że wydaje się rzeczywisty”.

Biorąc pod uwagę oba przytoczone znaczenia, z których pierwsze można odnieść do efektu, jaki chcą uzyskać producenci materiałów pornograficznych z udziałem dorosłych wyglądających jak dzieci, wydaje się zasadne używanie pojęcia wirtualnej pornografii dziecięcej w obu przypadkach, gdy chodzi o przekaz generowany bez udziału dziecka, ale mający na celu wywołanie wrażenia jego uczestnictwa w czynnościach seksualnych.

W świetle poczynionych ustaleń, podstawowe pytanie dotyczy tego, jakie kroki są potrzebne, aby sprawnie i skutecznie chronić dzieci przed cyberprzestępczością na tle seksualnym.

W 2006 roku międzynarodowa organizacja działająca w oparciu o model partnerstwa publiczno–prywatnego pod nazwą *International Centre for Missing and Exploited Children* (ICMEC) sporządziła raport na temat istniejących regulacji prawnych w zakresie kryminalizacji pornogra-

¹⁹ K. Gienas, *Zjawisko rozpowszechniania pornografii dziecięcej za pośrednictwem Internetu*, Palestra 2004, nr 3–4, s. 132; P. Siemkowicz, *Przestępstwa o charakterze pedofilskim i przeciwko wolności seksualnej popełniane poprzez Internet, w ujęciu polskiego kodeksu karnego*, e-Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2011, nr 7, www.czpk.pl – link aktywny na dzień 25 września 2012.

²⁰ J. Błachut, *Pozorowana pornografia dziecięca*, Państwo i Prawo 2005, nr 4, s. 77.

²¹ <http://sjp.pwn.pl/slownik/2536590/wirtualny> – link aktywny na dzień 25 września 2012.

fii dziecięcej w 187 krajach członkowskich Interpolu. Od tego czasu corocznie ponawiano badania w tym zakresie, jednocześnie powiększając liczbę państw do 196 w raporcie z 2010 roku²². Przedmiotem zainteresowania autorów przeglądu były następujące kwestie:

1. Czy w danym kraju istnieją specyficzne rozwiązania prawne dotyczące pornografii dziecięcej?
2. Czy zawierają definicję pornografii dziecięcej?
3. Czy kryminalizacją objęta jest przestępczość komputerowa w tym zakresie?
4. Czy penalizuje się świadome posiadanie pornografii dziecięcej, nawet bez zamiaru dystrybucji?
5. Czy przyjęte rozwiązania nakładają na dostarczycieli usług internetowych (DUI²³) obowiązek informowania organów ścigania lub innych powołanych do tego celu instytucji o przekazywanych materiałach pornograficznych?

Jak wynika ze sporządzonego przez ICMEC zestawienia, tylko 45 ze 196 państw posiada rozwiązania prawne wystarczające do przeciwdziałania cyberpornografii dziecięcej, z czego zaledwie 8 spełnia wszystkie wymienione wyżej kryteria. 37 pozostałych pomija tylko ostatni z wymienionych problemów, czyli obowiązek sygnalizacji nałożony na DUI. 89 spośród badanych krajów nie posiada żadnych rozwiązań prawnych specyficznie odnoszących się do ochrony dzieci przed tego typu przestępczością²⁴.

Na podstawie zebranych danych sformułowano postulaty odnoszące się do modelowego ujęcia cyberprzestępczości na tle seksualnym na szkodę małoletnich w prawnokarnym ustawodawstwie krajowym, ze szczególnym uwzględnieniem cyberpornografii dziecięcej. Kompleksowa strategia legislacyjna powinna, zdaniem ICMEC, obejmować następujące kwestie:

- definiowanie – zarówno pojęcia dziecka, które powinno obejmować wszystkie osoby do 18. roku życia, jak i samych terminów: „pornografia dziecięca”, „cyberpornografia dziecięca”, „czynności o charakterze seksualnym”, „symulowane czynności o charakterze seksualnym” itp.;
- przestępstwo – ujęcie w ustawach karnych całego spektrum czynów związanych z pornografią dziecięcą, penalizowanie posiadania, nawet jeżeli nie towarzyszy mu zamiar rozpowszechniania, oraz objęcie sankcjami:

²² *Child pornography: model legislation and global review*, International Centre for Missing and Exploited Children 2010. Raport dostępny na stronie organizacji: www.icmec.org – link aktywny na dzień 25 września 2012.

²³ W literaturze można też spotkać określenie ISP, od ang. *Internet Service Providers*.

²⁴ Polska plasuje się pomiędzy wymienionymi kategoriami, gdyż spełnia trzy z pięciu wymienionych kryteriów. W rozwiązaniach krajowych brakuje bowiem definicji pornografii oraz nie przewiduje się obowiązku zawiadamiania organów ścigania przez DUI.

- a) pozyskiwania i dystrybuowania pornografii dziecięcej za pomocą Internetu,
 - b) informowania innych o źródłach tego typu materiałów w postaci umieszczania linków do stron internetowych z pornografią dziecięcą,
 - c) wyrażania zgody przez rodziców lub opiekunów prawnych na udział dziecka w produkcji materiałów pornograficznych,
 - d) *groomingu*,
 - e) usiłowania popełnienia wymienionych przestępstw;
- obowiązek sygnalizacji – nie tylko ze strony DUI, ale również pracowników służby zdrowia, pracowników socjalnych, nauczycieli, przedsiębiorców zajmujących się usługami fotograficznymi, administratorów sieciowych, banków i firm świadczących usługi kredytowe o podejrzeniu popełnienia przestępstwa na szkodę małoletniego;
 - sankcje karne – szczególnie w stosunku do recydywistów czy osób działających w ramach przestępczości zorganizowanej, przepadku korzyści pochodzących z przestępstwa oraz wyłączenia odpowiedzialności samych dzieci zamieszanych w produkcję pornografii dziecięcej.

Model ten, z pozoru prosty i zdroworozsądkowy, nastęrcza w praktyce wielu problemów i może wywoływać wiele wątpliwości, szczególnie w aspekcie definiowania pojęć. Sprawę komplikuje fakt, iż na gruncie funkcjonujących rozwiązań prawnych daje się zauważyć pewien dualizm dotyczący myślenia o cyberprzestępczości na szkodę małoletnich. Z jednej strony mamy do czynienia z modelem na użytek tej pracy nazwanym „kontynentalnym”, którego immanentną cechą są rozważania dotyczące optymalnej ochrony praw dziecka w oparciu o podstawowy dokument międzynarodowy, jakim jest Konwencja o prawach dziecka z 1989 roku²⁵. Z drugiej strony, obserwuje się dyskurs wokół rozwiązań prawnych proponowanych w Stanach Zjednoczonych, dla którego kontekst stanowi Konstytucja Federalna i konieczność równoważenia praw dziecka oraz wolności słowa gwarantowanej I poprawką do Konstytucji²⁶.

Celem niniejszej pracy jest ukazanie owego napięcia istniejącego pomiędzy rozwiązaniami przyjmowanymi w polskim porządku prawnym oraz regulacjach europejskich i międzynarodowych, do których nawiązuje, a kontrowersjami wynikającymi z ustaw i orzeczeń sądów federalnych Stanów Zjednoczonych. Jest to próba odpowiedzi na pytanie, co wynika z porównania obu podejść do regulacji opisywanego zjawiska? W jaki sposób ze sobą konkurują, a w jaki się uzupełniają i czy możliwe jest stworzenie modelu, który łączyłby ich najlepsze cechy?

²⁵ Konwencja o prawach dziecka z 1989 r., Dz.U. 1991, Nr 120, poz. 526.

²⁶ Warto w tym miejscu zauważyć, że Konwencja o prawach dziecka przyjęta do krajowego porządku prawnego przez 193 państwa, jak dotąd nie doczekała się ratyfikacji ze strony USA, http://treaties.un.org/Pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mdsg_no=IV-11&chapter=4&lang=en – link aktywny na dzień 25 września 2012.

W przekonaniu autorki niniejszej pracy, wszelka analiza w tym zakresie nie może być jednak prowadzona z pominięciem refleksji na temat natury zjawisk związanych z cyberprzestępczością na tle seksualnym wobec małoletnich, ich psychologicznych i socjologicznych uwarunkowań. Dopiero psychospołeczna charakterystyka opisywanych problemów pozwoli odpowiedzieć na pytanie, czy i w jakim zakresie proponowane rozwiązania prawne stanowią realną i efektywną odpowiedź na problemy ujawnione w badaniach empirycznych.

ROZDZIAŁ 1

Psychologiczne i socjologiczne aspekty pornografii dziecięcej i pedofilii w Internecie

1.1. Rekonstrukcja zjawiska cyberpedofilii

Współczesny rozwój technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych w sposób znaczący wpłynął na zachowania seksualne człowieka, w tym na rozpowszechnienie pewnych dewiacji seksualnych²⁷. Dewiacje, które mogą być realizowane także za pomocą Internetu to m.in.:

- pornofilia – w osiągnięciu podniecenia i seksualnej satysfakcji wyłącznym lub dominującym bodźcem jest pornografia;
- ekshibicjonizm;
- pedofilia;
- autopedofilia – zaspokojenie potrzeby bycia traktowanym jako dziecko prowadzi do osiągnięcia satysfakcji seksualnej;
- zelofilia – osiągnięcie satysfakcji seksualnej wyłącznie poprzez pobudzanie się fantazjami erotycznymi, własnymi lub innych osób;
- narratofilia – osiągnięcie satysfakcji seksualnej wyłącznie poprzez rozmowy na tematy erotyczne;
- sadyzm i masochizm²⁸.

²⁷ N.M. Döring, *The Internet's impact on sexuality: A critical review of 15 years of research*, Computers in Human Behavior 2009, Volume 25, Issue 5, s. 1089.

²⁸ Z. Lew-Starowicz, *Seks w sieci i nie tylko*, Kraków 2003.

Jak podkreśla prof. Lew–Starowicz²⁹, Internet nie jest przyczyną powstawania dewiacji, a jedynie ułatwia ich rozprzestrzenianie i praktykowanie. Najlepiej jest to widoczne na przykładzie pedofilów, którzy wykorzystują sieć do porozumiewania się między sobą oraz z potencjalnymi ofiarami, wymiany sposobów na uwodzenie dzieci czy – w skrajnych przypadkach – wręcz propagowania pedofilii. Funkcjonowanie jednostek o skłonnościach dewiacyjnych w Internecie skupia się na szukaniu osób podobnych do siebie i nawiązywaniu z nimi kontaktów. Dzięki wsparciu ze strony znajomych rozmywa się ich poczucie winy i odpowiedzialności po popełnionym przestępstwie, co z kolei wpływa na to, iż nie czują się gorsi od innych, mimo że mają świadomość naruszania norm prawnych i społecznych. W ten sposób radzą sobie z dysonansem poznawczym i ratują pozytywny obraz samego siebie. Co więcej, kontynuując przykład pedofilii – jej upowszechnienie się w sieci doprowadziło w wielu przypadkach do tego, iż sprawcy poczuli się elitą w świecie seksu, zdobywając jednocześnie poczucie solidarności grupowej. Fakt aresztowania spotyka się wśród nich z poczuciem krzywdy, a grupa tych, którzy nie akceptują siebie i pragną się leczyć jest niewielka³⁰. Podobny efekt można zaobserwować wśród amatorów cyberpornografii dziecięcej, dla których motywem do poszukiwania wymienionych materiałów w sieci może być zarówno seksualna gratyfikacja, specyficzne kolekcjonerstwo, sposób na unikanie rzeczywistości i własnych emocji³¹, jak i rozwój więzi społecznych z osobami o podobnych potrzebach³².

Wśród współczesnych teorii zajmujących się etiologią zachowań polegających na wykorzystywaniu seksualnym dzieci należy zwrócić uwagę na dwa podejścia³³. Pierwszym z nich jest model ścieżkowy (ang. *the pathways model*), stanowiący przykład wieloczynnikowej teorii wyjaśniania zjawisk, których kulminacją jest przemoc na tle seksualnym. Do czynników, z których każdy może wpływać na powstanie zachowań dewiacyjnych należą:

- 1) deficyt bliskości,
- 2) zniekształcone skrypty zachowań seksualnych³⁴,
- 3) emocjonalna deregulacja,
- 4) postawa antyspołeczna,
- 5) współwystępowanie innych zaburzeń psychicznych.

²⁹ Ibidem, s. 50.

³⁰ Z. Lew–Starowicz, *Seks w sieci...*, op. cit., s. 48.

³¹ E. Quayle, M. Vaughan, M. Taylor, *Sex offenders, Internet child abuse images and emotional avoidance: The importance of values*, *Aggression and Violent Behavior* 2006, Volume 11, Issue 1, s. 1.

³² J. Prichard, P.A. Watters, C. Spiranic, *Internet subcultures and pathways to the use of child pornography*, *Computer Law & Security Review* 2011, Volume 27, Issue 6, s. 585.

³³ I.A. Elliott, A.R. Beech, *Understanding online child pornography use: Applying sexual offense theory to internet offenders*, *Aggression and Violent Behavior* 2009, Volume 14, Issue 3, s. 180.

³⁴ Użyte określenie skryptu zachowań seksualnych jest przedmiotem zainteresowania psychologii poznawczej i seksuologii i oznacza wyuczony społecznie schemat zachowań seksualnych, na który składają się skrypty kulturowe, skrypty interpersonalne i skrypty indywidualne.

Deficyt bliskości jest pomocny w wyjaśnieniu okoliczności, w jakich najczęściej popełniane jest przestępstwo pedofilii. Jak wykazano, sprawcy są bardziej skłonni do działania w sytuacjach, gdy doświadczają izolacji społecznej, odrzucenia, czy kiedy zagrożone są ich intymne związki z dorosłymi. Zniekształcenia skryptów zachowań seksualnych powodują, że jednostka nie jest w stanie w inny sposób doświadczać intymności i bliskich związków interpersonalnych niż poprzez kontakty seksualne. Trzeci czynnik odnosi się do osób, które z różnych względów mają problemy z samoregulacją emocjonalną i kontrolą behawioralną, natomiast czwarty służy do opisu sprawców, których głównym motorem działania są: postawa antyspołeczna i wyrażane poglądy świadczące o głębokim stopniu demoralizacji. Ostatni z wymienionych czynników odnosi się do pozostałych zaburzeń występujących indywidualnie wśród sprawców. Jak zauważają badacze problemu, u pedofilów najczęściej dochodzi do współwystępowania wszystkich wymienionych oznak czy też ścieżek etiologicznych, choć zazwyczaj któraś z pierwszych czterech jest dominująca.

Drugim podejściem jest zintegrowana teoria przestępczości seksualnej autorstwa Warda i Beecha³⁵. Krytykując poprzednio opisywane próby opisu zjawisk związanych z przemocą seksualną, zwrócili oni uwagę na słabą moc deskryptywną teorii ścieżkowej, która skupia się na widocznych skutkach zachowań dewiacyjnych pomijając ich głębsze źródła, jak chociażby przyczyny natury neuropsychologicznej czy neuropatologicznej. Gruntowne wyjaśnianie każdego z zachowań ludzkich powinno być, zdaniem autorów, dokonywane w oparciu o następujące stopnie analizy:

- etiologię – rozumianą tutaj wąsko, jako wpływ czynników genetycznych i środowiskowych;
- mechanizmy mózgowe – wpływ wyżej wymienionych czynników na rozwój struktur mózgowych;
- neuropsychologię – systemy psychologiczne związane z określonymi zachowaniami, mające źródło w strukturach mózgowych;
- symptomatologię – czyli analizę objawów stanowiących podstawę diagnostyki.

Idąc tym tropem, zauważono, że istnieją dwa podstawowe zasoby, które w procesie wzajemnego oddziaływania kształtują sylwetkę psychologiczną człowieka. Należą do nich z jednej strony czynniki biologiczne (genetyczne i ewolucyjne), z drugiej – czynniki związane z uczeniem społecznym. Razem tworzą one swoistą niszę ekologiczną, która ma znaczący wpływ na rozwój struktur mózgowych, a w konsekwencji – na objawy kliniczne często obserwowane u pedofilów, polegające na obejściu psychologicznych mechanizmów kontroli w celu ułatwienia manifestacji zachowań dewiacyjnych.

³⁵ T. Ward, D.L.L. Polaschek, A.R. Beech, *Theories of sexual offending*, Chichester 2006.

Analiza mechanizmów neuropsychologicznych powinna obejmować trzy podstawowe systemy:

- 1) system emocjonalno–motywacyjny, którego deficyty manifestują się w postaci problemów z intymnością i nawiązywaniem bliskich relacji oraz dużą labilnością emocjonalną;
- 2) system kontroli oraz progów wrażliwości na bodźce – braki tego systemu widoczne są w ograniczonej kontroli zachowań i emocji oraz wzmożonej reaktancji widocznej w postaci rosnącego zainteresowania treściami zabronionymi, jak np. pornografia dziecięca;
- 3) system spostrzegania i pamięci, którego deficyty objawiają się w postaci nieadaptacyjnych systemów przekonań (dotyczących np. „pozytywnej pedofilii” czy przeświadczenia pedofila o byciu ofiarą nietolerancyjnego społeczeństwa).

Według Warda i Beecha, dewiacje seksualne polegające na odczuwaniu popędu płciowego do dzieci wynikają z kombinacji deficytów obecnych we wszystkich trzech z wymienionych struktur.

Dokonując aplikacji opisywanej teorii do środowiska sprawców działających w Internecie zauważono, że w nawiązaniu do teorii ścieżkowej pomaga ona opisać cztery podstawowe problemy, które ich dotyczą, a mianowicie: problemy z kontrolą i samoregulacją, problemy społeczne, antyspołeczne systemy przekonań oraz dewiacyjne zainteresowania seksualne.

Problemy z kontrolą i samoregulacją związane są ściśle ze zwiększoną labilnością emocjonalną i trudnościami z radzeniem sobie z lękiem i stresującymi sytuacjami. Jak wykazują badania³⁶, pedofile często sięgają po cyberpornografię dziecięcą, aby uciec przed problemami, które wynikają z okoliczności życia codziennego, znajdując przyjemność i satysfakcję seksualną poprzez oglądanie pornograficznych przedstawień dzieci i masturbację. Szybka gratyfikacja i rozładowanie napięcia powodują, że rośnie zainteresowanie treściami pornograficznymi, których oglądanie składa się na mechanizm radzenia sobie z trudnościami oraz środek na uspokojenie i zaspokojenie popędu. Zwraca się również uwagę, iż opisywany mechanizm może być źródłem wzrastającego uzależnienia takich osób od pornografii dziecięcej³⁷.

Problemy społeczne sprawców wiążą się z trudnościami w nawiązywaniu bliskich relacji z osobami dorosłymi w rzeczywistości. Szczególnie osoby mające problemy z utrzymywaniem intymnych związków i kontaktów seksualnych z rówieśnikami są skłonne do przenoszenia swojego życia intymnego do wirtualnej rzeczywistości i wykorzystywania pornografii dziecięcej do rozładowywania napięcia seksualnego³⁸. Badania wskazują, że sprawcy są osobami szczególnie wrażliwymi na punkcie własnej osoby, brakuje im asertywności, a także empatii w stosunku do innych oraz

³⁶ E. Quayle, M. Vaughan, M. Taylor, *Sex offenders...*, *op. cit.*, s. 1.

³⁷ G. Niveau, *Cyber-pedocriminality: Characteristics of a sample of internet child pornography offenders*, *Child Abuse & Neglect* 2010, Volume 34, Issue 8, s. 570.

³⁸ E. Quayle, M. Vaughan, M. Taylor, *Sex offenders...*, *op. cit.*, s. 3.

poczucia sprawczości. Są to najczęściej osoby o niskim poczuciu własnej wartości, z poczuciem nieadekwatności i pasywną postawą ofiary³⁹.

O ile podstawową gratyfikacją związaną z użyciem Internetu jako środka porozumiewania się jest nawiązanie bliskich relacji z dzieckiem, jak wspomniano wcześniej, równie ważne dla pedofila jest znalezienie środowiska, w którym czuje się akceptowany. Bardzo często grupy zwolenników pornografii dziecięcej tworzą w sieci skomplikowaną hierarchię społeczną, w której popularność i pozycja członka uzależniona jest od możliwości dostarczenia przez niego nowych lub rzadkich materiałów pornograficznych⁴⁰. Dlatego też, środowiska te spełniają trzy podstawowe funkcje: ułatwiania dostępu do cyberpornografii dziecięcej, grupy wsparcia oraz usprawiedliwienia dla manifestowanych zachowań. Należy też zauważyć, że osoby te tworzą stosunkowo jednorodną grupę. Jak wynika bowiem z badań, amatorami cyberpornografii dziecięcej są wyłącznie mężczyźni, najczęściej ze średnim lub wyższym wykształceniem, nierzadko zajmujący wysokie stanowiska⁴¹.

Do czynników wpływających na ujawnienie się zachowań dewiacyjnych wśród pedofilów działających w sieci należą również antyspołeczne systemy przekonań, zwane również zniekształceniami poznawczymi (ang. *cognitive distortions*). Termin ten obejmuje usprawiedliwienia, jakimi posługują się sprawcy przemocy seksualnej wobec dzieci w celu zredukowania dysonansu poznawczego i zrationalizowania swojej motywacji i faktycznych zachowań. Zdaniem jednego z autorów teorii zintegrowanej⁴², świadczą one o istnieniu ukrytych teorii wewnętrznych, które kierują motywacją sprawcy i obejmują pięć podstawowych założeń dotyczących:

- 1) dzieci jako istot seksualnych – w percepcji pedofila dzieci potrzebują i dążą do kontaktów seksualnych z dorosłymi i są zdolne do świadomego wyrażenia zgody na tego typu kontakty;
- 2) natury krzywdy – według pedofila aktywność seksualna nie szkodzi dziecku;
- 3) uprawnień (ang. *entitlement*) – pedofil czuje się lepszym wobec dziecka i zasługującym na specjalne traktowanie;
- 4) zagrożeń płynących ze świata – według pedofila świat pełen jest niebezpieczeństw, a ludzie nie zasługują na zaufanie;
- 5) braku kontroli – według sprawcy świat, wszelkie zjawiska, jak i emocje oraz zachowania pozostają poza sferą kontroli jednostki.

Porównując sprawców przestępstw związanych z cyberpornografią dziecięcą oraz sprawców czynów pedofilskich poza Internetem, okazało się, że dysponują oni identycznym zestawem przeko-

³⁹ I.A. Elliott, A.R. Beech, *Understanding...*, *op. cit.*, s. 183.

⁴⁰ J. Prichard, P.A. Watters, C. Spiranic, *Internet subcultures...*, *op. cit.*, s. 585.

⁴¹ J. Endrass, F. Urbaniok, L.C. Hammermeister, Ch. Benz, T. Elbert, A. Laubacher, A. Rossegger, *The consumption of Internet child pornography and violent and sex offending*, *BMC Psychiatry* 2009, Volume 9, No 1, s. 43.

⁴² T.Ward, D.L.L. Polaschek, A.R. Beech, *Theories...*, *op. cit.*, s. 127.

nań. Jedyną różnicą polegała na tym, że zwolennicy pornografii dziecięcej w Internecie byli bardziej skłonni przyjmować założenia dotyczące dzieci jako istot seksualnych. Ich ukryta teoria wewnętrzna obejmowała przeświadczenie, iż:

- dziecko może podjąć świadomą decyzję odnośnie podjęcia aktywności seksualnej z osobą dorosłą;
- dzieci pragną podejmować czynności seksualne z osobami dorosłymi;
- fantazje erotyczne z udziałem dzieci nie są złe, gdyż nie szkodzą dziecku w rzeczywistości;
- wyłącznie patrzenie na nagie dziecko nie jest tak złe jak dotykanie go i nie powoduje krzywdy⁴³.

Próbując wyjaśnić ten fenomen, powoływano się na fakt, iż sprawcy przemocy seksualnej wobec dzieci w rzeczywistości dużo częściej spotykają się z zaprzeczeniem swoich wyobrażeń dotyczących dzieci jako istot seksualnych, natomiast sprawcy tych samych czynów w świecie wirtualnym lub zwolennicy cyberpornografii dziecięcej, jako punkt odniesienia traktują jedynie materiały, w których dzieci stylizowane są na uśmiechnięte i czerpiące przyjemność z takich aktów⁴⁴. Ponadto, zauważa się postępujący proces normalizacji i obiektywizacji materiałów z pornografią dziecięcą wśród ich zwolenników, którzy traktują je jako towar w oderwaniu od ich przestępczego i nagannego charakteru, tym samym wspierając amoralne przekonanie, iż są to „tylko zdjęcia”⁴⁵. Proces ten jest szczególnie widoczny w przypadku wirtualnej pornografii dziecięcej, gdzie trudno o ścisłą definicję ofiary i dóbr chronionych⁴⁶.

Z kolei patologiczne zainteresowania seksualne mają związek z zaburzeniami systemu emocjonalno-motywacyjnego i problemami z kontrolą zachowań seksualnych, co skutkuje dewiacyjnymi fantazjami oraz nadmiernym skupieniem na potrzebach seksualnych. Wyniki badań wskazują, że materiały z cyberpornografią dziecięcą mogą być wybierane ze względu na ich dopasowanie do już istniejących fantazji erotycznych lub mogą stanowić wzór postępowania z ofiarą w rzeczywistości⁴⁷. W pierwszym przypadku mamy najczęściej do czynienia ze zjawiskiem habituacji, czyli postępującym zmniejszaniem się wrażliwości na bodźce o tym samym stopniu natężenia. Na skutek desensytyzacji sprawcy poszukują coraz nowszych i silniejszych bodźców w postaci bardziej ekstremalnych materiałów pornograficznych. Według Quayle i Taylora⁴⁸, wzmożona tendencja do

⁴³ I.A. Elliott, A.R. Beech, *Understanding...*, *op. cit.*, s. 184.

⁴⁴ Ibidem, s. 184.

⁴⁵ N. Levy, *Virtual child pornography: the eroticization of inequality*, *Ethics and Information Technology* 2002, Volume 4, s. 319.

⁴⁶ S. Ost, *Criminalizing fabricated images of child pornography: a matter of harm or morality?*, *Legal Studies* 2010, Volume 30, No 2, s. 230.

⁴⁷ B.H. Schell, M.V. Martin, P.C.K. Hung, L. Rueda, *Cyber child pornography: A review paper of the social and legal issues and remedies-and a proposed technological solution*, *Aggression and Violent Behavior* 2007, Volume 12, Issue 1, s. 45.

⁴⁸ E. Quayle, M. Taylor, *Social networking as a nexus for engagement and exploitation of young people*, *Information Security Technical Report* 2011, Volume 16, Issue 2, s. 44.

podejmowania zachowań ryzykownych wraz z redukcją ilości interakcji w świecie rzeczywistym, mocnym poczuciem uprawnienia oraz zaangażowaniem w funkcjonowanie wirtualnych subkultur pedofilskich wzmagają ilość i natężenie zachowań dewiacyjnych *online*⁴⁹. Skala opisywanych zagrożeń powoduje konieczność rozwijania komplementarnego nurtu badań nad cyberprzestępczością na tle seksualnym na szkodę dzieci obejmującego perspektywę małoletnich użytkowników sieci, ich opiekunów i wychowawców.

1.2. Badania empiryczne dotyczące małoletnich użytkowników sieci i ich opiekunów

W oparciu o rozwiązania legislacyjne dotyczące bezpieczeństwa najmłodszych obywateli UE w sieci⁵⁰ w 2010 roku w 25 krajach Unii Europejskiej przeprowadzono badania na próbie 23 420 dzieci w wieku od 9. do 16. roku życia oraz ich rodziców. Badaczy interesowały kwestie zagrożeń związanych z korzystaniem z Internetu, w tym, między innymi: pornografia, otrzymywanie wiadomości o treści erotycznej, nawiązywanie kontaktów z osobami poznanymi w sieci i spotkania z nimi w rzeczywistości, potencjalnie szkodliwe treści wygenerowane przez samych użytkowników oraz naruszenia ich prywatności⁵¹. Zebrano również materiał dotyczący szerszego kontekstu aktywności podejmowanej przez dzieci w Internecie.

Jak zauważono, małoletni zaczynają swoją przygodę z cyberprzestrzenią dosyć wcześnie, około 7.–8. roku życia, a czas spędzany w sieci rośnie wraz z wiekiem (77% 15–16 latków loguje się codziennie, natomiast 92% wszystkich młodych internautów korzysta z sieci minimum raz w tygodniu). Ma to wpływ na kształtowanie się ich sprawności związanych z posługiwaniem się nowymi technologiami, bardzo często wykraczających poza umiejętności starszego pokolenia. Ze stwierdzeniem: „Znam się na komputerze lepiej niż moi rodzice” zdecydowanie zgodziło się 37% respondentów, a dalsze 31% zgodziło się częściowo. O ile młodsze dzieci nie zawsze sobie radzą z ochroną przed niepożądanymi treściami, o tyle wśród 11–16 latków większość potrafi zwrócić się o poradę

⁴⁹ A.R. Beech, I.A. Elliott, A. Birgden, D. Findlater, *The Internet and child sexual offending: A criminological review*, *Aggression and Violent Behavior* 2008, Volume 13, Issue 3, s. 216.

⁵⁰ Szczegóły dotyczące programu „Bezpieczniejszy Internet” (ang. *Safer Internet*) zostaną omówione w rozdziale 2 niniejszej pracy.

⁵¹ Zagrożenia i bezpieczeństwo w Internecie z perspektywy dzieci w Europie. Wstępne wyniki badań EU Kids Online II nad używaniem Internetu przez dzieci w wieku 9–16 lat (streszczenie) – raport dostępny na stronie: www.swps.pl – link aktywny na dzień 25 września 2012.

dotyczącą bezpieczeństwa w sieci, zablokować niechciane wiadomości i spam, czy zmienić ustawienia dotyczące prywatności w swoich profilach na portalach społecznościowych. Należy zauważyć, że ponad połowa respondentów zadeklarowała, iż dysponuje takim profilem (najwięcej, bo 81%, w grupie 15–16 latków), z czego prawie jedna trzecia korzysta z kont publicznie dostępnych.

Popularność portali społecznościowych znajduje w literaturze różne wyjaśnienia, z których najbardziej popularne dotyczy wolności ekspresji i kreowania różnych tożsamości za pomocą mniej lub bardziej starannie budowanych profili danej osoby⁵². Często jednak aktywność w takiej społeczności objawia się wieloma zachowaniami ryzykownymi, do których należą:

- zamieszczanie informacji prywatnych typu adres e-mail, adres zamieszkania, numer telefonu, nazwa szkoły,
- nawiązywanie bliskich relacji z osobami poznanymi w sieci,
- korzystanie z linków do stron z treściami dla dorosłych,
- pokonywanie zabezpieczeń i filtrów w celu dostępu do różnych, nie zawsze bezpiecznych, informacji⁵³.

Nie dziwi zatem fakt, że według danych zebranych w 2 500 jednostkach stanowego i federalnego wymiaru sprawiedliwości USA portale społecznościowe były wykorzystywane jako:

- narzędzie służące do inicjowania relacji o charakterze seksualnym,
- środek komunikacji z potencjalną ofiarą cyberprzestępczości na tle seksualnym,
- źródło danych na temat potencjalnej ofiary,
- środek służący rozpowszechnianiu informacji na temat ofiary, w tym jej zdjęć,
- sposób na kontaktowanie się z przyjaciółmi ofiary⁵⁴.

W opinii badaczy: Rosena, Cheever i Carrier⁵⁵, opinie rodziców świadczące o zdawaniu sobie sprawy z zagrożeń płynących z sieci nie mają jednak większego wpływu na ograniczanie dostępu dzieci do Internetu czy monitorowanie ich zachowań w cyberprzestrzeni. Co więcej, rodzice nastolatków znacznie częściej niż rodzice młodszych dzieci prezentują zaniedbujący lub przyzwalający styl wychowania, umożliwiając swoim dzieciom bardziej ryzykowne zachowania w sieci. W opinii autorów raportu na temat zachowań osób małoletnich w portalu MySpace, rodzice przyjmują postawę dającą się wyrazić słowami: „Zagrożenia w sieci istnieją i są znaczne, ale mojego dziecka to nie

⁵² E. Quayle, M. Taylor, *Social networking as a nexus for engagement and exploitation of young people*, Information Security Technical Report 2011, Volume 16, Issue 2, s. 44.

⁵³ Ibidem, s. 45.

⁵⁴ Ibidem, s. 45.

⁵⁵ L.D. Rosen, N.A. Cheever, L.M. Carrier, *The association of parenting style and child age with parental limit setting and adolescent My Space behavior*, Journal of Applied Developmental Psychology 2008, Volume 29, Issue 6, s. 459.

spotka”⁵⁶. Na podstawie wyników badań sformułowano praktyczne zalecenia dotyczące promowania wśród rodziców bardziej autorytatywnej postawy wychowawczej względem młodzieży oraz zwiększonej kontroli okoliczności, w jakich korzysta ona z Internetu. Chodzi o to, aby ograniczyć czas, jaki nastolatki spędzają przed komputerem we własnym pokoju i, w miarę możliwości, przenieść sprzęt lub umożliwić korzystanie z sieci w miejscach, w których możliwa jest ewentualna kontrola ze strony dorosłych. Istnienie korelacji pomiędzy stylem wychowania przyjmowanym przez dorosłych, a korzystaniem z Internetu przez ich dzieci znajduje potwierdzenie również w wynikach uzyskanych na grupie najmłodszych internautów⁵⁷.

Cytowane na wstępie badania z 2010 roku wykazały, że jeżeli chodzi o zagrożenia, z którymi spotykają się dzieci w Internecie, stosunkowo powszechne jest prezentowanie im materiałów pornograficznych. Spośród badanych 14% napotkało takie treści w sieci w ciągu ostatniego roku, a jedna trzecia z nich poczuła się tym znacznie lub bardzo zaniepokojona. Warto podkreślić, iż mimo że starsze dzieci czterokrotnie częściej stykały się z treściami związanymi z seksem w Internecie, to jednak młodsze dzieci były o wiele bardziej nimi zaniepokojone. Tylko w około połowie (53%) przypadków zaniepokojenie zgłaszane było innej osobie, choć zaledwie 18% badanych powiedziało o tym rodzicom (pozostali podzielili się tą informacją wyłącznie z kolegą). 24% dzieci radziło sobie z sytuacją poprzez krótkotrwałe zaprzestanie korzystania z sieci, zmianę ustawień filtrów dostępności lub odrzucanie kontaktów. Podobne badania przeprowadzone w Polsce w 2006 roku przez Fundację Dzieci Niczyje⁵⁸ wykazały, że 71% dzieci w wieku 12–17 lat napotkało, w ciągu roku poprzedzającego badanie, materiały o charakterze pornograficznym lub erotycznym, z czego 74% dziewcząt i 48% chłopców trafiło na nie mimowolnie. Znacząca statystycznie różnica między przedstawicielami obu płci jest tłumaczona większą ilością zachowań ryzykownych (polegających m.in. na poszukiwaniu treści erotycznych), podejmowanych przez chłopców w Internecie. W kontekście dokonanych wcześniej obserwacji dotyczących stylów wychowania nie dziwi również fakt, iż zaledwie 9% polskich respondentów przyznało, iż pozostaje pod stałą opieką rodziców podczas korzystania z sieci.

Przeszło 15% dzieci w kategorii 11–16-letnich mieszkańców Unii napotkało na treści o charakterze erotycznym w ramach wymiany plików systemem peer-to-peer (P2P), z czego 3% przyznała, że sama opublikowała lub wysłała tego typu materiały. Badacze tematu określają to zjawisko terminem „sexting”, który oznacza wytwarzanie i dystrybuowanie za pomocą telefonów komórkowych z wbudowanymi aparatami fotograficznymi lub kamerami przedstawięń, najczęściej własnej osoby, w prowokujących pozycjach lub w trakcie wykonywania czynności seksualnych⁵⁹.

⁵⁶ Ibidem, s. 469.

⁵⁷ M. Valcke, S. Bonte, B. De Wever, I. Rots, *Internet parenting styles and the impact on Internet use of primary school children*, Computers & Education 2010, Volume 55, Issue 2, s. 454.

⁵⁸ Ł. Wojtasik, Kontakt dzieci z niebezpiecznymi treściami w Internecie, materiał pobrany ze strony: www.dzieckowsieci.pl – link aktywny na dzień 25 września 2012.

⁵⁹ X. Zhang, *Charging children with child pornography – Using the legal system to handle the problem of “sexting”*, Computer Law & Security Review 2010, Volume 26, Issue 3, s. 251.

Względnie częste jest również podejmowanie kontaktów z osobami poznanymi w sieci. 29% dzieci przyznało się do tego typu relacji, z czego 8% w ciągu ostatniego roku spotkało się z taką osobą w rzeczywistości. Co istotne, jedno na siedmioro z nich wyraziło zaniepokojenie odbytym spotkaniem.

Podsumowując omawiane kwestie, warto odnieść się do obserwacji poczynionych w trakcie przeprowadzania badań empirycznych, które mogą być pomocne w tworzeniu wzorcowych modeli bezpiecznego korzystania z Internetu przez najmłodszych. Patricia Greenfield z Uniwersytetu w Kalifornii⁶⁰ proponuje skupienie się na następujących wnioskach:

1. Wielu rodziców zdaje sobie sprawę z zagrożeń związanych z korzystaniem z sieci, nie ma jednak pojęcia o specyficznych środowiskach w jakich obracają się ich dzieci w cyberprzestrzeni.
2. Dzieci nie są jedynie odbiorcami treści wytworzonych w Internecie przez dorosłych, ale są aktywnymi twórcami własnej cyberkultury.
3. Reguły i normy, będące podstawą wymienionych kultur, są w dużej mierze nasycone normami zaczerpniętymi ze świata dorosłych.
4. Mechanizmy, z którymi mamy do czynienia w Internecie, oprócz form charakterystycznych dla tego narzędzia porozumiewania się, obejmują także uniwersalne zjawiska psychospołeczne, jak konsumpcjonizm, seksualność czy agresja.

O ile nie sposób nie zgodzić się z pierwszymi trzema spostrzeżeniami, o tyle czwarte wydaje się do pewnego stopnia problematyczne. Jak zwracano już bowiem uwagę, dzięki rozwojowi nowych technologii i ekspansji Internetu seksualność człowieka uległa znacznemu przeobrażeniu, generując zjawiska zupełnie specyficzne dla tej formy kontaktu⁶¹.

Rozstrzygnięcie podniesionej kwestii ma ogromne znaczenie w toczącej się dyskusji na temat tego, czy potrzebne jest tworzenie odrębnych regulacji dotyczących ochrony dzieci przed cyberprzestępczością na tle seksualnym, czy też istniejące ramy prawne są wystarczające do regulowania kwestii związanych z Internetem. Jak wskazuje Wojtasik, stanowiska prawników są w tej kwestii podzielone, choć przeważa pogląd, zgodnie z którym coraz bardziej wyraźnie zarysowuje się potrzeba specyficznych regulacji prawnych⁶². Konkretnie działania podejmowane w tym kierunku, zarówno w krajowym, jak i amerykańskim systemie prawnym, będą przedmiotem analizy kolejnych rozdziałów niniejszej pracy.

⁶⁰ P.M. Greenfield, *Developmental considerations for determining appropriate Internet use guidelines for children and adolescents*, Journal of Applied Developmental Psychology 2004, Volume 25, Issue 6, s. 751.

⁶¹ Więcej na ten temat w: Z. Lew-Starowicz, *Seks w sieci ...*, op. cit., s. 50 i n.

⁶² Ł. Wojtasik, *Pedofilia i pornografia dziecięca w Internecie*, Dziecko Krzywdzone 2003, nr 2, s. 54.

ROZDZIAŁ 2

Ochrona małoletnich przed cyberprzestępczością na tle seksualnym w międzynarodowym, europejskim i krajowym porządku prawnym

Standardy ochrony osób małoletnich przed wszelkimi formami wykorzystywania seksualnego w cyberprzestrzeni przewidziane w krajowym porządku prawnym w dużej mierze wynikają ze zobowiązań Polski związanych z przyjętymi umowami międzynarodowymi, z prawodawstwa unijnego oraz członkostwa w Radzie Europy. Charakterystyczną cechą współlistniejących rozwiązań są próby wyjścia poza myślenie kategoriami poszczególnych zagrożeń i stworzenia kompleksowych regulacji dotyczących bezpieczeństwa dzieci w Internecie.

2.1. Standardy międzynarodowe

Do regulacji kwestii cyberpornografii obowiązujących w międzynarodowej przestrzeni prawnej należą: powstała z inicjatywy strony polskiej Konwencja Narodów Zjednoczonych o prawach dziecka z 20 listopada 1989 roku⁶³ oraz Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka dotyczący sprzedaży dzieci, prostytucji dziecięcej i pornografii dziecięcej z 25 maja 2000 roku⁶⁴. Artykuł 34 konwencji stanowi zobowiązanie państw ratyfikujących do ochrony dzieci przed

⁶³ Konwencja o prawach dziecka z 1989 r., Dz.U. 1991, Nr 120, poz. 526.

⁶⁴ Protokół fakultatywny do Konwencji o prawach dziecka dotyczący sprzedaży dzieci, prostytucji dziecięcej i pornografii dziecięcej, Dz.U. 2004, Nr 238, poz. 2389.

wszelkimi formami wyzysku seksualnego i nadużyć seksualnych. W realizacji tych celów państwa strony obowiązane są podjąć wszelkie kroki mające przeciwdziałać:

- 1) nakłanianiu lub zmuszaniu dzieci do jakichkolwiek nielegalnych działań seksualnych,
- 2) wykorzystywaniu dzieci do prostytucji lub innych nielegalnych praktyk seksualnych,
- 3) wykorzystywaniu dzieci w pornograficznych materiałach i przedstawieniach.

Z kolei art. 19 zawiera dodatkowe postanowienia proceduralne, w oparciu o które:

„1. Państwa strony będą podejmowały wszelkie właściwe kroki w dziedzinie ustawodawczej, administracyjnej, społecznej oraz wychowawczej dla ochrony dziecka przed wszelkimi formami przemocy fizycznej bądź psychicznej, krzywdy lub zaniedbania bądź złego traktowania lub wyzysku, w tym wykorzystywania w celach seksualnych, dzieci pozostających pod opieką rodzica(-ów), opiekuna(-ów) prawnego(-ych) lub innej osoby sprawującej opiekę nad dzieckiem.

2. Tego rodzaju środki ochronne powinny obejmować, tam gdzie jest to właściwe, skuteczne przedsięwzięcia w celu stworzenia programów socjalnych dla realizacji pomocy dziecku oraz osobom sprawującym opiekę nad dzieckiem, jak również innych form działań prewencyjnych dla ustalania, informowania, wszczynania i prowadzenia śledztwa, postępowania, notowania wymienionych wyżej przypadków niewłaściwego traktowania dzieci oraz tam, gdzie jest to właściwe – ingerencję sądu”⁶⁵.

Należy zaznaczyć, że zgodnie z konwencją, terminem „dziecko” objęta jest każda osoba poniżej 18. roku życia, chyba że zgodnie z prawem właściwym uzyska wcześniej pełnoletniość (art. 1 konwencji). Przedstawiona definicja jest istotna z punktu widzenia oceny uregulowań dotyczących ochrony praw dziecka przyjętych w ustawodawstwach państw stron pod kątem ich zgodności ze „światową konstytucją praw dziecka”, jak nazwał konwencję jeden z jej twórców, prof. A. Łopatka⁶⁶.

Jednym z protokołów fakultatywnych do konwencji jest, jak wspomniano, protokół dotyczący sprzedaży dzieci, prostytucji dziecięcej i pornografii dziecięcej ratyfikowany przez Polskę mocą ustawy z 10 września 2004 roku. W art. 2 pkt c) definiuje on pornografię dziecięcą jako: „jakąkolwiek prezentację dziecka, za pomocą jakichkolwiek środków, podczas realnego bądź symulowanego aktu seksualnego, bądź jakąkolwiek prezentację narządów płciowych dziecka, głównie dla celów seksualnych”. Zakresem penalizacji objęto zarówno produkcję, dystrybucję, szerzenie, import, eksport, oferowanie, sprzedaż, jak i samo posiadanie tego typu materiałów. Ponadto, w art. 3 pkt i) znalazło miejsce postanowienie odnoszące się do karania praktyk polegających na oferowaniu, dostarczaniu lub przyjmowaniu dziecka za pomocą jakichkolwiek środków, których celem może być między innymi wykorzystanie seksualne dziecka. Z kolei art. 2 pkt b) definiuje prostytucję dziecięcą jako wykorzystanie dziecka w czynności seksualnej za zapłatą lub dla jakiegokolwiek innej korzy-

⁶⁵ Konwencja..., *op. cit.*, art. 19.

⁶⁶ B. Kunicka-Michalska, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości popełniane za pośrednictwem systemu informatycznego*, Wrocław 2004, s. 7.

ści. Podobnie jak konwencja, protokół dodatkowo obejmuje swą ochroną wszystkie osoby, które nie ukończyły 18. roku życia⁶⁷.

Do inicjatyw podejmowanych przez Organizację Narodów Zjednoczonych w celu podniesienia świadomości i zagwarantowania ochrony praw małoletnich należy również Uchwała Zgromadzenia Ogólnego ONZ z 10 maja 2002 roku pod nazwą: „Świat przyjazny dzieciom”. Przedmiotem zaleceń skierowanych do państw członkowskich jest przygotowanie i implementacja wieloetapowego planu działania (do 2005, 2010 i do 2015 roku), którego celem jest, między innymi, ochrona małoletnich przed molestowaniem, przemocą, wykorzystywaniem seksualnym oraz handlem dziećmi⁶⁸. Wykonując zobowiązanie wynikające z postanowień deklaracji i planu działania zawartych w dokumencie: „Świat przyjazny dzieciom”, Rzeczpospolita Polska przyjęła Narodowy plan działań na rzecz dzieci 2004–2012 „Polska dla dzieci”⁶⁹. Skupia on działania podejmowane w czterech obszarach. Jednym z nich jest ochrona dzieci przed molestowaniem, wykorzystywaniem i przemocą. Do priorytetów w tym zakresie zaliczono:

- podnoszenie świadomości społecznej i prawnej,
- przeciwdziałanie bezradności w wychowaniu i dysfunkcjom w rodzinie,
- usprawnienie systemu prawnego,
- wykorzystanie środków masowego przekazu w walce z przemocą,
- doskonalenie instytucjonalnego systemu reagowania na przemoc wobec dzieci.

W odniesieniu do usprawnienia systemu prawnego zdefiniowano cele polegające na: zapewnieniu zgodności obowiązujących aktów prawnych ze standardami międzynarodowymi, powstaniu spójnych i kompletnych regulacji prawnych zapewniających prawne podstawy ochrony dzieci przed przemocą, stworzeniu systemu monitorowania prawa celem wprowadzania korekt i rekomendacji. Aby je zrealizować zaproponowano następujące działania:

- 1) dokonanie przeglądu prawa pod kątem :
 - a) błędnych i wadliwych przepisów lub przepisów wzajemnie sprzecznych,
 - b) zgodności ze standardami międzynarodowych konwencji, rekomendacjami, zaleceniami, programami społecznymi instytucji międzynarodowych (Organizacji Narodów Zjednoczonych, Unii Europejskiej, Rady Europy);
- 2) inicjowanie koniecznych zmian w przepisach chroniących dzieci przed przemocą.

⁶⁷ A.N. Schulz, *Protokoły dodatkowe do Konwencji o prawach dziecka*, Studia Prawnicze 2002, z. 3, s. 134.

⁶⁸ B. Kunicka-Michalska, *Przestępstwa...*, *op. cit.*, s. 10.

⁶⁹ Narodowy plan działań na rzecz dzieci 2004–2012 „Polska dla dzieci”, http://men.gov.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=914&Itemid= – link aktywny na dzień 25 września 2012.

2.2. Regulacje europejskie

Na gruncie europejskim mamy do czynienia z jednej strony z dokumentami Rady Europy, czyli międzynarodowej organizacji zajmującej się przede wszystkim ochroną praw człowieka oraz regulacjami ustawodawcy unijnego o różnym stopniu związania – począwszy od zaleceń i dokumentów określających ogólną politykę państw członkowskich w celu zapewnienia lepszej ochrony przed cyberprzestępczością seksualną na szkodę małoletniego, po wiążące prawnie instrumenty ukierunkowane na systemowe zwalczanie tego problemu. Dwa podstawowe akty Rady Europy, tj. Konwencja o cyberprzestępczości i Konwencja o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych (zwana też w skrócie Konwencją z Lanzarote) stanowią klamrę dla przedstawionych poniżej rozważań dotyczących historii i ewolucji – komplementarnego wobec nich – unijnego podejścia do zapewnienia bezpieczeństwa dzieci w cyberprzestrzeni, obejmujących także najnowsze rozwiązania prawne wymagające transpozycji do krajowego porządku prawnego.

Podstawowym aktem prawnym odnoszącym się do problemu ochrony małoletnich przed „internetową seksprzestępczością”⁷⁰ jest Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości podpisana przez Polskę 23 listopada 2001 roku w Budapeszcie, jednakże – jak dotąd – nie ratyfikowana⁷¹. Obok przestępstw przeciwko poufności, integralności oraz dostępności danych informatycznych i systemów, przestępstw związanych z użyciem komputera, a także przestępstw dotyczących naruszenia praw autorskich i praw pokrewnych, tytuł 3 części I rozdziału II konwencji zawiera tylko jeden artykuł – 9 zatytułowany: „Przestępstwa związane z pornografią dziecięcą”. Systematyka przepisu wskazuje, że pornografia dziecięca należy do przestępstw komputerowych wyodrębnionych ze względu na charakter zawartych informacji.

Szczegółowe rozwiązania przyjęte w art. 9 stanowią:

„1. Każda Strona podejmie takie środki prawne i inne, jakie okażą się niezbędne dla uznania za przestępstwa w jej prawie wewnętrznym, umyślnych, bezprawnych:

- a) produkowania pornografii dziecięcej dla celów jej rozpowszechniania za pomocą systemu informatycznego,
- b) oferowania lub udostępniania pornografii dziecięcej za pomocą systemu informatycznego,

⁷⁰ Pojęcie użyte za: B. Kunicka-Michalska, *Przestępstwa...*, *op. cit.*, s. 7.

⁷¹ Tłumaczenie: Druk Sejmowy nr 2031 Sejmu RP IV Kadencji.

- c) rozpowszechniania lub transmitowania pornografii dziecięcej za pomocą systemu informatycznego,
- d) pozyskiwania pornografii dziecięcej za pomocą systemu informatycznego dla siebie lub innej osoby,
- e) posiadania pornografii dziecięcej w ramach systemu informatycznego lub na środkach do przechowywania danych informatycznych⁷².

Jak widać, zakres kryminalizacji pornografii dziecięcej przewidziany w konwencji jest bardzo szeroki. Co więcej, w podobny sposób interpretowane są poszczególne czynności objęte zakazem i tak na przykład, pojęcie „oferowania” obejmuje także umieszczanie odnośników, tzw. linków, na stronach www do dalszych stron zawierających pornografię dziecięcą⁷².

Pornografią dziecięcą, zgodnie z postanowieniami konwencji, jest materiał w sposób widoczny przedstawiający:

- 1) osobę małoletnią w trakcie czynności wyraźnie seksualnej,
- 2) osobę, która wydaje się być małoletnia, w trakcie czynności wyraźnie seksualnej,
- 3) realistyczny obraz przedstawiający osobę małoletnią w trakcie czynności wyraźnie seksualnej.

Przez system informatyczny należy zaś rozumieć urządzenie lub grupę powiązanych ze sobą urządzeń, z których jedno lub kilka dokonuje automatycznego przetwarzania danych.

Zgodnie z art. 9 ust. 3 za małoletnią należy uznać każdą osobę, która nie ukończyła 18 lat, jednakże dopuszcza się obniżenie granicy wieku w poszczególnych ustawodawstwach do lat 16. Ponadto wyjątki od zastosowania postanowień Konwencji mogą dotyczyć następujących kwestii:

- 1) penalizacji pozyskiwania pornografii dziecięcej dla siebie lub innej osoby,
- 2) penalizacji posiadania tego typu materiałów w systemie lub na nośnikach danych,
- 3) uznania za pornografię tzw. wirtualnej pornografii dziecięcej, czyli dwóch ostatnich z wymienionych w definicji postaci pornografii dziecięcej.

Kolejny dokument Rady Europy – Konwencja o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, powstał w oparciu o długoletnie przygotowania i zbieranie doświadczeń związanych z funkcjonowaniem różnorodnych instrumentów ochrony dzieci przed eksploatacją seksualną przy wykorzystaniu nowych technologii. Wśród nich dają się wyróżnić dwa nurty jakimi podążała europejska myśl ustawodawcza. Pierwszy doty-

⁷² B. Kunicka-Michalska, *Przestępczość...*, *op. cit.*, s. 24.

czył stworzenia ram bezpiecznego funkcjonowania dzieci w przestrzeni Internetu i opierał się w dużej mierze na tworzeniu europejskich planów przeciwdziałających szerszeniu się treści szkodliwych i propagowaniu bezpieczeństwa w sieci. Drugi był odzwierciedleniem unijnej strategii zwalczania seksualnej eksploatacji dzieci i pornografii dziecięcej.

Jednym z instrumentów należących do pierwszego nurtu była Zielona Księga o ochronie małoletnich oraz godności człowieka w usługach audiowizualnych i informacyjnych z 1996 roku⁷³. Postulowała ona opracowanie wspólnego podejścia państw członkowskich do zwalczania nielegalnych i szkodliwych treści w Internecie zważywszy na międzynarodowy charakter transferu danych w obrębie sieci informatycznych. Ponadto, zwrócono szczególną uwagę na treści, które powinny być zakazane *per se*, ponieważ naruszają godność człowieka. Do takich treści zaliczono pornografię dziecięcą i pornografię z użyciem przemocy. Odrębnemu wyróżnieniu poddano materiały, które (choć dozwolone dla dorosłych) mogą negatywnie wpływać na rozwój małoletnich. W ich przypadku podnoszono konieczność wprowadzenia rozwiązań, które umożliwiłyby dostęp osobom pełnoletnim przy równoczesnym zakazie ich prezentowania dzieciom. Późniejsze zalecenie Rady z 24 września 1998 roku w sprawie rozwoju konkurencyjności europejskiego przemysłu usług audiowizualnych i informacyjnych poprzez wspieranie ram krajowych mających na celu osiągnięcie porównywalnego i efektywnego poziomu ochrony nieletnich i godności ludzkiej⁷⁴ rozwijało te postanowienia. Wskazywało ono, między innymi, na konieczność rozwoju i promocję stosowania zabezpieczeń cyfrowych umożliwiających rodzicom kontrolę nad treściami dostępnymi dla dzieci, niezależnie od formy przekazu.

W związku z rosnącym postępem technologicznym Parlament Europejski i Rada przygotowały nowe zalecenie z 20 grudnia 2006 roku w sprawie ochrony małoletnich, godności ludzkiej oraz prawa do wypowiedzi w odniesieniu do konkurencyjności europejskiego przemysłu audiowizualnego oraz internetowych usług informacyjnych⁷⁵. Jak zauważono, samoregulacja przemysłu audiowizualnego jest zjawiskiem wskazanym, ale niewystarczającym do skutecznej ochrony dzieci przed materiałami szkodliwymi. Do tego celu, zdaniem Parlamentu i Rady, konieczny jest nieustanny dialog pomiędzy prawodawcami krajowymi i europejskimi organami regulacyjnymi, przedstawicielami przemysłu audiowizualnego, stowarzyszeń oraz podmiotami reprezentującymi społeczeństwo obywatelskie. Tylko wtedy będzie możliwe funkcjonowanie rynku audiowizualnego opartego na wolności wypowiedzi przy równoczesnym poszanowaniu praw obywateli.

Ostatniego z wymienionych celów nie da się jednak osiągnąć bez wdrażania programów edukacyjnych dla dzieci, rodziców, nauczycieli i wychowawców, które uczyłyby „efektywnego wykorzystywania usług audiowizualnych oraz internetowych usług informacyjnych”⁷⁶. Konieczność upowszechniania umiejętności korzystania z mediów w różnych grupach wiekowych poprzez spe-

⁷³ Protection of minors and human dignity in audiovisual and information services: Green Paper [COM (96) 483], http://europa.eu/legislation_summaries/audiovisual_and_media/124030_en.htm – link aktywny na dzień 25 września 2012.

⁷⁴ Zalecenie Rady 98/560/WE z dnia 24 września 1998, Dz.U. L 270 z 7.10.1998, s. 48.

⁷⁵ Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady 2006/952/WE z dnia 20 grudnia 2006, Dz.U. L 378 z 27.12.2006, s. 72.

⁷⁶ Ibidem, punkt (12).

cialne szkolenia internetowe dla dzieci, zajęcia otwarte dla rodziców, krajowe kampanie społeczne dotyczące tego, jak odpowiedzialnie korzystać z Internetu oraz obowiązek monitorowania rozwoju tych umiejętności został powtórzony w dyrektywie 2007/65/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 grudnia 2007 roku⁷⁷.

W zaleceniu z 2006 roku powoływano się, między innymi, na decyzję z 25 stycznia 1999 roku, na mocy której Parlament Europejski i Rada przyjęły wieloletni plan działania Wspólnoty w zakresie promowania bezpieczniejszego korzystania z Internetu poprzez zwalczanie niezgodnych z prawem i szkodliwych treści w światowych sieciach komputerowych (zwanego także: „planem działania na rzecz bezpieczeństwa w Internecie”)⁷⁸. Dokonano w niej odróżnienia treści nielegalnych od treści szkodliwych. Te pierwsze, powinny być zwalczane u podstaw przez organy ścigania, natomiast co do drugich postulowano podjęcie prac nad nowymi rozwiązaniami technologicznymi pozwalającymi na klasyfikowanie oraz filtrowanie materiałów dostępnych w sieci zwłaszcza, jeśli ich odbiorcami są osoby małoletnie. W pkt 15 wstępu i w art. 3 decyzji postanowiono o stworzeniu prototypu systemu klasyfikacji materiałów pod nazwą: „Platforma selekcji treści w Internecie”, który miał działać w oparciu o międzynarodowe konsorcjum World-Wide-Web przy współpracy ze strony Wspólnoty⁷⁹.

Początkowo termin do realizacji planu został ustalony na cztery lata począwszy od 1 stycznia 1999, jednak decyzja 1151/2003/WE wydłużyła ten okres o dwa lata i zmieniła zakres przedmiotowy dokumentu, poszerzając go o środki mające na celu propagowanie wymiany informacji i koordynacji z właściwymi podmiotami na szczeblu krajowym, jak również szczególne przepisy dotyczące krajów przystępujących⁸⁰. Ponieważ w ocenie Parlamentu i Rady plan działania na lata 1999–2004 umożliwił udaną realizację wielu inicjatyw podnoszących poziom bezpieczeństwa w sieci i stworzył tzw. europejską wartość dodaną, postanowiono kontynuować wspólnotowe finansowanie tego typu przedsięwzięć. W tym celu, mocą decyzji 854/2005/WE z 11 maja 2005 roku⁸¹, zaproponowano wdrożenie programu „Bezpieczniejszy Internet Plus”. Program ten został przygotowany na lata 2005–2008 i obejmował cztery podstawowe działania:

- 1) zwalczanie treści sprzecznych z prawem,
- 2) blokowanie treści niechcianych i szkodliwych,
- 3) promowanie bezpieczniejszego otoczenia,
- 4) podnoszenie poziomu świadomości społecznej.

⁷⁷ Dyrektywa 2007/65/WE z dnia 11 grudnia 2007 wymieniająca dyrektywę Rady 89/552/EWG w sprawie koordynacji niektórych przepisów ustawowych, wykonawczych i administracyjnych państw członkowskich dotyczących wykonywania telewizyjnej działalności transmisyjnej, Dz.U. L 332 z 18.12.2007, s. 27.

⁷⁸ Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady 276/1999/WE z dnia 25 stycznia 1999, Dz.U. L 33 z 6.2.1999, s. 1.

⁷⁹ B. Kunicka-Michalska, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości popelniane za pośrednictwem systemu informatycznego*, Wrocław 2004, s. 21.

⁸⁰ Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady 1151/2003/WE z 16 czerwca 2003, Dz.U. L 162 z 1.7.2003, s. 1.

⁸¹ Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady 854/2005/WE z 11 maja 2005, Dz.U. L 149 z 11.6.2005, s. 1.

Pierwsze z wymienionych działań miało być realizowane w oparciu o funkcjonującą sieć numerów interwencyjnych (policyjnych i cywilnych, między innymi do dostawców usług internetowych – DUI), która powstała dzięki wcześniejszemu programowi działania. Wedle sprawozdania z wykonania planu na 2002 rok sieć ta ma międzynarodowy zasięg, a liczba jej użytkowników szybko rośnie⁸². Dla wsparcia jej działania przyznano dofinansowanie dla dodatkowych telefonów zaufania dla dzieci, które umożliwiłyby zgłaszanie treści szkodliwych i sprzecznych z prawem obecnych w Internecie, a także stworzenie tzw. węzła koordynacyjnego dla istniejącej sieci numerów interwencyjnych, który pomógłby promować sieć jako całość i – zgodnie z zamierzeniem jego twórców – gwarantowałby: „jednolitą tożsamość oraz punkt wejścia zapewniający łatwy dostęp do odpowiednich krajowych punktów kontaktowych”⁸³, przyczyniając się do uwidocznienia sieci na poziomie europejskim.

Blokowanie niechcianych i szkodliwych treści dotyka kwestii wielokrotnie poruszanej we wcześniejszych postulatach. Chodzi o stworzenie efektywnej, zrozumiałej i przyjaznej dla użytkownika technologii filtrującej, która dokonywałaby skutecznej klasyfikacji materiałów dostępnych w sieci pod kątem zagrożeń z nich płynących dla osób małoletnich, uwzględniając jednocześnie zjawisko konwergencji, czyli dostępności tych samych treści poprzez różne technologie umożliwiające korzystanie z Internetu. Zamiarem Parlamentu i Rady było wspieranie wymiany informacji i najlepszych praktyk w tej dziedzinie zwłaszcza, jeżeli chodzi o dostępność technologii w mniej popularnych wersjach językowych.

W odniesieniu do promowania bezpieczniejszego otoczenia, zdaniem autorów programu, powinno się ono odbywać w systemie regulacji wewnętrznej, który obejmuje tak różnorodne elementy, jak: konsultacje społeczne i odpowiednią reprezentację zainteresowanych stron, kodeksy postępowania, ułatwianie przez organy krajowe współpracy na poziomie wspólnotowym czy ocena regulacji na poziomie krajowym⁸⁴. Zgodnie z tak pojętym systemem, współpraca europejska powinna się opierać na sprawnym funkcjonowaniu Forum Bezpieczniejszy Internet, którego działalność zapoczątkowano w 2004 roku. Zgodnie z postanowieniami nowej dyrektywy miało ono stanowić platformę dyskusyjną dla przedstawicieli przemysłu, organów ścigania, decydentów oraz organizacji użytkowników i innych organizacji społecznych mających na celu ochronę dzieci przed cyberprzestępczością. Celem funkcjonowania owej platformy miała być wymiana doświadczeń oraz omówienie sposobów, w jakie przemysł może przyczynić się do walki z treściami szkodliwymi i sprzecznymi z prawem. W nawiązaniu do działań podejmowanych wcześniej, nowa decyzja zakładała zachęcanie dostawców usług internetowych do sporządzania kodeksów postępowania w przypadku zgłoszenia treści niezgodnych z prawem.

Priorytetem wymienionych inicjatyw było podnoszenie poziomu świadomości małoletnich użytkowników Internetu, ich opiekunów i wychowawców w kwestii treści niechcianych, sprzecznych z prawem i szkodliwych. Miał on być realizowany przy pomocy spójnych, dynamicznych i skierowa-

⁸² Ibidem, załącznik I pkt 1.

⁸³ Ibidem, załącznik I pkt 2.

⁸⁴ Ibidem, załącznik I pkt 3.

nych do określonej grupy odbiorców kampanii społecznych, budowania i podtrzymywania stosunków partnerskich pomiędzy interesowanymi w dziedzinie edukacji i technologii, informowania użytkowników o europejskim oprogramowaniu i usługach filtrujących oraz zapewnienie wsparcia technicznego i eksperckiego krajom kandydującym chcącym prowadzić działania uświadamiające⁸⁵.

Do kwestii wypracowywania ogólnospółnotowej strategii dotyczącej bezpieczeństwa małoletnich użytkowników sieci powrócono w decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady z 16 grudnia 2008 roku w sprawie ustanowienia wieloletniego wspólnotowego programu ochrony dzieci korzystających z Internetu oraz z innych technologii komunikacyjnych⁸⁶. Program „Bezpieczniejszy Internet” został przyjęty na okres pięciu lat od 1 stycznia 2009 roku i obejmował cztery podstawowe obszary:

- 1) rozwijanie świadomości publicznej,
- 2) zwalczanie niezgodnych z prawem treści i szkodliwych zachowań w środowisku *online*,
- 3) promowanie bezpieczniejszego środowiska *online*,
- 4) utworzenie bazy wiedzy.

Działania mające zapewnić podnoszenie świadomości publicznej związane były przede wszystkim z rozpowszechnianiem informacji o bezpiecznym korzystaniu z technologii sieciowych, utworzeniem punktów kontaktowych dla dzieci, opiekunów i wychowawców chcących uzyskać poradę dotyczącą bezpieczeństwa *online*, *groomingu* lub wirtualnego nękania. Ponadto, zachęcano do usprawniania istniejących metod i narzędzi edukacyjnych dotyczących bezpieczeństwa w sieci oraz wymiany dobrych praktyk.

Działanie infolinii i punktów kontaktowych miało odegrać znaczącą rolę przy zwalczaniu szkodliwych zachowań w środowisku *online*. Temu celowi służyć też miały środki polegające na przyjęciu znaku jakości dla dostawców usług, dzięki któremu użytkownicy mogliby sprawdzić, czy dany DUI przestrzega kodeksu postępowania. Poza tym zaczęto promować korzystanie przez użytkowników z oprogramowania filtrującego, podejmowanie działań promujących pozytywne treści przeznaczone dla dzieci oraz dążenie do poprawy skuteczności narzędzi opracowywanych we współpracy z branżą internetową, umożliwiających organom ścigania tropienie przestępców komputerowych. Z tego punktu widzenia istotną kwestią stało się prowadzenie rejestrów nazw domen tam, gdzie jeszcze nie są prowadzone i wzmocnienie współpracy międzynarodowej z rejestrami prowadzonymi poza UE, aby umożliwić wczesne wykrywanie stron oferujących treści związane z wykorzystywaniem seksualnym dzieci.

Stworzenie bezpieczniejszego środowiska *online*, zdaniem autorów decyzji, powinno się opierać w dużej mierze na procesie samoregulacji, tak aby to dostawcy usług internetowych przy

⁸⁵ Ibidem, Załącznik I, pkt 4.

⁸⁶ Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady 1351/2008/WE z 16 grudnia 2008, Dz.U. L 348 z 24.12.2008, s. 118.

współpracy UE opracowywali oznakowania dla stron internetowych pod nazwą „bezpieczna dla dziecka”. Tego typu rozwiązanie zakłada zbadanie możliwości opracowania systemu wspólnych symboli opisowych lub komunikatów ostrzegających, iż dany materiał jest właściwy dla odbiorców z określonej grupy wiekowej. Ponadto, niewątpliwą nowością jest próba zaangażowania dzieci do działań mających na celu stworzenie przyjaznego im środowiska w sieci. W załączniku I do omawianej decyzji postuluje się konsultowanie najmłodszych użytkowników, aby lepiej zrozumieć ich poglądy oraz doświadczenia związane z korzystaniem z technologii sieciowych i jednocześnie promować zasady bezpieczeństwa w Internecie.

Jak wspomniano we wstępie do decyzji: „Ewolucyjne technologie, zmiany w sposobie korzystania z Internetu oraz innych technologii komunikacyjnych przez dorosłych i dzieci, oraz zmiany zachowań społecznych prowadzą do nowych zagrożeń dla dzieci. Baza wiedzy, którą można wykorzystać do planowania efektywnych działań, powinna zostać rozbudowana, co umożliwi lepsze zrozumienie takich zmian”⁸⁷. Rozwijając tę problematykę, wnoszono o wieloaspektowe i komplementarne połączenie działań mających na celu współpracę naukowców i ekspertów zajmujących się bezpieczeństwem dzieci w cyberprzestrzeni, zapewnienie aktualnych informacji dotyczących korzystania przez dzieci z technologii sieciowych, analizę statystyk i trendów w różnych państwach członkowskich oraz promowanie badań na temat wiktylizacji dzieci *online*, sposobów poprawy bezpieczeństwa i wpływie korzystania z nowych technologii na dzieci. Podobne działania zostały zapoczątkowane już wcześniej przez program „Bezpieczniejszy Internet Plus” w postaci badań Eurobarometru i sieci tematycznej „*EU Kids Online*”⁸⁸.

W nawiązaniu do drugiego nurtu rozważań obecnego w ustawodawstwie europejskim, należy przede wszystkim wymienić przyjętą z inicjatywy Republiki Austrii decyzję Rady z 29 maja 2000 roku w sprawie zwalczania pornografii dziecięcej w Internecie⁸⁹. W dokumencie tym wyrażono zaniepokojenie rozmiarami komputerowej przestępczości międzynarodowej, polegającej na wykorzystywaniu seksualnym dzieci oraz produkcji, posiadaniu, przetwarzaniu i rozpowszechnianiu materiałów z pornografią dziecięcą. Jednocześnie zwrócono uwagę na konieczność wprowadzenia odrębnych regulacji dotyczących problematyki bezpieczeństwa w sieci.

Wśród zaproponowanych rozwiązań szczegółowych wymieniono przede wszystkim istotną funkcję sygnalizacji, czyli zachęcania użytkowników Internetu do informowania organów ścigania o zauważonych nadużyciach związanych z obecnością pornografii dziecięcej w sieci. Następnie wnoszono o powoływanie specjalistycznych jednostek eksperckich w strukturach administracyjnych państw członkowskich zajmujących się sprawnym przetwarzaniem informacji o podejrzewanych przypadkach przestępczości na tle seksualnym popełnianej wobec dzieci przy użyciu nowych tech-

⁸⁷ Ibidem, pkt (9) wstępu.

⁸⁸ Wniosek do Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia wieloletniego wspólnotowego programu ochrony dzieci korzystających z Internetu oraz innych technologii komunikacyjnych z dnia 27.2.2008, KOM (2008) 106.

⁸⁹ Decyzja Rady 2000/375/WSiSW z 29 maja 2000, Dz.U. L 138 z 9.6.2000, s. 1.

nologii. W celu utworzenia szybkiego systemu reagowania na te przestępstwa, państwa członkowskie zostały zobligowane do wymiany informacji między istniejącymi punktami kontaktowymi przy użyciu struktur Europolu i Interpolu, a także do nawiązania konstruktywnego dialogu z sektorem przemysłowym w celu wyeliminowania pornografii dziecięcej w Internecie. Dialog ten miał służyć wypracowaniu środków, dzięki którym dostawcy usług internetowych byłiby zobligowani do:

- 1) informowania organów ścigania oraz specjalistycznych jednostek eksperckich o materiałach z pornografią dziecięcą rozpowszechnianych za pośrednictwem ich infrastruktury;
- 2) eliminowania tychże materiałów z obiegu, chyba że ze względu na podjęte działania taktyczne właściwych służb, materiały te miały być okresowo pozostawione w sieci;
- 3) rejestrowania i przechowywania danych, zgodnie z uchwałą Rady w sprawie legalnego podsłuchu rozmów w telekomunikacji⁹⁰, dotyczących wykorzystywania seksualnego dzieci oraz produkcji, przetwarzania i rozpowszechniania pornografii dziecięcej; dane te miały służyć organom ścigania w przypadkach podejrzenia popełnienia przestępstwa;
- 4) stworzenia własnych systemów kontroli zakazanych treści w Internecie.

Szczególne postanowienie zawierał art. 4 decyzji, który nakładał na państwa członkowskie obowiązek stałego monitorowania rozwoju technologicznego pod kątem konieczności wprowadzania zmian w wewnętrznych regulacjach prawnych mających na celu walkę z pornografią dziecięcą w Internecie. Taka regulacja skutkuje postawieniem ustawodawców krajowych w stan ciągłej gotowości do przystosowywania instrumentów prawnokarnej reakcji na cyberprzestępczość na tle seksualnym wobec małoletnich i pozostaje w pełni aktualna w dobie rozwoju społeczeństwa informacyjnego⁹¹.

Kolejnym krokiem Rady Unii Europejskiej było wydanie decyzji ramowej dotyczącej zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci i pornografii dziecięcej⁹² mającej na celu zmniejszenie różnic między rozwiązaniami prawnymi w państwach członkowskich i zwiększenie współpracy sądowej i organów ścigania przeciwko seksualnemu wykorzystywaniu dzieci i pornografii dziecięcej w Internecie. Zgodnie z zasadami proporcjonalności i subsydiarności stworzono pewne minimum ochrony dzieci przed tego typu przestępczością, które powinno być wspólne wszystkim ustawodawstwom krajowym. Miałoby ono obejmować, zgodnie z postanowieniami zawartymi w decyzji: „efektywne, proporcjonalne i odstrasżające sankcje, którym towarzyszy możliwie najszersza współpraca sądowa”⁹³.

⁹⁰ Rezolucja Rady z 17 stycznia 1995, Dz.U. C 329 z 4.11.1996, s. 1.

⁹¹ A. Adamski, *Karnoprawna ochrona dziecka w sieci Internet*, Prokuratura i Prawo 2003, nr 9, s. 61.

⁹² Decyzja ramowa Rady 2004/68/WSiSW z dnia 22 grudnia 2003, Dz.U. L 13 z 20.1.2004, s. 44.

⁹³ Ibidem, pkt (7) wstępu.

Podobnie do wcześniej wymienionych dokumentów, decyzja ramowa z 2004 roku nakazywała objęcie ochroną osób poniżej 18. roku życia, a za pornografię dziecięcą uznawała wszystkie trzy spotykane jej formy, zezwalając jednakże na wyłączenie postanowień decyzji, szczególnie w odniesieniu do wirtualnej pornografii dziecięcej. W przypadku, gdy chodziło o taki rodzaj zdjęć lub filmów pornograficznych, w których dorośli aktorzy byliby ucharakteryzowani w sposób, który kazałby odbiorcy sądzić, iż są dziećmi, możliwość wyłączenia postanowień decyzji nie była obwarowana żadnymi dodatkowymi warunkami. Z kolei, jeżeli chodzi o materiały będące w całości produktem techniki komputerowej bez rzeczywistego udziału dzieci, mogły podlegać wyłączeniu w przypadku, gdy pozostawały w dyspozycji jedynie osoby je wytwarzającej i nie istniało ryzyko ich rozpowszechniania.

Nieco inaczej potraktowano sytuację, w której osoba małoletnia brała świadomie i za swoją zgodą udział w wyprodukowaniu materiałów pornograficznych i pozostają one w jej posiadaniu do celów prywatnych. Jeżeli zgoda takiej osoby nie była w jakikolwiek sposób wymuszona, to tego typu materiały mogły być, zdaniem autorów decyzji, wyjęte spod zakresu kryminalizacji.

W omawianej decyzji dokonano możliwie szerokiego zdefiniowania przestępstw związanych z wykorzystywaniem seksualnym dzieci oraz z pornografią dziecięcą, nakazując penalizację zarówno produkcji, dystrybucji, rozpowszechniania, przesyłania, dostarczania, udostępniania, jak i nabywania lub posiadania tego typu materiałów. Ponadto, mocą art. 6 zobowiązano państwa członkowskie do rozciągnięcia odpowiedzialności na osoby prawne (w rozumieniu przepisów krajowych), jeżeli przestępstwa objęte zakresem przedmiotowym decyzji zostały popełnione na korzyść takich podmiotów przez osoby je reprezentujące.

Decyzja ramowa 2004/68/WSiSW została niedawno zastąpiona dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie zwalczania niegodziwego traktowania w celach seksualnych i wykorzystywania seksualnego dzieci oraz pornografii dziecięcej z 13 grudnia 2011 roku⁹⁴. Dostrzegając wzmożony obrót i upowszechnianie się materiałów dotyczących wykorzystywania seksualnego dzieci i pornografii dziecięcej za pośrednictwem nowych technologii, skoncentrowano się na stworzeniu kompleksowego podejścia obejmującego ściganie przestępców, ochronę pokrzywdzonych dzieci oraz działania prewencyjne⁹⁵. Uwadze ustawodawcy poddano szczególne formy wykorzystywania seksualnego dzieci przy użyciu technologii informacyjnych, jak nagabywanie dzieci w celach seksualnych w portalach społecznościowych i tzw. czat-roomach (wspominany już *child grooming*), a także konieczność wprowadzenia jaśniejszej definicji cyberpornografii dziecięcej, zgodnej ze standardami międzynarodowymi⁹⁶.

⁹⁴ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE z dnia 13 grudnia 2011, Dz.U. L 335 z 17.12.2011, s. 1.

Także sprostowanie dotyczące numeracji aktu: Dz.U. L 18 z 21.1.2012, s. 7.

⁹⁵ Ibidem, pkt (6) wstępu.

⁹⁶ Chodziło tu głównie o wyodrębnienie jako materiałów pornograficznych nie tylko przedstawień dziecka w trakcie zachowań o charakterze seksualnym, ale również materiały obejmujące same organy płciowe dziecka.

Jeżeli chodzi o ściganie sprawców, na państwa członkowskie nałożono obowiązek podejmowania wszelkich środków, aby uniemożliwić w sposób czasowy lub stały osobom prawomocnie skazanym za czyny związane z wykorzystywaniem seksualnym małoletnich wykonywania zawodowej działalności związanej z bezpośrednimi i regularnymi kontaktami z dziećmi. Aby to osiągnąć, należy wypracować systemy i warunki powiadamiania pracodawców o wyrokach skazujących za przestępstwa wymienione w dyrektywie. Odpowiedzialności karnej mają podlegać, zgodnie z postanowieniami art. 12 dyrektywy, także osoby prawne, a narzędzia oraz korzyści pochodzące ze wspomnianych przestępstw na mocy decyzji odpowiednich organów powinny zostać poddane zajęciu i konfiskacie. Ponadto – zgodnie z regulacją unijną – cyberprzestępstwa na tle seksualnym wobec małoletnich powinny być ścigane z urzędu, a organy ścigania wyposażone w dostęp do skutecznych narzędzi śledczych, analogicznych do już wykorzystywanych w sprawach związanych z przestępczością zorganizowaną i innymi ciężkimi przestępstwami (art. 15 ust. 3). Temu celowi mają też służyć przepisy dotyczące jurysdykcji i koordynacji działań, a także obowiązków sygnalizacyjnych w przypadkach podejrzenia niegodziwego traktowania lub wykorzystywania seksualnego dzieci.

Pomoc i wsparcie dla pokrzywdzonych powinny, zdaniem ustawodawcy unijnego, obejmować okres przed, w trakcie i po postępowaniu karnym i odbywać się niezależnie od gotowości dziecka do współpracy przy prowadzonych czynnościach postępowania przygotowawczego lub sądowego oraz przy uwzględnieniu jego indywidualnych potrzeb i obaw. Co się zaś tyczy gwarancji procesowych – dziecko powinno mieć dostęp do pomocy prawnej i zastępstwa procesowego, łącznie z przyznaniem, w sytuacjach tego wymagających, specjalnego przedstawiciela dla pokrzywdzonego. Przesłuchanie dziecka powinno spełniać wymagania nałożone przez współczesne standardy i wypracowane dobre praktyki w tym zakresie (przesłuchanie jak najszybciej i nie wielokrotnie powtarzane, przez specjalistę, w odpowiednio przygotowanych pomieszczeniach itd.), zaś sama rozprawa powinna być w miarę możliwości przeprowadzona bez udziału publiczności i bez fizycznego udziału dziecka.

Trzeci z filarów kompleksowego podejścia w ujęciu dyrektywy stanowią działania i środki prewencyjne obejmujące uruchamianie programów zapobiegawczo–interwencyjnych dla potencjalnych sprawców przestępstw, kampanie edukacyjne i informacyjne mające służyć podniesieniu świadomości społeczeństwa na tematy związane z bezpieczeństwem dzieci w Internecie oraz regularne szkolenia urzędników mogących mieć kontakt z pokrzywdzonymi dziećmi, w tym funkcjonariuszy Policji, zwłaszcza w zakresie identyfikowania pokrzywdzonych lub potencjalnych ofiar niegodziwego traktowania w celach seksualnych lub wykorzystywania seksualnego wśród młodocianych. Za istotne ze względu na przeciwdziałanie seksualnej eksploatacji dzieci uznano też środki wymierzone przeciwko stronom internetowym zawierającym lub rozpowszechniającym pornografię dziecięcą, obligujące organy państw członkowskich do jak najszybszego ich usuwania lub blokowania (art. 25).

Jak wspomniano przy okazji omawiania Konwencji o cyberprzestępczości, kolejnym dokumentem Rady Europy odnoszącym się do kwestii uwodzenia dzieci za pośrednictwem Internetu jest Konwencja o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, otwarta do podpisu 25 października 2007 roku w Lanzarote⁹⁷. Powstała ona w oparciu o wyżej omówione doświadczenia unijne dotyczące regulowania kwestii cyberprzestępczości na tle seksualnym wobec dzieci oraz zbierała wnioski z międzynarodowych konferencji w Sztokholmie⁹⁸, Jokohamie⁹⁹ i Monako¹⁰⁰.

W nawiązaniu do rozwiązań unijnych, twórcy Konwencji z Lanzarote dostrzegli konieczność wprowadzania kompleksowych rozwiązań systemowych w zakresie ochrony praw dziecka, w szczególności przez zapobieganie i zwalczanie seksualnego wykorzystywania dzieci. Dlatego też – oprócz programów i środków interwencyjnych dla sprawców lub potencjalnych sprawców – immanentną część konwencji stanowią przepisy dotyczące ochrony i pomocy osobom pokrzywdzonym oraz środki prewencyjne. Zgodnie z systematyką aktu, pierwszeństwo zostało przyznane środkom zapobiegawczym w postaci:

- 1) szkoleń dla osób mających w pracy zawodowej kontakt z dziećmi,
- 2) edukacji dzieci,
- 3) dostępności programów pomocowych dla potencjalnych sprawców przestępstw¹⁰¹,
- 4) kampanii społecznych,
- 5) współpracy przedstawicieli przedsiębiorstw z branży IT, mediów i społeczeństwa przy opracowywaniu i wdrażaniu polityki mającej na celu zapobieganie tego typu przestępczości.

Stworzenie programów społecznych i interdyscyplinarnych struktur ma z kolei zapewnić pomoc ofiarom wykorzystywania i niegodziwego traktowania w celach seksualnych. W tym celu postuluje się powołanie specjalnych linii telefonicznych lub internetowych oraz procedur zgłaszania tego typu przestępstw, a także doraźnej i długoterminowej pomocy dziecku zgodnie z jego indywidualnymi potrzebami.

W części ogólnej konwencja powiela istniejące rozwiązania dotyczące granicy wieku osoby małoletniej oraz wprowadza podobne wyłączenia w części dotyczącej zakresu kryminalizacji

⁹⁷ Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych z 25 października 2007 r., http://bip.ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/re/081027_konw.pdf – link aktywny na dzień 25 września 2012.

⁹⁸ I Światowy Kongres przeciwko seksualnemu wykorzystywaniu dzieci w celach komercyjnych, 27–31 sierpnia 1996 r.

⁹⁹ II Światowy Kongres przeciwko seksualnemu wykorzystywaniu dzieci w celach komercyjnych, 17–20 grudnia 2001 r.

¹⁰⁰ Konferencja inaugurująca trzyletni program Rady Europy (2006–2008) „Tworzenie Europy dla dzieci i z dziećmi”, 4–5 kwietnia 2006 r.

¹⁰¹ Programy te stanowią również główny element działania na osoby, wobec których prowadzone jest postępowanie karne w związku z którymkolwiek z przestępstw wymienionych w konwencji.

posiadania i produkcji wirtualnej pornografii dziecięcej. Na mocy klauzuli zawartej w art. 20 ust. 4, konwencja umożliwia też państwom ratyfikującym odstępnie od penalizacji świadomego pozyskiwania dostępu do pornografii dziecięcej za pośrednictwem technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych. W pozostałym zakresie karnoprawną reakcją powinny być objęte: produkcja, oferowanie lub udostępnianie, dystrybucja, przesyłanie, pozyskiwanie dla siebie lub innej osoby oraz posiadanie tego typu materiałów.

Oprócz pornografii dziecięcej, wspomniana konwencja zawiera uregulowania dotyczące:

- 1) dziecięcej prostytucji;
- 2) wykorzystywania seksualnego dzieci;
- 3) demoralizacji dzieci, przez co należy rozumieć umyślne powodowanie sytuacji, w których osoba małoletnia jest świadkiem czynności seksualnych, nawet jeżeli w nich nie uczestniczy;
- 4) nagabywania dzieci do celów seksualnych za pośrednictwem technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych (*child grooming*).

Polska, jako jeden z pierwszych krajów podpisała konwencję 25 października 2007 roku i wkrótce podjęła wysiłki w celu dostosowania prawa polskiego do wymogów w niej zawartych, w szczególności wprowadzając na mocy art. 200a Kodeksu karnego przestępstwo *groomingu*¹⁰² przy jednoczesnym umożliwieniu stosowania kontroli operacyjnej w odniesieniu do tego typu czynów¹⁰³. Należy jednak podkreślić, że proces uzgodnienia przepisów krajowych ze standardami określonymi w konwencji nie został w pełni zakończony.

Z powyższych rozważań wynika, iż problem cyberprzestępczości seksualnej na szkodę małoletniego jest dostrzegany jako szczególnie istotny na terenie Europy i podejmowane są działania mające na celu wypracowanie coraz precyzyjniejszych narzędzi służących jego zwalczaniu. Świadczy o tym stopniowe rozwijanie ogólnych zaleceń i priorytetów polityki regionalnej w tym zakresie w aktach prawnie wiążących, do których należy zaliczyć przede wszystkim dyrektywę z 2011 roku (z terminem implementacji upływającym w grudniu 2013 roku) i konwencję z 2007 roku (jak wspomniano, podpisaną przez Rzeczpospolitą Polską, ale jeszcze nie ratyfikowaną). Wymienione instrumenty wskazują również na tendencję do jak najszerzego ujęcia opisywanego problemu, począwszy od określenia podmiotu ochrony, po działania wobec sprawców oraz szerokie oddziaływanie na społeczeństwo, głównie poprzez akcje informacyjne, edukacyjne i szeroko zakrojoną prewencję.

¹⁰² Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 206, poz. 1589.

¹⁰³ Por. nowelizacja art. 19 ust. 1 pkt 2 ustawy o Policji dokonana na mocy wspomnianej ustawy z 5 listopada 2009 r.

2.3. Instrumenty krajowe

Jeżeli chodzi o ochronę dziecka przed cyberprzestępczością seksualną polski Kodeks karny z 1997 roku zawiera regulacje dotyczące:

- 1) przestępstw związanych z prezentowaniem, rozpowszechnianiem, produkowaniem, uzyskiwaniem lub posiadaniem treści pornograficznych za pośrednictwem Internetu – art. 202,
- 2) przestępstwa uwodzenia dziecka za pomocą systemu teleinformatycznego (*grooming*) – art. 200a § 1 i 2,
- 3) przestępstwa propagowania lub pochwalania zachowań o charakterze pedofilskim – art. 200b.

Artykuł 202 § 1–4b k.k. reguluje przestępstwa związane z pornografią, które można popełnić przy użyciu komputera niepodłączonego do sieci, który pełni jedynie funkcję nośnika treści i umożliwia ich odtwarzanie, a także odnosi się do tzw. pornograficznych przestępstw w cyberprzestrzeni¹⁰⁴, które wymagają przekazu informacji za pomocą Internetu. Oprócz zakazu dotyczącego publicznej prezentacji treści pornograficznych osobom dorosłym, które sobie tego nie życzą, art. 202 § 2 k.k. za przestępstwo uznaje prezentowanie takich treści małoletniemu poniżej lat 15. Należy zaznaczyć, że przepis ten sankcjonuje prezentowanie treści pornograficznych konkretnej, dającej się zindywidualizować osobie, nie dotyczy zatem sytuacji, kiedy małoletni – przeglądając różnorakie strony internetowe – natyka się na linki do stron pornograficznych. Znamiona przestępstwa z art. 202 § 2 k.k. spełnia natomiast przesyłanie takiej osobie materiałów pornograficznych na indywidualny adres poczty elektronicznej, jeżeli sprawca zdaje sobie sprawę, że należy on do osoby, która nie ukończyła 15 lat.

W redakcji przepisów odnoszących się do pornografii zastosowano pojęcie „treści pornograficznych”, co pozwoliło na objęcie nim również elektronicznych form przekazu, w oderwaniu od materialnego nośnika, jak przewidywała regulacja z 1969 roku używając pojęcia „przedmiotów o charakterze pornograficznym”¹⁰⁵. Na mocy nowelizacji z 24 października 2008 roku¹⁰⁶, do treści pornograficznych zaliczane są wszystkie formy cyberpornografii dziecięcej, a więc także wirtualna pornografia

¹⁰⁴ J. Warylewski, *Pornografia w Internecie – wybrane zagadnienia karnoprawne*, Prokuratura i Prawo 2002, nr 4, s. 52.

¹⁰⁵ P. Siemkiewicz, *Przestępstwa o charakterze pedofilskim i przeciwko wolności seksualnej popełniane poprzez Internet, w ujęciu polskiego kodeksu karnego*, e-Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2011, nr 7, www.czpk.pl – link aktywny na dzień 25 września 2012.

¹⁰⁶ Ustawa z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 214, poz. 1344.

dziecięca (art. 202 § 4b k.k.). W porównaniu do art. 202 § 2 oraz kwalifikowanych przestępstw dotyczących pornografii dziecięcej z udziałem małoletniego poniżej lat 15 (art. 202 § 4 i art. 202 § 4a k.k.), art. 202 § 3 oraz art. 202 § 4b k.k. posługują się wyłącznie określeniem „małoletni”, co sugeruje rozszerzony zakres ochrony obejmujący osoby poniżej 18. roku życia lub jedynie wirtualne wizerunki takich osób. Przy niezmienionej treści art. 202 § 4a k.k. dochodzi w tym miejscu do niespójności, bowiem zgodnie z aktualnym brzmieniem przepisów sankcjonowane jest posiadanie i przechowywanie wirtualnej pornografii dziecięcej z udziałem małoletniego do 18. roku życia, natomiast analogiczne wizerunki rzeczywistych dzieci są zakazane w przypadku, gdy dziecko nie ukończyło lat 15.

Kolejnych problemów związanych z przyjętymi rozwiązaniami prawnymi nastęrcza przypisanie sprawstwa w postaci posiadania i przechowywania pornografii dziecięcej. Profesor Adamski zwraca uwagę, iż w świetle obowiązującej regulacji czyn określony w art. 202 § 4 oraz 4b k.k. popełniają także przedstawiciele organów ścigania oraz biegli, którzy gromadzą i przechowują tego typu materiały w związku z prowadzeniem czynności śledczych lub w celach dowodowych w ramach postępowania sądowego¹⁰⁷. W podobnej sytuacji znajdują się osoby, które nie zdają sobie sprawy, że na twardym dysku ich komputera znajdują się zapisy z pornografią dziecięcą. Jest to możliwe szczególnie w przypadkach, gdy nabyły komputer używany, bowiem umieszczenie plików w koszu systemu operacyjnego oraz usunięcie ich spośród plików jawnych nie wyłącza możliwości odzyskania tego typu zapisów za pomocą programów używanych chociażby przez techników kryminalistyki w celu odzyskiwania utraconych danych¹⁰⁸.

Jak wspomniano wcześniej, dostosowując ustawodawstwo polskie do standardów Konwencji z Lanzarote, ustawą z 5 listopada 2009 roku¹⁰⁹ wprowadzono do Kodeksu karnego art. 200a § 1 i 2 sankcjonujący przestępstwo polegające na nagabywaniu dziecka w celu wykorzystania seksualnego (*grooming*). Jest to przestępstwo o charakterze umyślnym, które można popełnić wyłącznie z zamiarem bezpośrednim. Karze podlega zachowanie sprawcy polegające na oddziaływaniu na psychikę, w tym na procesy decyzyjne, osoby małoletniej poniżej 15. roku życia w celu popełnienia na niej przestępstwa zgwałcenia, doprowadzenia do poddania się czynności seksualnej lub jej wykonania. Sprawca osiąga ten efekt poprzez wprowadzenie małoletniego w błąd (czyli wywołanie w nim fałszywego wyobrażenia o jakimś stanie rzeczy), wykorzystanie sytuacji, w której pozostaje on w błędzie (tzw. oszustwo bierne) lub brak mu dostatecznego rozeznania w sytuacji, a także przy użyciu groźby bezprawnej. Przykładem błędu może być niezgodne z rzeczywistością przekonanie dziecka o wieku, płci lub tożsamości sprawcy. Skutek w postaci spotkania z dzieckiem i popełnienia przestępstwa z art. 197 § 3 lub art. 200 k.k. nie jest konieczny, aby zostały wypełnione znamiona przestępstwa *groomingu*.

Przy interpretacji znamion: „system teleinformatyczny” i „sieć telekomunikacyjna” należy sięgnąć do przepisów ustawy z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczeniu usług drogą elektroniczną

¹⁰⁷ A. Adamski, *Karnoprawna...*, op. cit., s. 69.

¹⁰⁸ P. Siemkiewicz, *Przestępstwa...*, op. cit., s. 11.

¹⁰⁹ Dz.U. Nr 206, poz. 1589.

oraz ustawy z 16 lipca 2004 roku – Prawo telekomunikacyjne¹¹⁰. Na tej podstawie za system teleinformatyczny należy uznać: „zespół współpracujących ze sobą urządzeń informatycznych i oprogramowania, zapewniający przetwarzanie, a także wysyłanie i odbieranie danych poprzez sieci telekomunikacyjne za pomocą właściwego dla danego rodzaju sieci urządzenia końcowego”. Siecią telekomunikacyjną są zaś: „systemy transmisyjne oraz urządzenia komunikacyjne lub przekierowujące, a także inne zasoby, które umożliwiają nadawanie, odbiór lub transmisję sygnałów za pomocą przewodów, fal radiowych, optycznych lub innych środków wykorzystujących energię elektromagnetyczną, niezależnie od ich rodzaju”.

Kwestią problematyczną pozostaje wspomniane wcześniej wprowadzenie możliwości tzw. prowokacji policyjnej, czyli czynności operacyjno-rozpoznawczych wobec sprawców przestępstwa z art. 200a k.k. Przy założeniu, że czynności te miałyby polegać na próbie kontaktu pedofila za pośrednictwem sieci z funkcjonariuszem udającym dziecko, nie stanowi to dowodu popełnienia przestępstwa *groomingu*, bowiem do znamion czynu należy kontakt z dzieckiem poniżej 15. roku życia, a nie z osobą podszywającą się pod dziecko¹¹¹.

Za znaczący krok w kierunku prawnokarnej ochrony dzieci przed przestępczością na tle seksualnym należy też uznać wprowadzenie art. 200b k.k. penalizującego publiczne propagowanie lub pochwalanie zachowań o charakterze pedofilskim¹¹². Jak zauważa bowiem jeden z komentatorów nowelizacji, zjawisko pedofilii, jako „godzące w podstawowe dla każdego społeczeństwa wartości i dobra jakim jest prawidłowy i niezakłócony rozwój fizyczny i psychiczny dziecka”, zasługuje na zastosowanie szczególnych środków w celu jego zwalczania¹¹³.

Na koniec warto odnieść się do sformułowania użytego w podrozdziale, które może wydawać się niekonsekwentne – biorąc pod uwagę całość wywodu zamieszczonego w rozdziale drugim niniejszej pracy. Pojęcie „instrumenty krajowe” jest, naturalnie, pewnym uproszczeniem służącym podkreśleniu charakteru omawianych źródeł prawa. Krajowy mechanizm ochrony dzieci przed cyberprzestępczością na tle seksualnym opiera się na współistnieniu i wzajemnym przenikaniu się różnych systemów. Profesor Łętowska posługuje się w tym kontekście określeniem „multicentryczność systemu prawa”¹¹⁴. Podstawowym punktem odniesienia jest rodzimy porządek prawny, na który z kolei wpływają systemy: regionalny (europejski) i międzynarodowy. Jak łatwo zauważyć na podstawie dokonanego omówienia, charakteryzują się one komplementarnością, co oznacza, że polskie inicjatywy mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa dzieci w Internecie są uzupełniane i koordynowane na poziomie ponadkrajowym. Ponadto cechuje je dążenie do unifikacji środków i procedur podejmowanych w celu zwiększenia wykrywalności przestępstw popełnianych w sieci oraz ich prewencji. Mamy też do czynienia z postępującą uniwersalizacją podejścia do opisywanego problemu, wyrażającą się w przyjęciu perspektywy systemowej, którą obejmuje się zarówno dziecko, sprawcę, jak i społeczeństwo.

¹¹⁰ Dz.U. Nr 144, poz. 1204 z późniejszymi zmianami; Dz.U. nr 171, poz. 1800 z późniejszymi zmianami.

¹¹¹ P. Siemkowicz, *Przestępstwa...*, op. cit., s. 18.

¹¹² Dz.U. Nr 206, poz. 1589.

¹¹³ P. Siemkowicz, *Przestępstwa...*, op. cit., s. 19.

¹¹⁴ E. Łętowska, *Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, Państwo i Prawo 2005, nr 4, s. 3.

Należy jednak pamiętać, że systemy ponadkrajowe działają na zasadzie subsydiarności, a skuteczność rozwiązań w nich proponowanych uzależniona jest od ich sprawnej i kompleksowej implementacji do polskiego porządku prawnego.

Krajowy system prawny podlega ciągłemu dostosowywaniu do standardów określanych przez ustawodawstwo unijne oraz umowy międzynarodowe, których Rzeczpospolita Polska jest stroną. Nie oznacza to jednak, że prace nad pełnym przystosowaniem do wymagań stawianych chociażby przez Konwencję z Lanzarote bliskie są zakończenia. Na konieczność przyspieszenia działań w tym zakresie zwróciły uwagę przede wszystkim organizacje pozarządowe zrzeszone w Krajowym Partnerstwie na rzecz Ochrony Dzieci przed Przemocą, które w czerwcu 2011 roku wystosowały apel do Ministra Sprawiedliwości o jak najszybsze dostosowanie polskiego prawa do konwencji Rady Europy¹¹⁵. Podobny postulat był kierowany do Ministra Sprawiedliwości oraz członków Sejmu i Senatu RP przez Rzecznika Praw Dziecka.

Dla przykładu, w piśmie do Ministra Sprawiedliwości z 11 maja 2012 roku Rzecznik Praw Dziecka ponownie zwrócił uwagę na niedostateczne zabezpieczenie możliwości dochodzenia praw przez ofiary przestępstw seksualnych ze względu na obowiązujące przepisy dotyczące terminów przedawnienia¹¹⁶. Zgodnie z art. 101 § 4 Kodeksu karnego: „Przedawnienie karalności przestępstw określonych w art. 199 § 2 i 3, art. 200, art. 202 § 2 i 4 oraz art. 204 § 3, jak również przestępstw określonych w art. 197, art. 201, art. 202 § 3, art. 203 i art. 204 § 4, w przypadku gdy pokrzywdzonym jest małoletni – nie może nastąpić przed upływem 5 lat od ukończenia przez pokrzywdzonego 18 lat”. Dodatkowo art. 102 k.k. przewiduje, że w razie wszczęcia postępowania okres ten wydłuża się do lat 10.

Zdaniem Rzecznika przedawnienie karalności przestępstw seksualnych na szkodę małoletniego powinno być całkowicie zniesione, gdyż nie daje możliwości skutecznego dochodzenia praw ofiarom przestępstw seksualnych. Zgodnie z powołaną argumentacją: „Każdy pokrzywdzony przemocą seksualną inaczej przeżywa doznaną krzywdę. Psychologiczne mechanizmy obronne, występujące zwłaszcza w wypadku najmłodszych, mogą doprowadzić do wyparcia bolesnych wspomnień na długie lata. Proces odzyskiwania traumatycznych wspomnień jest bardzo złożony i powoduje, że wiele ofiar jest gotowych na podjęcie walki o ukaranie sprawcy dopiero w dorosłym życiu, tj. po kilkudziesięciu latach od momentu popełnienia na ich szkodę przestępstwa”¹¹⁷. Możliwość wykluczenia przepisów o przedawnieniu w przypadku przestępstw seksualnych popełnionych wobec małoletnich przewiduje art. 33 Konwencji z Lanzarote, zgodnie z którym: „Każda ze Stron przyjmuje konieczne środki ustawodawcze lub inne środki w celu zapewnienia, aby termin przedawnienia dla wszczęcia postępowania (...) biegł w czasie wystarczającym dla skutecznego wszczęcia postępowania po uzyskaniu przez pokrzywdzonego pełnoletniości oraz w czasie współmiernym do ciężaru przestępstwa”.

¹¹⁵ Krajowe Partnerstwo na rzecz Ochrony Dzieci przed Przemocą, www.krajowepartnerstwo.fdn.pl – link aktywny na dzień 25 września 2012.

¹¹⁶ Wystąpienie Rzecznika Praw Dziecka z 11.05.2012, www.brpd.gov.pl/wystapienia/wyst_2012_05_11_ms.pdf – link aktywny na dzień 25 września 2012.

¹¹⁷ Ibidem.

Minister Sprawiedliwości stoi jednak na stanowisku, że przepisy prawa karnego w ich obowiązującym kształcie są w pełni zgodne z postanowieniami konwencji. *De lege ferenda* terminy przedawnienia w przypadku przestępstw seksualnych na szkodę małoletniego mogą być, zdaniem przedstawiciela rządu, jedynie przedłużane, a nie zniesione.

Przywołany przykład obrazuje, jak trudno jest czasem o precyzyjne uzgodnienie przepisów krajowych ze standardami ochrony przewidzianymi w regulacjach europejskich i międzynarodowych. Należy jednak zaznaczyć, że przywołana argumentacja Rzecznika znajduje oparcie w wynikach badań empirycznych nad ofiarami przemocy seksualnej w dzieciństwie¹¹⁸. W odpowiedzi przedstawiciela rządu brakuje podobnego odwołania, co może rodzić pytanie, na ile podobne refleksje brane są pod uwagę przy ocenie istniejących rozwiązań prawnych i wprowadzaniu nowych.

Na koniec warto zauważyć, że margines swobody, jaki przysługuje państwu–stronie w stosowaniu określonych środków przewidzianych w dyrektywie lub konwencji, nie może skutkować ograniczeniem możliwości osoby pokrzywdzonej dochodzenia jej praw. Niestety, zjawisko takie ma miejsce zwłaszcza w przypadku, gdy przestępstwo na szkodę małoletniego obywatela polskiego zostało popełnione przez cudzoziemca zagranicą. Artykuł 17 ust. 2 dyrektywy dopuszcza fakultatywne podjęcie decyzji o ustaleniu dalszej jurysdykcji w odniesieniu do przestępstw popełnionych poza terytorium państwa członkowskiego (m.in. rozciągnięciu jej na przypadki, kiedy poszkodowanym jest obywatel tego państwa). Należy jednak podkreślić, że nie jest to rozwiązanie obowiązkowe. Nietrudno sobie zatem wyobrazić sytuację, w której małoletni obywatel polski, który został przysposobiony zagranicą, po powrocie do kraju pozostaje bez możliwości dochodzenia swych praw jeżeli był ofiarą wykorzystywania seksualnego w środowisku lub rodzinie, przez którą został przysposobiony. Opisany mechanizm jest tylko jednym z przykładów niedoskonałości rozwiązań przyjmowanych w dokumentach międzynarodowych, który powinien skłaniać ustawodawcę krajowego do ambitniejszego myślenia o ochronie najmłodszych obywateli, wykraczającego poza dostosowywanie prawa do rozwiązań minimalnych.

¹¹⁸ W.F. Friedrich, *Bezpośrednie konsekwencje wykorzystywania seksualnego dzieci – przegląd literatury*, Dziecko Krzywdzone 2002, nr 1, s. 29.

ROZDZIAŁ 3

Ochrona małoletnich przed cyberprzestępczością na tle seksualnym w porządku prawnym Stanów Zjednoczonych

Amerykańska myśl legislacyjna jest przykładem co najmniej dwutorowego myślenia o ochronie praw dziecka przed przestępczością na tle seksualnym i stanowi dobry przykład tego, jakiej ewolucji podlegało i podlega podejście do bezpieczeństwa dzieci i młodzieży w Internecie. Z jednej strony, w centrum zainteresowania ustawodawcy amerykańskiego znajduje się ochrona małoletnich przed zagrożeniami płynącymi z upowszechniania pornografii i cyberpornografii dziecięcej – stąd mnogość ustaw oraz bogactwo dorobku orzeczniczego sądów federalnych, odnoszących się do kwestii legalności takich form wypowiedzi. Z kolei drugi nurt rozważań koncentruje się wokół prób uregulowania kwestii bezpiecznego korzystania przez dzieci i młodzież z Internetu, a tym samym, przeciwdziałania cyberpedofilii i innym formom cyberprzestępczości przeciwko małoletnim.

3.1. Regulacje prawne odnoszące się do pornografii i cyberpornografii dziecięcej

Co do zasady, pornografia jest w Stanach Zjednoczonych legalną formą wyrazu objętą gwarancjami wolności słowa przez I poprawkę do Konstytucji USA pod warunkiem jednakże, iż nie jest „nieprzyzwoita” (ang. *obscene*). Termin „nieprzyzwoitość” wraz z towarzyszącym mu określeniem „wypowiedzi o charakterze nieprzyzwoitym” był przedmiotem zainteresowania orzecznictwa fede-

ralnego od czasu wyroku w sprawie Roth przeciwko Stanom Zjednoczonym z 1957 roku¹¹⁹. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy uznał, iż kategoria wypowiedzi, którą można określić mianem nieprzyzwoitej nie podlega ochronie przyznanej wolności słowa przez I poprawkę do Konstytucji USA.

Od czasu wyroku w sprawie Roth Sąd Najwyższy podejmował próby stworzenia w miarę precyzyjnej i pozostającej w zgodzie ze standardem konstytucyjnym definicji treści nieprzyzwoitych¹²⁰. Przełomem w tej kwestii był wyrok w sprawie Miller przeciwko Stanowi Kalifornia z 1973 roku¹²¹, w którym Sąd Najwyższy po raz pierwszy sformułował tak zwany „test nieprzyzwoitości”. Test ze sprawy Miller obejmował trzy kryteria, które musiały zostać spełnione kumulatywnie. Zgodnie z poglądem wyrażonym w orzeczeniu, materiał pornograficzny należało uznać za nieprzyzwoity jeżeli:

- 1) przeciętna osoba kierująca się zasadami współżycia społecznego stwierdziłaby, że dany materiał, jako całość, ma na celu wywołanie lubieżnych skojarzeń;
- 2) materiał ten obrazuje, w wyraźnie obraźliwy sposób, zachowania seksualne (oceniane z punktu widzenia przepisów obowiązujących w danym stanie);
- 3) materiał, jako całość, nie przedstawia rzeczywistej wartości literackiej, artystycznej, politycznej lub naukowej.

Mimo upływu prawie czterdziestu lat, test z wyroku w sprawie Miller nie stracił na aktualności i stanowi podstawowy punkt odniesienia dla wszelkich rozważań dotyczących regulacji tak zwanych nieprzyzwoitych treści w Internecie, w tym działań podejmowanych w celu kryminalizacji cyberpornografii dziecięcej¹²².

Z punktu widzenia omawianego tematu, podstawową kwestią do rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy pozostawało przesądzenie o tym, czy test ze sprawy Miller znajduje zastosowanie również dla oceny materiałów pornograficznych z udziałem dzieci. Stało się to w wyroku w sprawie Stan Nowy Jork przeciwko Ferber z 1982 roku¹²³, w którym sąd jednoznacznie stwierdził, iż wszelka pornografia z udziałem małoletnich jest nieprzyzwoita *per se* i jako taka nie podlega ochronie gwarantowanej przez I poprawkę do Konstytucji Stanów Zjednoczonych. W szerokim uzasadnieniu przytoczonego wyroku sąd podkreślił, iż szczególnym interesem państwa jest troska o małoletnich, zwłaszcza w zakresie zapobiegania ich wykorzystywaniu seksualnemu. Po wtóre, zdaniem sądu, produkcja i dystrybucja tego typu materiałów jest ściśle związana z przemocą seksualną wobec dzieci, zatem punktem zainteresowania ustawodawcy powinna być odpowiednia regulacja kanałów dystrybucji,

¹¹⁹ Roth v. United States, 354 U.S. 476, 77 S. Ct. 1304, 1 L. Ed. 2d 1498 (1957).

¹²⁰ L. Schuster, *Regulating virtual child pornography in the wake of Ashcroft v. Free Speech Coalition*, Denver University Law Review 2002, Volume 80, Issue 2, s. 429.

¹²¹ Miller v. California, 413 U.S. 15, 93 S. Ct. 2607, 37 L. Ed. 2d 419 (1973).

¹²² L.J. Parker, *Validity, Construction, and Application of Federal Enactments Proscribing Obscenity and Child Pornography or Access Thereto on the Internet*, 7 A.L.R. Fed. 2d 1 (2005).

¹²³ New York v. Ferber, 458 U.S. 747, 102 S. Ct. 3348, 73 L. Ed. 2d 1113 (1982).

która wyeliminowałaby rynek produkcji pornografii dziecięcej. Ponadto, w opinii sądu, kryminalizacją powinny być objęte także reklama i sprzedaż pornografii z udziałem małoletnich, jako działania bezpośrednio wpływające na zakres produkcji, a wszelkie zastrzeżenia dotyczące rzekomych wartości artystycznych tego typu przedstawień z udziałem dzieci należy uznać za nieuzasadnione.

Podobnymi przesłankami jak Sąd Najwyższy w sprawie Ferber kierował się ustawodawca amerykański, uchwalając w 1977 roku *Protection of Children Against Sexual Exploitation Act* (PCA)¹²⁴. PCA był pierwszym wysiłkiem państwa podjętym w celu ochrony małoletnich przed tego rodzaju wykorzystywaniem. Choć ustawa w żadnym miejscu nie używała sformułowania „pornografia dziecięca”, zastępując je określeniem: „wizualne przedstawienia małoletnich w trakcie wykonywania czynności seksualnych”, to poddawała kryminalizacji całe spektrum działań związanych z produkcją i obrotem tego typu materiałami pornograficznymi, nie wyłączając ich posiadania.

Pokłosiem wyroku w sprawie Ferber oraz pierwszych prób legislacyjnych podejmowanych w celu uregulowania kwestii pornografii dziecięcej było – z jednej strony – wiele spraw przed Sądem Najwyższym dotyczących dopuszczalności kryminalizacji posiadania pornografii dziecięcej w poszczególnych stanach USA¹²⁵, z drugiej zaś – szczegółowe rozwiązania prawne dotyczące regulacji rynku materiałów pornograficznych pod kątem przeciwdziałania niedopuszczalnym praktykom. Przykładem takiej ustawy był *Child Protection and Obscenity Enforcement Act* z 1988 roku¹²⁶, który nakładał na producentów obowiązki związane ze sprawdzaniem, weryfikowaniem i przechowywaniem dokumentów stwierdzających wiek osób biorących udział w wytwarzaniu materiałów pornograficznych oraz regulował kwestię poddawania producentów kontroli federalnej w tym zakresie¹²⁷.

Wszystkie wymienione regulacje miały na celu ochronę małoletnich przed wykorzystywaniem seksualnym w czasach, kiedy takie formy porozumiewania się, jak poczta elektroniczna, chat-roomy czy wymiana plików przez Internet należały do świata futurystycznych wizji, nic więc dziwnego, że z czasem stały się one nieaktualne wobec postępu technologicznego i rosnącego skomplikowania zjawisk związanych z nową gałęzią przestępczości – cyberprzestępczością.

Pierwszą próbą uchwycenia opisywanych zjawisk z perspektywy nowych technologii było uchwalenie przez Kongres w 1996 roku *Child Pornography Prevention Act* (CPPA)¹²⁸. Dostrzegając zjawisko cyberpornografii dziecięcej, CPPA obejmował kryminalizacją wszystkie znane jej przejawy, a zatem:

- 1) pornografię dziecięcą z udziałem małoletnich,
- 2) pornografię dziecięcą z udziałem dorosłych ucharakteryzowanych na małoletnich,

¹²⁴ Protection of Children Against Sexual Exploitation Act of 1977, Pub. L. 92-225, 92 Stat. 8 (1977).

¹²⁵ Por. m.in. Osborne v. Ohio, 495 U.S. 103, 110 S. Ct. 1691, 109 L. Ed. 2d 98 (1990).

¹²⁶ Child Protection and Obscenity Enforcement Act of 1988, Pub. L. 100-690, 102 Stat. 4181 (1988).

¹²⁷ Analogiczne postanowienia, uwzględniające jednak postęp technologiczny, zostały zawarte w Adam Walsh Child Protection and Safety Act of 2006, Pub. L. 109-248, 120 Stat. 587 (2006).

¹²⁸ Child Pornography Prevention Act of 1996, Pub. L. 104-208, 110 Stat. 3009 (1996).

- 3) pornografię dziecięcą w postaci rysunków, komiksów, kreskówek i innych „nie-realistycznych” przedstawień¹²⁹.

Tak szeroka definicja i kryminalizacja cyberpornografii dziecięcej okazała się wysoce kontrowersyjna, czego świadectwem była lawina pozwów zarzucających ustawodawcy naruszenie I poprawki do Konstytucji USA. W odpowiedzi na podniesione zastrzeżenia, Federalne Sądy Apelacyjne dla Pierwszego, Czwartego, Piątego i Jedenastego Okręgu opowiedziały się za konstytucyjnością postanowień CPPA. W uzasadnieniach kierowały się przede wszystkim utrwaloną linią orzeczniczą, którą zapoczątkował wyrok Sądu Najwyższego w sprawie *Ferber*, a zatem podkreślały szczególnie interes państwa, jakim jest ochrona małoletnich przed wykorzystywaniem seksualnym. Jednocześnie sądy te uznawały, iż produkcja wirtualnej pornografii dziecięcej, mimo iż nie odbywa się z bezpośrednim pokrzywdzeniem praw dzieci, to w skutkach jest równie szkodliwa, co „rzeczywista” pornografia dziecięca. Przedstawiona argumentacja była, zdaniem sądów, wystarczająca do uznania, iż wszelkie przejawy cyberpornografii dziecięcej są wyjęte spod zakresu oddziaływania I poprawki do Konstytucji USA¹³⁰.

Wyłomu w tym stanowisku dokonał Federalny Sąd Apelacyjny dla Dziewiątego Okręgu w wyroku w sprawie *Free Speech Coalition przeciwko Reno* z 1999 roku¹³¹. W opinii sądu, brakuje bezpośredniego i koniecznego związku pomiędzy wirtualną pornografią dziecięcą a krzywdą małoletnich. Nie znajduje tym samym szczególnego uzasadnienia rozszerzanie przesłanek ochrony małoletnich, jakimi kierowano się w orzeczeniu w sprawie *Ferber*, na nowe formy cyberprzestępczości wobec dzieci i młodzieży.

W związku z powstałymi rozbieżnościami w orzecznictwie Sąd Najwyższy podjął się rozstrzygnięcia tego problemu w sprawie *Ashcroft przeciwko Free Speech Coalition* z 2002¹³². Rozważając kwestię dopuszczalności kryminalizacji wirtualnej pornografii dziecięcej, sąd opowiedział się przeciwko postanowieniom CPPA, uznając je za niespełniające przesłanek ochrony przewidzianych w wyroku w sprawie *Ferber* oraz nienadające się do oceny z punktu widzenia testu w sprawie *Miller*. Jednocześnie w uzasadnieniu wyroku dano wyraz przekonaniu, iż walka z pornografią dziecięcą jest słusznym przedsięwzięciem ze strony rządu, nie powinna się jednak odbywać kosztem wolności słowa¹³³. Zbyt szerokie i nieprecyzyjne, zdaniem sądu, określenie pojęcia pornografii dziecięcej prowadziłyby do nieuzasadnionego ograniczenia ekspresji artystycznej twórców i, w konsekwencji, wykluczenia produkcji lub dystrybucji tak popularnych filmów, jak na przykład: *Romeo + Julia* Buza Luhrmana czy *American Beauty* w reżyserii Sama Mendesa. Tytułem wyjaśnienia należy wspo-

¹²⁹ Jak wspomiano w poprzednich rozdziałach pracy, dwie ostatnie z wymienionych form uzyskały nazwę „wirtualnej pornografii dziecięcej” (ang. *virtual child pornography*).

¹³⁰ L. Schuster, *Regulating virtual child pornography in the wake of Ashcroft v. Free Speech Coalition*, Denver University Law Review 2002, Volume 80, Issue 2, s. 429.

¹³¹ *Free Speech Coalition v. Reno*, 198 F. 3d 1083 (9th Cir. 1999).

¹³² *Ashcroft v. Free Speech Coalition*, 535 U.S. 234, 122 S. Ct. 1389, 152 L. Ed. 2d 403 (2002).

¹³³ V.F. Milstead, *Ashcroft v. Free Speech Coalition: how can virtual child pornography be banned under the first amendment?*, Pepperdine Law Review 2004, Volume 31, Issue 3, s. 825.

mnieć, iż omawiana ustawa posługiwała się określeniami: „**wyduje się być** [podkreślenie – K.K.] przedstawieniem małoletniego uczestniczącego w czynności seksualnej” oraz „**wywołuje wrażenie** [podkreślenie – K.K.], jakoby była to osoba małoletnia” na określenie form wirtualnej pornografii dziecięcej¹³⁴. To właśnie te określenia, ze względu na swoją ogólność i brak precyzji, wzbudziły zastrzeżenia autorów uzasadnienia.

Nie wchodząc w szczegóły dotyczące rozważań nad wpływem szerokiej kryminalizacji pornografii dziecięcej na tworzenie utworów literackich lub filmowych, należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden wątek obecny w uzasadnieniu wydanej opinii. Według Sądu Najwyższego wirtualna pornografia dziecięca, w odróżnieniu od „realnej” pornografii dziecięcej, jest dozwolona, gdyż jej produkcja i dystrybucja nie odbywa się z krzywdą dla dzieci. Idąc dalej, sąd pokusił się nawet o twierdzenie, iż wirtualna pornografia dziecięca stanowiąca legalną alternatywę dla pornografii „realnej” powinna doprowadzić do zmniejszenia popytu na tę ostatnią, a więc i do ograniczenia skali przestępczości związanej z wykorzystywaniem dzieci do produkcji treści pornograficznych.

W odpowiedzi na argumenty strony rządowej podnoszącej kwestię tego, iż rosnące wyrafinowanie technik komputerowych oraz procesu obróbki zdjęć bardzo często utrudnia lub wręcz uniemożliwia ocenę, czy mamy do czynienia z prawdziwym dzieckiem, czy tylko sztucznie wygenerowanym wizerunkiem¹³⁵, sąd orzekł, iż nie usprawiedliwia to przyjętej metody regulacji, która prowadzi do tłumienia także tych rodzajów wypowiedzi, które podlegają ochronie przewidzianej dla wolności słowa.

Wyrok w sprawie Ashcroft nie był jednomyślny. W zdaniu odrębnym sędzieja Renquist, do którego dołączył sędzia Scalia, zwrócił między innymi uwagę na fakt, iż nieprecyzyjne kryteria oceny materiału pornograficznego, jakimi posługuje się CPPA można interpretować zawężająco w taki sposób, aby chronić utwory o wartościach artystycznych lub literackich¹³⁶. Tym samym, postanowienia ustawy zyskałyby atrybut precyzyjności zgodny z konstytucyjnym standardem wolności słowa. Zarówno sędzia Renquist, Scalia, jak i sędzia O’Connor, która wyraziła pogląd częściowo zgodny i częściowo odbiegający od opinii większości¹³⁷, podkreślili, iż w ich opinii każda pornografia dziecięca, bez względu na jej formę, powinna być objęta ustawowym zakazem. W uzasadnieniu wymienieni sędziowie przychyliłi się do twierdzeń prezentowanych przez stronę rządową, która powoływała się na badania dotyczące rosnącego postępu technicznego i nierozróżnialności przedstawień rzeczywistych i wirtualnych.

Opinia sądu spotkała się z mieszanym przyjęciem zarówno mediów, jak i środowisk naukowych¹³⁸, nie wpłynęła jednak negatywnie na starania ustawodawcy mające na celu uregulowanie kwe-

¹³⁴ *Child Pornography...*, § 2256(8)(B), § 2256(8)(D).

¹³⁵ Por. C. Cattaneo, S. Ritz-Timme, P. Gabriel, D. Gibelli, E. Giudici, P. Poppa, D. Nohrden, S. Assmann, R. Schmitt, M. Grandi, *The difficult issue of age assesment on pedo-pornographic material*, Forensic Science International 2009, Volume 183, Issues 1–3, s. e21.

¹³⁶ *Ashcroft v. Free Speech...*, *op. cit.*, s. 263.

¹³⁷ *Ibidem*, s. 262.

¹³⁸ Ch. Kleinhans, *Virtual porn: the law and semiotics of the image*, Journal of Visual Culture 2004, Volume 3, Issue 1, s. 17–34.

stii kryminalizacji wirtualnej pornografii dziecięcej. Zaledwie w kilka tygodni po orzeczeniu w sprawie Ashcroft rozpoczęto prace nad *Child Obscenity and Pornography Prevention Act (COPPA)*¹³⁹. Mimo znacznego poparcia, jakie COPPA uzyskała wśród polityków obu partii (czego świadectwem był wynik głosowania 413:8 w Izbie Reprezentantów¹⁴⁰), dyskontynuacja prac Kongresu stanęła na przeszkodzie dalszym pracom nad projektem i ustawa ta nigdy nie weszła w życie.

Od czasu wyroku w sprawie Ashcroft przedstawiciele środowisk naukowych próbowali znaleźć receptę na niedociągnięcia, których Sąd Najwyższy dopatrył się w ustawie z 1996 roku¹⁴¹, wskazując między innymi na konieczność powrotu do konstytucyjnych standardów wyznaczonych trzydzieści lat wcześniej w sprawie Miller¹⁴². Tymczasem Kongres podjął kolejną próbę uregulowania kwestii cyberpornografii dziecięcej, przyjmując w 2003 roku ustawę znaną pod skrótem PROTECT Act (od ang. *Prosecutorial Remedies and Other Tools to end the Exploitation of Children Today*)¹⁴³, która zawierała nie tylko regulację kwestii związanych z wirtualną pornografią dziecięcą, ale też postanowienia dotyczące narodowego systemu ochrony nieletnich przed przemocą i porwaniami¹⁴⁴.

Czerpiąc z doświadczeń związanych z wątpliwościami wysuwanymi pod adresem poprzedniej ustawy, w uzasadnieniu nowego projektu skupiono się nie na potencjalnych zagrożeniach płynących z wirtualnej pornografii dziecięcej, ale na rzeczywistych danych dotyczących liczby spraw, w których posiadacze takich materiałów uniknęli odpowiedzialności karnej, powołując się na orzeczenie w sprawie Ashcroft. Dodatkowo przy przesłuchaniach w podkomitecie do spraw przestępczości w Izbie Reprezentantów powołano się na dane z Krajowego Centrum do Spraw Dzieci Zaginionych i Wykorzystywanych (ang. *National Center for Missing and Exploited Children – NCMEC*) dotyczące liczby spraw na terenie całego kraju, w których prokuratura odmawiała wszczęcia postępowania związanego z pornografią dziecięcą do czasu ustalenia przez NCMEC tożsamości nieletnich, których wizerunek dało się uzyskać z zabezpieczonych materiałów¹⁴⁵. O tym, jak trudno jest dokonać adekwatnej oceny, czy mamy do czynienia z rzeczywistą osobą, czy też z komputerowo wygenerowanym obrazem, świadczyły prezentacje zdjęć dostarczone członkom podkomiteu przez NCMEC.

¹³⁹ Child Obscenity and Pornography Prevention Act, H.R. 4623 (107th).

¹⁴⁰ L. Schuster, *Regulating...*, s. 436.

¹⁴¹ D.W. Bower, *Holding virtual child pornography creators liable by judicial redress: an alternative approach to overcoming the obstacles presented in Ascroft v. Free Speech Coalition*, *BYU Journal of Public Law* 2004, Volume 19, Issue 1, s. 235; T.J. Perla, *Attempting to end the cycle of virtual pornography prohibitions*, *Boston University Law Review* 2003, Volume 83, Issue 5, s. 1209.

¹⁴² Kwestia ta nie traci zresztą na aktualności, por. J.B. Watanabe, *Real problems, virtual solutions: the (still) uncertain future of virtual child pornography legislation*, *Journal of Technology Law & Policy* 2005, Volume 10, Issue 2, s. 195.

¹⁴³ *Prosecutorial Remedies and Other Tools to end the Exploitation of Children Today (PROTECT Act of 2003)*, Pub. L. 109–21, 117 Stat. 650 (2003).

¹⁴⁴ Znana też pod nazwą *The Amber Law*, ustawa ta, będąca inicjatywą przedstawicieli administracji prezydenta G.W. Busha, m.in. likwidowała terminy przedawnienia dla wszelkich przestępstw związanych z przemocą wobec małoletnich oraz powoływała Krajowego Koordynatora programu do spraw dzieci zaginionych (*AMBER Alert Coordinator*).

¹⁴⁵ J.B. Watanabe, *Real problems...*, *op. cit.*, s. 210.

Jedne z najistotniejszych ustaleń podkomitetu dotyczące rynku cyberpornografii dziecięcej zostały poczynione w oparciu o opinie ekspertów, którzy twierdzili, iż mimo możliwości, jakie dają nowe technologie, wciąż tańsze jest produkowanie materiałów pornograficznych z udziałem prawdziwych dzieci i ich późniejsze retuszowanie, aby sprawiały wrażenie wirtualnej pornografii, niż ich komputerowe wytwarzanie. Na tej podstawie członkowie Kongresu wysnuli dwa podstawowe wnioski:

- 1) uregulowanie wirtualnej pornografii dziecięcej w obecnym zakresie stanowi gotową linię obrony dla osób zaangażowanych w obrót materiałami pornograficznymi z udziałem dzieci;
- 2) obowiązujące prawo wręcz zachęca producentów i dystrybutorów do retuszowania tego typu treści, aby przypominały wirtualną, a więc legalną, pornografię dziecięcą¹⁴⁶.

W oparciu o zebrane dane, szczegółowe uregulowania PROTECT Act sformułowano w taki sposób, aby objąć kryminalizacją wszystkie trzy postacie cyberpornografii, pod warunkiem że będą spełniały kryteria testu nieprzyzwoitości z wyroku w sprawie Miller. Postanowienia ustawy uwzględniały również wszelkie formy obrotu tego typu materiałami, z reklamą, promocją oraz posiadaniem włącznie, co zresztą stanowiło podstawę zarzutów w sprawie Stany Zjednoczone przeciwko Williams¹⁴⁷.

W przytaczanej sprawie, Federalny Sąd Apelacyjny dla Jedenastego Okręgu przychylił się do argumentacji oskarżonego dotyczącej rozróżnienia pomiędzy treściami pornograficznymi jako takimi a działalnością polegającą na ich promowaniu. O ile pierwszy rodzaj wypowiedzi, zdaniem oskarżonego, jest wyłączony spod ochrony przez I poprawkę do Konstytucji, to reklama i promocja tego typu materiałów jest objęta gwarancjami wolności słowa, dlatego wszelkie próby jej ograniczenia muszą spełniać konstytucyjne standardy i być precyzyjnie sformułowane. Sąd Najwyższy nie uznał jednak tej argumentacji za zasadną i, uchyliwszy orzeczenie, podtrzymał sporne postanowienia ustawy w mocy¹⁴⁸.

Jak dotąd PROTECT Act oparł się zakusom przeciwników kryminalizacji cyberpornografii dziecięcej, co nie oznacza, że wszelka debata nad zasadnością i sposobem wprowadzania tego typu regulacji jest zamknięta. Zdaniem jednej z komentatorek ustawy¹⁴⁹, dotychczas przyjęte rozwiązania pozostają niezadowolające, gdyż – przynajmniej hipotetycznie – nie zakazują wszelkich form cyberpornografii dziecięcej, a tylko takich, które można uznać za nieprzyzwoite przy zastosowaniu testu ze sprawy Miller. Autorka zasadnie przyjmuje, że wszelka pornografia i cyberpornografia dziecięca jest ze swej istoty nieprzyzwoita, a zatem z góry spełnia kryteria określone w orzeczeniu z 1973

¹⁴⁶ Ibidem, s. 211.

¹⁴⁷ United States v. Williams, 444 F. 3d 1286 (11th Cir. 2006).

¹⁴⁸ United States v. Williams, 553 U.S. 285 (2008).

¹⁴⁹ J.B. Watanabe, *Real problems...*, *op. cit.*, s. 217.

roku. Test nieprzyzwoitości powinien znajdować zastosowanie jedynie w celu odróżnienia treści o charakterze pornograficznym od przedstawień mających walory artystyczne, literackie i tym podobne. Pozostaje przyjąć, że ostateczne rozstrzygnięcie o tym, gdzie leży punkt równowagi pomiędzy ochroną przewidzianą dla wolności słowa a kryminalizacją zachowań podejmowanych z krzywdą dla małoletnich pozostaje kwestią przyszłości.

Napawa optymizmem fakt, że jak dotąd regulacja przestępstwa *groomingu* nie spotkała się z podobnymi kontrowersjami. Zgodnie z ustawodawstwem federalnym¹⁵⁰ przestępstwo popełnia każdy, kto wykorzystując infrastrukturę międzystanowego lub międzynarodowego obrotu handlowego (a za takie należy uznać sieci informacyjne i telekomunikacyjne) świadomie nakłania, przekonuje, zachęca lub zmusza osobę poniżej 18. roku życia do czynności seksualnych lub tylko usiłuje tego dokonać. Rozwinięciem tych postanowień jest nowelizacja dokonana na mocy wspomnianej wcześniej ustawy: *Adam Walsh Child Protection and Safety Act*¹⁵¹, która penalizuje użycie pornografii dziecięcej do nagabywania małoletnich w celu wykorzystania seksualnego¹⁵².

Jak wspomniano na początku tego rozdziału, równoległe do działań mających na celu unormowanie problemów związanych z cyberpornografią dziecięcą, Kongres USA podejmował próby zapewnienia bezpiecznego korzystania przez dzieci i młodzież z Internetu, a tym samym przeciwdziałania cyberpedofilii i innym formom cyberprzestępczości przeciwko małoletnim.

3.2. Legislacja dotycząca dostępności materiałów szkodliwych i bezpieczeństwa dzieci w Internecie

W uzasadnieniach projektów legislacyjnych – tak *Child Pornography Prevention Act*, jak i *PROTECT Act* – przytaczane były wyniki badań i opinie ekspertów dotyczące posługiwania się przez pedofilów materiałami pornograficznymi w celu przekonywania potencjalnych ofiar, że kontakty seksualne z dorosłymi lub rówieśnikami są zachowaniami normalnymi i aprobowanymi, a także wykorzystania tychże materiałów w celach demonstracji zachowań o charakterze seksualnym¹⁵³.

¹⁵⁰ Title 18 U.S. Code, Section 2422(b).

¹⁵¹ Adam Walsh Child Protection and Safety Act of 2006, Pub. L. 109–248, 120 Stat. 587 (2006).

¹⁵² Title 18 U.S. Code, Section 2252A(a)(6).

¹⁵³ J.B. Watanabe, *Real problems, virtual solutions: the (still) uncertain future of virtual child pornography legislation*, *Journal of Technology Law & Policy* 2005, Volume 10, Issue 2, s. 209; D.B. Broughton, *Child exploitation in the 21st century*, *Pediatrics and Child Health* 2009, Volume 19, Supplement 2, s. 197.

Największego zagrożenia w rozpowszechnianiu tego typu praktyk zaczęto się dopatrywać w Internecie. Ze względu na anonimowość jaką zapewnia swoim użytkownikom, stanowi on swoiste źródło zachowań patologicznych, dlatego konieczne było uregulowanie kwestii dostępności treści pornograficznych w sieci.

Pierwszą próbę legislacyjną w tym zakresie stanowił *Communications Decency Act* (CDA) z 1996 roku¹⁵⁴. Tytuł V wspomnianej ustawy wpływał na komunikację internetową w dwójnasób. Po pierwsze, ograniczał dostęp małoletnich do treści nieobyczajnych (ang. *indecent*), po wtóre regulował dopuszczalność umieszczania treści nieprzyzwoitych w cyberprzestrzeni. Klauzule dotyczące nieobyczajności i nieprzyzwoitości od początku wzbudzały wiele kontrowersji. Treści nieobyczajne były przedmiotem dyskusji już wcześniej, gdy Federalna Komisja Łączności (ang. *Federal Communications Commission* – FCC) ograniczyła możliwość używania przekleństw w publicznym radiu i telewizji w godzinach, kiedy potencjalnymi odbiorcami programów są dzieci i młodzież¹⁵⁵.

Ustawa miała za zadanie nałożenie podobnych restrykcji na nowe media – Internet i telewizję kablową. Zgodnie z CDA, podlegał karze każdy, kto przy użyciu sieci informatycznej świadomie prezentował lub wysyłał do określonej osoby (lub grupy osób) poniżej 18. roku życia komunikat w postaci uwagi, prośby, sugestii, propozycji, obrazu itp. przedstawiający lub opisujący w obraźliwy sposób organy płciowe lub czynności seksualne. Obrażliwość miała być oceniana z punktu widzenia zasad współżycia społecznego.

Tego samego dnia, w którym prezydent Clinton podpisał *Communications Decency Act* – ACLU (ang. *American Civil Liberties Union*), organizacja zajmująca się ochroną praw obywatelskich złożyła pozew o wyłączenie stosowania postanowień ustawy ograniczających wolność słowa w Internecie¹⁵⁶. Federalny Sąd Dystryktowy dla Dystryktu Wschodniej Pensylwanii przychylił się do wniosku ACLU, opierając swe uzasadnienie na dwóch zarzutach wobec postanowień CDA. Po pierwsze, zdaniem sądu ustawa ta narusza I poprawkę do Konstytucji Stanów Zjednoczonych przez określenie zbyt szerokiego zakresu przedmiotowego, obejmującego także takie formy wypowiedzi, które choć są nieobyczajne, to podlegają ochronie wolności słowa. Po drugie, w opinii składu orzekającego została naruszona również V poprawka do Konstytucji, która wymaga, aby czyny obarczone sankcją karną były określone w ustawie w sposób precyzyjny i niebudzący wątpliwości zgodnie z zasadą *nullum crimen sine lege certa*. Unormowania zawarte w CDA zostały sformułowane nazbyt ogólnikowo i nieściśle, a tym samym nie spełniają konstytucyjnych standardów.

¹⁵⁴ *Communications Decency Act* of 1996, Pub. L. 104–104, 110 Stat. 56 (1996).

¹⁵⁵ Chodzi o tzw. *seven dirty words* lub *filthy words*, które George Carlin wymienił w swoim monologu z 1972 r. pt.: *Seven Words You Can Never Say on Television*?. Do dzisiaj są one wygłaszane w programach radiowych i telewizyjnych.

¹⁵⁶ K.L. Rappaport, *In the wake of Reno v. ACLU: the continued struggle in western constitutional democracies with Internet censorship and freedom of speech online*, 13 Am. U. Int'l L. Rev. 765 (1998).

Sąd Najwyższy, rozpatrując odwołanie w tej sprawie¹⁵⁷, zauważył co następuje:

1. Interes państwa, leżący po stronie ochrony wolności wypowiedzi w demokratycznym społeczeństwie, przeważa nad jakimikolwiek teoretycznymi korzyściami płynącymi z wprowadzania cenzury.
2. Zakres regulacji wypowiedzi, jakie CDA nakłada na treści obecne w cyberprzestrzeni, jest tak szeroki i daleko idący, że zasługuje na miano prohibicji.
3. Mając na celu ochronę nieletnich przed treściami nieobyczajnymi, CDA wychodzi daleko poza te założenia i penalizuje formy wypowiedzi objęte gwarancjami I poprawki do Konstytucji, między innymi tzw. *adult speech* (treści dla dorosłych).

Wyrok w sprawie Reno przeciwko ACLU był pierwszą sprawą dotyczącą dopuszczalności cenzury w Internecie i stał się punktem odniesienia dla wszelkich późniejszych prób regulacji tej kwestii. Zarówno w tym wyroku, jak i w późniejszych orzeczeniach Sądów Dystryktowych Nowego Jorku i Georgii wyrażono przekonanie, iż Internet tworzy specyficzną i unikalną platformę wymiany informacji, a wszelkie próby legislacyjne dotyczące treści tam zamieszczanych muszą spełniać najwyższe standardy szczegółowości i dokładności¹⁵⁸.

Należy też wspomnieć o opinii sformułowanej w zdaniu odrębnym do wyroku w sprawie Reno przez sędzię O'Connor i sędziego Renquista, w której wyrazili oni swoje zainteresowanie możliwością stworzenia w sieci specjalnych stref dla dorosłych zabezpieczonych przed dostępem ze strony małoletnich przez odpowiednie rozwiązania technologiczne. Jednocześnie, ich zdaniem, w dobie ekspansji nowych rozwiązań w zakresie komunikacji, obecne orzeczenie Sądu Najwyższego najprawdopodobniej ulegnie, przynajmniej w części, szybkiej dezaktualizacji, zwłaszcza jeżeli pojawi się realna możliwość tworzenia planów zagospodarowania cyberprzestrzeni (ang. *zoning*)¹⁵⁹.

Otrzymałszy swoiste upomnienie w wyroku w sprawie Reno, ustawodawca amerykański ponowił swoje wysiłki w celu ograniczenia dostępu do treści szkodliwych w Internecie, uchwalając w 1998 roku *Child Online Protection Act* (COPA), znany też pod nazwą CDA II¹⁶⁰. Jednym z głównych postanowień nowego aktu prawnego było wprowadzenie nowego przestępstwa federalnego w postaci świadomego udostępniania treści szkodliwych dla małoletnich drogą internetową w handlu międzystanowym i zagranicznym. Szczegółowe rozwiązania zaproponowane przez COPA brały pod uwagę możliwość obrony ze strony przedsiębiorców trudniących się obrotem materiałami pornograficznymi w postaci weryfikowania wieku osób wchodzących na ich strony internetowe i wymogu podawania danych z kart kredytowych lub stosowania innych zabezpieczeń przed nieautoryzowanym korzystaniem z treści tam zamieszczanych. Ponadto, ustawa nie obejmowała odpowiedzialnością karną dostarczycieli usług w postaci dostępu do Internetu.

¹⁵⁷ Reno v. American Civil Liberties Union, 521 U.S. 844, 117 S. Ct. 2329, 2334, 138 L. Ed. 2d 874 (1997).

¹⁵⁸ K.L. Rappaport, *In the wake...*, s. 6.

¹⁵⁹ Reno v. American Civil Liberties Union..., *op. cit.*, concurring opinion.

¹⁶⁰ Child Online Protection Act of 1998, Pub. L. 105-277, 112 Stat. 2681 (1998).

Biorąc pod uwagę fakt, iż precyzyjne sformułowanie definicji „treści szkodliwych dla małoletnich” napotkało na te same trudności, jakie pojawiły się przy klauzulach dotyczących nieobyczajności i nieprzyzwoitości, COPA szybko podzieliła los swojej poprzedniczki i decyzją Federalnego Sądu Apelacyjnego dla Trzeciego Okręgu jej postanowienia nie mogą być wykonywane¹⁶¹.

Od czasu porażki związanej z próbami uregulowania dostępności treści szkodliwych dla małoletnich w Internecie daje się zauważyć zmianę strategii ustawodawcy widoczna w przesunięciu zainteresowania na sposoby i miejsca, w których dzieci i młodzież korzystają z sieci. Jeszcze przed zapadnięciem wyroku w sprawie Reno przeciwko ACLU, prezydent Clinton wyraził swoją preferencję względem prywatnie instalowanych oprogramowań ograniczających dostęp najmłodszych użytkowników Internetu do treści szkodliwych¹⁶².

Podobny pomysł znalazł odzwierciedlenie w ustawie pod nazwą *Children Internet Protection Act* (CIPA) z 2000 roku¹⁶³. Ustawa ta nakładała na szkoły i biblioteki korzystające z federalnych zniżek na usługę dostępu do Internetu (tzw. *E-Rate discount* lub *LSTA funding*) obowiązek zakupienia i zainstalowania oprogramowania filtrującego treści nieprzyzwoite, pornografię i inne materiały szkodliwe dla małoletnich na każdym komputerze z dostępem do Internetu. Wymienione oprogramowanie miało być zakupione ze środków własnych i mogło być wyłączane z użytku tylko w przypadkach, gdy użytkownikiem komputera była osoba pełnoletnia. Dodatkowo, szkoły i biblioteki ubiegające się o dofinansowanie były obowiązane podejmować starania celem budowania świadomości dzieci i młodzieży dotyczącej zagrożeń związanych z korzystaniem z sieci, ale też zapobiegania łamaniu praw autorskich i popełnianiu innych przestępstw komputerowych przez nieletnich.

Wielu pracowników bibliotek sprzeciwiało się nadmiernie restrykcyjnym, ich zdaniem, postanowieniom ustawy. Podnoszono przede wszystkim dwa zarzuty. Po pierwsze, w proponowanej regulacji dopatrywano się próby naruszenia zasad etyki zawodu bibliotekarza, którego podstawową troską jest zapewnienie osobom zainteresowanym powszechnego i nieograniczonego dostępu do informacji. Ponadto, zgłaszano zastrzeżenia co do efektywności działania samego oprogramowania filtrującego, które nie jest w stanie precyzyjnie oddzielać treści o charakterze informacyjnym czy naukowym od materiałów potencjalnie szkodliwych, za to jest stosunkowo łatwe do obejścia przez coraz bardziej zręczne pod względem technicznym dzieci¹⁶⁴.

Według danych za 2007 rok około jedna trzecia bibliotek zrezygnowała z ubiegania się o federalne dofinansowanie, jako powód podając wymogi nakładane przez ustawę. Jest to znaczący wzrost w porównaniu do roku 2006, kiedy to 15,3% bibliotek zdecydowało się na ten krok¹⁶⁵. Wobec powyższych ustaleń, końcowym efektem wprowadzenia *Children Internet Protection Act* okazało się rosnące rozwarstwienie w zakresie dostępu do Internetu w różnych częściach kraju, gdyż

¹⁶¹ K.D. Stuckey, *Internet and Online Law*, Law Journal Press 1996.

¹⁶² K.L. Rappaport, *In the wake...*, *op. cit.*, s. 10.

¹⁶³ Children Internet Protection Act of 2000, Pub. L. 106–554, 114 Stat. 2763, 2763A–336 (2000).

¹⁶⁴ K.L. Rappaport, *In the wake...*, *op. cit.*, s. 11.

¹⁶⁵ Ch.R. McClure, P.T. Jaeger, *Public libraries and Internet service roles: measuring and maximizing Internet services*, ALA Editions 2009, s. 79.

instytucje, które nie mogły sobie pozwolić na opłacenie usługi ze środków własnych, często były zmuszone w ogóle z niej zrezygnować.

Analogiczne rozwiązania do proponowanych w *Children Internet Protection Act* zawierał projekt ustawy pod nazwą *Deleting Online Predators Act* (DOPA) z 2006¹⁶⁶, który miał stanowić nowelizację ustawy z 1934 roku¹⁶⁷, jednak mimo ponawianych wysiłków nigdy nie przeszedł pełnego procesu legislacyjnego. Jedyną cechą różniącą DOPA od poprzedniczki z 2000 roku było ograniczenie dostępu dzieci i młodzieży do specyficznych form komunikacji, jak chat-roomy lub portale społecznościowe typu MySpace czy Facebook. Szczególnej trosce nauczycieli i bibliotekarzy powierzono również wzbudzanie świadomości użytkowników sieci w zakresie ochrony danych osobowych.

Jak wspomniano, DOPA nie miała łatwej ścieżki legislacyjnej i była parokrotnie zmieniana lub próbowano ją wprowadzać jako element szerszych rozwiązań prawnych mających na celu ochronę praw dzieci. Jeden z takich kompleksowych projektów znany był pod nazwą *Protecting Children in the 21st Century Act* z 2008 roku¹⁶⁸, będący z kolei częścią ambitniejszej pod względem zakresu ustawy *Broadband Data Improvement Act*¹⁶⁹. Następczyni CIPA i projektu DOPA powtarzała za swoimi poprzedniczkami postanowienia dotyczące przyznawania funduszy federalnych mających zapewnić dostęp do Internetu szkołom i bibliotekom w zamian za podejmowanie działań mających uchronić małoletnich przed zagrożeniami płynącymi z nowych technologii. Podobnie jak DOPA, rozszerzała wymóg dotyczący obowiązkowej edukacji na temat niebezpieczeństw związanych ze swobodnym poruszaniem się po sieci, rozszerzając jej zakres tematyczny o problem cyberbullingu.

Jeszcze przed wprowadzeniem *Children Internet Protection Act* i ustaw ją rozwijających, w społeczności zajmującej się bezpieczeństwem dzieci i młodzieży w Internecie dużo mówiono o problematyce tak zwanych „trzech C”: cyberbezpieczeństwie, cyberzabezpieczeniach i cyberetyce (ang. *cybersafety, cybersecurity and cyberethics*). Wedle jednego z przedstawicieli środowiska pedagogów zajmujących się edukacją w zakresie korzystania z nowych technologii, „trzy C” obejmują tak naprawdę pięć kluczowych kwestii¹⁷⁰:

- 1) cyberbezpieczeństwo, czyli troskę o osobiste bezpieczeństwo użytkowników Internetu;
- 2) cyberzabezpieczenia, które koncentrują się głównie na ochronie oferowanej przez najnowsze rozwiązania technologiczne;
- 3) cybersprawność czy też cyberumiejętności, czyli możliwość korzystania z nowych technologii i sprawnego poruszania się po sieci;

¹⁶⁶ Deleting Online Predators Act of 2006, H.R. 5319 (110th).

¹⁶⁷ Communications Act of 1934, Pub. L. 416, 48 Stat. 1064 (1934).

¹⁶⁸ Protecting Children in the 21st Century Act of 2008, Pub. L. 110–385, 122 Stat. 4102 (2008).

¹⁶⁹ Broadband Data Improvement Act of 2008, Pub. L. 110–385, 122 Stat. 4097 (2008).

¹⁷⁰ M. Donlin, *The Broadband Act and Protecting Children in the 21st Century*, www.insidetheschool.com/articles/the-broadband-act-and-protecting-children-in-the-21st-century/ – link aktywny na dzień 25 września 2012.

- 4) cyberobywatelstwo, które odwołuje się do kwestii etyki i przynależności do różnych społeczności o zasięgu lokalnym i globalnym;
- 5) cyberbullying, jako kategoria nadużyć spotykana przy omawianiu każdego z wyżej wymienionych pojęć.

Przedstawione wyżej zagadnienia dotyczące nauczania o możliwościach, ale i zagrożeniach, jakie stwarza wobec swoich użytkowników Internet, są elementem szerszej dyskusji, której głównym problemem jest nie tylko zakres przedmiotowy, ale i sposób traktowania tematu. Dotychczas zaznaczyły się dwa główne podejścia do nauczania o bezpieczeństwie w sieci zwane „obywatelstwem cyfrowym” (ang. *digital citizenship curriculum*) oraz „bezpieczeństwem internetowym” (ang. *internet safety approach*)¹⁷¹.

Na koniec rozważań dotyczących ochrony małoletnich przed cyberprzestępczością na tle seksualnym w amerykańskim porządku prawnym warto wspomnieć o dwóch najnowszych regulacjach. Pierwsza z nich, projekt pod nazwą *Providing Resources, Officers, and Technology to Eradicate Cyber Threats to Our Children Act* (PROTECT Our Children Act)¹⁷², choć odnosi się w głównej mierze to prawnokarnej regulacji przestępstw polegających na zatajeniu śmierci dziecka i szczególnie brutalnym zabójstwie małoletniego poniżej 14. roku życia, to zawiera też postanowienia dotyczące problemu cyberpornografii dziecięcej. Przede wszystkim nakłada na Departament Sprawiedliwości USA obowiązek implementacji „Narodowej strategii przeciwdziałania i walki z wykorzystywaniem dzieci” (ang. *National Strategy for Child Exploitation Prevention and Interdiction*). W zamierzeniu ustawodawcy, strategia ta ma obejmować:

- 1) wzmocnienie działań jednostek do spraw zwalczania przestępstw internetowych na szkodę małoletnich,
- 2) zwiększenie alokacji środków przeznaczanych na funkcjonowanie komputerowych laboratoriów kryminalistycznych,
- 3) usprawnienie działania służb i agencji zajmujących się walką z prześladowcami małoletnich.

W ramach punktu pierwszego powołano do działania „Narodowy program zwalczania przestępstw internetowych na szkodę dzieci” (ang. *National Internet Crimes Against Children – ICAC Program*), w ramach którego miała powstać krajowa baza danych do rejestrowania tego typu przestępczości.

Ponadto, w Tytule III PROTECT Our Children Act, zatytułowanym „Skuteczne ściganie pornografii dziecięcej”, znalazły się, między innymi, uregulowania dotyczące zakazu rozpowszechniania

¹⁷¹ M.S. Ribble, G.D. Bailey, T.W. Ross, *Digital citizenship, addressing appropriate technology behavior*, Learning and Leading with Technology 2004, Volume 31, Number 1, s. 6; J. Wishart, *Internet safety in emerging educational contexts*, Computers & Education 2004, Volume 43, Issues 1–2, s. 193.

¹⁷² Providing Resources, Officers, and Technology to Eradicate Cyber Threats to Our Children (PROTECT Our Children Act of 2008), Pub. L. No. 110—401, 122 Stat. 4229 (2008).

materiałów ukazujących rzeczywiste znęcanie się nad dziećmi oraz zakazu manipulowania wizerunkami dających się zidentyfikować małoletnich w celu produkowania materiałów pornograficznych.

W tym samym roku przyjęto również KIDS Act, którego pełna nazwa brzmi: *Keeping the Internet Devoid of Sexual Predators*¹⁷³. W myśl jego postanowień, osoby prawomocnie skazane za przestępstwa seksualne wobec dzieci mają obowiązek zgłaszania do bazy danych prowadzonej przez Departament Sprawiedliwości wszelkich informacji, za pomocą których identyfikują się w Internecie¹⁷⁴. Chodzi przede wszystkim o adresy skrzynek e-mail, identyfikatory, którymi dana osoba posługuje się na forach internetowych i w komunikatorach, a także dane do kont takich osób w portalach społecznościowych. Certyfikowane fora i portale społecznościowe będą potem mogły przy użyciu środków ochrony kryptograficznej zweryfikować dane swoich subskrybentów z danymi Departamentu Sprawiedliwości i podejmować działania mające na celu ochronę dzieci i młodzieży.

Jak wynika z powyższego wywodu, najnowsze regulacje mają charakter głównie proceduralny i w przypadku PROTECT Our Children Act, w sposób ostrożny podchodzą do zakresu przedmiotowego pojęcia cyberpornografii dziecięcej.

W podsumowaniu warto zaznaczyć, iż z działaniami podejmowanym przez ustawodawcę amerykańskiego w celu zwalczania cyberprzestępczości seksualnej na szkodę małoletniego korespondowały inicjatywy jednego z organów władzy sądowniczej (*United States Sentencing Commission*) obejmujące wytyczne w zakresie stosowania i wykonania kar wobec sprawców przestępstw seksualnych na szkodę dzieci. W sprawozdaniu przygotowanym dla Kongresu w 1996 roku powołano się m.in. na analizę 423 spraw dotyczących tego typu przestępstw, zakończonych na przestrzeni dwóch lat poprzedzających raport i dokonane w jej oparciu ustalenia dotyczące 25% wzrostu liczby wyroków skazujących, w tym za przestępstwa dokonane za pomocą komputera¹⁷⁵. Oprócz charakterystyki zjawisk związanych z nowymi formami cyberprzestępczości, opisu sposobów działania sprawców oraz wpływu tego typu przestępstw na dzieci, komisja sformułowała rekomendacje dotyczące podniesienia maksymalnego wymiaru kary pozbawiania wolności dla producentów pornografii dziecięcej do lat 15 oraz podwojenia kar maksymalnych w przypadku recydywistów. Przedmiotem zainteresowania organu regulacyjnego było także stworzenie legalnej definicji wzorca zachowań (ang. *pattern of activity*) osób popełniających przestępstwa seksualne wobec dzieci, w oparciu o który można by było modyfikować wymiar kary dla określonego sprawcy. Podstawą sporządzenia raportu był wniosek Kongresu dokonany w związku z postanowieniami ustawy pod nazwą *Sex Crimes Against Children Prevention Act* (SCACPA) z 1995 roku¹⁷⁶, która dotyczyła zaostrzania kar dla sprawców przemocy seksualnej wobec dzieci i wraz z wyżej opisanym materiałem normatywnym stanowi wyraz troski ustawodawcy amerykańskiego o zapewnienie bezpieczeństwa małoletnich użytkowników sieci.

¹⁷³ Keeping the Internet Devoid of Sexual Predators (KIDS Act of 2008), Pub. L. 110–400, 122 Stat. 4224 (2008).

¹⁷⁴ Zgodnie z postanowieniami ustawy obowiązek ten jest obwarowany sankcją do 10 lat pozbawienia wolności.

¹⁷⁵ United States Sentencing Commission, *Sex Offences Against Children: Findings and Recommendations Regarding Federal Penalties*, June 1999, www.ussc.gov/Legislative_and_Public_Affairs/Congressional_Testimony_and_Reports/Sex_Offense_Topics/199606_RtC_Sex_Crimes_Against_Children/199606_RtC_SCAC.PDF – link aktywny na dzień 25 września 2012.

¹⁷⁶ Sex Crimes Against Children Prevention Act of 1995, Pub. L. 104–71, 109 Stat. 774 (1995).

PODSUMOWANIE

Jak zaznaczono na wstępie, celem niniejszej pracy jest znalezienie odpowiedzi na pytanie, czy istnieje aksjologiczne napięcie pomiędzy kontynentalnym a amerykańskim systemem prawnym w odniesieniu do problemu cyberprzestępczości seksualnej na szkodę małoletniego. Tak postawionemu pytaniu nie sposób odmówić waloru istotności, gdyż – jak podnoszą autorzy opracowań w tym zakresie – wszelka analiza zjawisk społecznych zachodzących w cyberprzestrzeni i związane z nią wysiłki wprowadzenia stosownych regulacji prawnych muszą opierać się na zasadach kooperacji, czyli próbie stworzenia modelu, który stanowiłby konsensus między często bardzo odmiennymi podejściami¹⁷⁷. Budowanie porozumienia między państwami nie jest jednak możliwe w sytuacji istnienia zasadniczych różnic aksjologicznych i wynikających z nich odmienności w podejściu do opisywanego problemu.

Patrząc na to zagadnienie z perspektywy ogólnej mogłoby się wydawać, że hipoteza o istnieniu istotnych różnic pomiędzy opisywanymi systemami prawnymi, w oparciu o wartości traktowane przez każdy z nich jako nadrzędne, jest jak najbardziej usprawiedliwiona. Nie sposób bowiem zignorować faktu, że o ile stanowisko prawodawcy kontynentalnego opiera się na przyjmowaniu coraz precyzyjniejszych instrumentów ochrony prawnej dziecka, o tyle rozwiązania proponowane przez ustawodawcę amerykańskiego są przede wszystkim poddawane nieustannej ocenie pod względem ingerencji w konstytucyjnie chronioną wolność słowa. Tak postrzeżoną perspektywę amerykańską najlepiej wyraża cytat przytoczony w jednej z prac nad cenzurą pornografii dziecięcej: „Nikt nie potrzebuje I poprawki do opisu słodkich niemowląt czy publikowania przepisu na ciasto truskawkowe. Nikt też nie potrzebuje jej do wyrażania nieszkodliwych bądź popularnych opinii – to założenie pierwsze. Natomiast drugie, odnosi się do tego, że większość (...) musi zawsze stać na straży prawa mniejszości (...) do wyrażania nawet najbardziej oburzających i obraźliwych poglądów. Tylko wtedy bowiem jest gwarantowana całkowita wolność ekspresji”¹⁷⁸ (tłum. własne). W swej radykalnej formie, podejście *pro libertate*, skutkujące bardzo szerokim rozumieniem wolności słowa, sprawiło, że

¹⁷⁷ K.L. Rappaport, *In the wake of Reno v. ACLU: the continued struggle in western constitutional democracies with Internet censorship and freedom of speech online*, 13 Am. U. Int'l L. Rev. 765 (1998).

¹⁷⁸ L. Stuart, Introduction by the Publisher to Andrew MacDonald, the Turner Diaries (2d ed., Barricade Books 1996), za: G. Russell, *Pedophiles in Wonderland: censoring the sinful in cyberspace*, Journal of Criminal Law & Criminology 2008, Volume 98, Issue 4, s. 1467.

– wśród wielu wątków dyskusji na temat kolejnych regulacji prawnych dotyczących sankcjonowania cyberpornografii dziecięcej – pojawiał się i wątek, który zarzucił ustawodawcy i społeczeństwu amerykańskiemu swoistą ikonofobię¹⁷⁹, przytaczając liczne argumenty przeciwko spychaniu zachowań przestępczych oraz artystycznych form wyrazu w jedną kategorię. Ikonofobia, tj. niechęć wobec określonych wizerunków (w tym przypadku pornografii dziecięcej), miałyby się objawiać w postaci ogólnego i coraz szerszego przedmiotowo zakazu produkowania i dystrybuowania jakichkolwiek treści, choćby przypominających pornografię dziecięcą, a więc także filmów, książek, dzieł sztuki zawierających dwa podstawowe składniki: osobę małoletnią i kontekst erotyczny. Strach przed naruszeniem społecznego tabu oraz popełnieniem przestępstwa miałyby być w tej sytuacji motorem wprowadzania coraz bardziej restrykcyjnych i ograniczających wolność słowa ustaw.

W świetle wyводу dotyczącego ustawodawstwa amerykańskiego zarzut ten wydaje się jednak bezzasadny. Jak bowiem wykazano, *ratio legis* kolejnych projektów ustaw nie była chęć ograniczenia dostępu dorosłych do treści dla nich przeznaczonych ani też dążenie do ograniczenia ekspresji artystycznej. U podłoża wszystkich analizowanych regulacji leżała troska o dzieci i zamiar objęcia ich ochroną przed różnymi formami wykorzystywania, w tym seksualnego. Nawiązując do początku przedstawionej analizy, można w tym miejscu przywołać opinię sędziego Kennedy w sprawie Ashcroft, w której stanowczo stwierdził, iż wykorzystywanie seksualne dzieci należy do najgroźniejszych przestępstw i stanowi odrażający akt sprzeczny z zasadami moralności i przyzwoitości. Podobne refleksje towarzyszyły kolejnym wysiłkom legislacyjnym, które były poddawane krytyce nie ze względu na przyświecający im cel, ale niekonstytucyjność środków jakimi miał być osiągnięty.

Jak wynika z przeprowadzonej analizy, z podobną perspektywą mamy do czynienia w regulacjach o rodowodzie kontynentalnym, opartych na priorytecie przestrzegania praw dziecka i przeciwdziałania jego wykorzystywaniu w celach seksualnych. Tu także w centrum zainteresowania ustawodawcy jest dobro dziecka. Jak wspomniał w jednej z debat Parlamentu Europejskiego Jacques Barrot: „Dzieci są bezbronni i zasługują na ochronę, która zapewni ich harmonijny rozwój. Nadużycia seksualne oraz różne sposoby wykorzystywania, zwłaszcza pornografia dziecięca, są nienormalnymi przestępstwami, które powodują głębokie i długotrwałe skutki dla młodych osób padających ich ofiarą”¹⁸⁰. Brak jest jednak właściwego podejściu amerykańskiemu napięcia pomiędzy koniecznością ochrony małoletnich a gwarancjami wolności słowa, co nie znaczy jednak, że problem wolności słowa jest całkowicie obcy tradycji kontynentalnej. Jak wspomniano przy okazji omawiania rozwiązań europejskich, rozważania te pojawiły się na tle dyskusji nad regulacją rynku medialnego na terenie UE i zalecenia Parlamentu Europejskiego w sprawie ochrony małoletnich, godności ludzkiej oraz prawa do odpowiedzi w odniesieniu do konkurencyjności europejskiego przemysłu audiowizualnego oraz internetowych usług informacyjnych.

¹⁷⁹ E. Mansfield, *The New Iconoclasm*, Art Journal 2005, Volume 64, Issue 1, s. 20.

¹⁸⁰ Debata z 3 lutego 2009 r. na temat walki z seksualnym wykorzystywaniem dzieci i pornografią dziecięcą, www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+CRE+20090203+ITEM-004+DOC+XML+V0//PL – link aktywny na dzień 25 września 2012.

Powyższe uwagi stanowią zatem podstawę do podważenia wyżej wspomnianej hipotezy badawczej, a co za tym idzie – wyrażenia ostrożnego optymizmu jeżeli chodzi o możliwość przyjmowania wspólnych, ogólnoswiatowych rozwiązań, które wychodziłyby ponad tradycyjnie pojmowaną jurysdykcję i realnie odpowiadały na zagrożenia związane z cyberprzestępczością.

Na marginesie niniejszych rozważań można dodać, że cechą wspólną omawianych podejść jest również problem wirtualnej pornografii dziecięcej i mniej lub bardziej udane próby uzasadnienia wprowadzenia sankcji w tym zakresie. Ustawodawcy zastanawiają się przede wszystkim, czy mamy tu do czynienia z wizerunkiem dziecka jako przedmiotem ochrony i czy w takim wypadku można mówić o ochronie dóbr osobistych całej kategorii ludzi¹⁸¹, czy też zachodzi potrzeba głębszego uzasadnienia dla karnoprawnych regulacji w oparciu o badania psychospołeczne nad zjawiskami pornofilii i pedofilii. Jak wynika z przedstawionej analizy, mimo przyjęcia przez Polskę rozwiązań europejskich, żadne z podejść nie formułuje stanowczej odpowiedzi w tym względzie¹⁸².

Jeżeli zatem przyjmujemy, że stworzenie modelu ponadnarodowego jest potencjalnie możliwe, choć pozostaje kwestią przyszłości, to czy istnieją bieżące rozwiązania opisywanych problemów w postaci skutecznych środków ochrony dzieci przed cyberprzestępczością na tle seksualnym? Wydaje się, że odpowiedź na to pytanie zawarta jest w propozycjach rodzimego kręgu prawnego, obserwowanych także w ujęciu amerykańskim. Mowa tu o próbach stworzenia kompleksowego podejścia do opisywanych zagadnień. Myślenie systemowe najłatwiej zaobserwować na przykładzie jednego z programów szczegółowych UE dotyczącego zapobiegania i zwalczania przemocy wobec dzieci, młodzieży i kobiet oraz ochrony ofiar i grup ryzyka – DAPHNE III na lata 2007–2013¹⁸³. Zakłada on przede wszystkim:

- walkę z wszelkimi formami przemocy (fizycznej, seksualnej i psychicznej) wobec dzieci, młodzieży i kobiet;
- zapewnienie wsparcia ofiarom przemocy i grupom ryzyka.

W realizacji powyższych celów wspiera on działania wszelkich grup bezpośrednio lub pośrednio zajmujących się tą tematyką, a więc m.in.: kadre nauczycielską i edukacyjną, Policję, Straż Graniczną, pracowników socjalnych, pracowników wymiaru sprawiedliwości, władze lokalne i krajowe, organizacje pozarządowe, związki wyznaniowe, związki zawodowe itp.

Zgodnie z wytycznymi dostępnymi na stronie MSW: „Program przewiduje też konkretne działania podejmowane przez Komisję Europejską, np. studia i badania naukowe, badania opinii publicznej, opracowywanie wskaźników i wspólnych metodyk, zbieranie, opracowywanie i rozpo-

¹⁸¹ P. Wąglowski, *Prawo w sieci: zarys regulacji Internetu*, Gliwice 2005.

¹⁸² Wniosek ten formułuje w oparciu o przewidzianą w regulacjach europejskich możliwość stosowania wyłączeń w stosunku do wirtualnej pornografii dziecięcej.

¹⁸³ Szczegóły dotyczące programu dostępne są na stronie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, www.msw.gov.pl/portal/pl/397/4816/ – link aktywny na dzień 25 września 2012.

wszechnianie danych i statystyk, organizację kampanii i imprez publicznych, tworzenie i prowadzenie witryn internetowych, przygotowywanie i rozpowszechnianie materiałów informacyjnych, wsparcie dla sieci ekspertów krajowych¹⁸⁴.

Cechą wspólną podejścia systemowego jest zatem objęcie działaniami jak najszerszego zakresu przedmiotowego (od edukacji i prewencji po sankcjonowanie) i podmiotowego (organizacji i jednostek zajmujących się zapobieganiem i zwalczaniem tego typu przemocy).

Równolegle podejmowane są inicjatywy mające na celu wewnętrzną integrację środowisk zajmujących się przeciwdziałaniem i zwalczaniem przemocy wobec dzieci. Do takich należy wspomniane już w tej pracy Krajowe Partnerstwo na Rzecz Ochrony Dzieci przed Przemocą. Rozpoczęło ono swoją działalność od spotkania w Biurze Rzecznika Praw Dziecka 23 lutego 2011 roku, pod auspicjami Fundacji Dzieci Niczyje i zrzesza ponad 20 organizacji działających na rzecz ochrony dzieci przed krzywdzeniem. Zgodnie z § 1 pkt 2 regulaminu Partnerstwa¹⁸⁵, jego działanie skupia się przede wszystkim na:

- wymianie wiedzy, informacji i doświadczeń, za pośrednictwem szkoleń i publikacji, konferencji, wizyt studyjnych itp.,
- wzajemnej edukacji profesjonalistów z organizacji partnerskich oraz przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, organów ścigania, pomocy społecznej i oświaty,
- określaniu wspólnych standardów pracy,
- diagnozowaniu potrzeb lokalnych i ich realizacji,
- prowadzeniu wspólnych działań lobbingowych,
- współpracy przy ogólnopolskich kampaniach społecznych,
- działaniach służących dalszej profesjonalizacji środowiska, w tym promocji środowiska.

Do inicjatyw skupiających działania wokół ochrony dzieci przed zagrożeniami płynącymi z sieci należy niewątpliwie Dzień Bezpiecznego Internetu obchodzony od 2004 roku z inicjatywy Komisji Europejskiej. W Polsce realizuje go Fundacja Dzieci Niczyje przy współpracy z Naukową i Akademicką Siecią Komputerową (NASK), w oparciu o opisywany wcześniej program „Bezpieczniejszy Internet”¹⁸⁶. Innymi przykładami działań podejmowanych w ramach tego programu są: serwis internetowy Sieciaki.pl (prowadzony przez Fundację Dzieci Niczyje oraz Fundację Orange) poświęcony edukacji w zakresie bezpieczeństwa w Internecie, szczególnie jeśli chodzi o korzystanie z portali

¹⁸⁴ Ibidem.

¹⁸⁵ Regulamin Krajowego Partnerstwa na Rzecz Ochrony Dzieci przed Przemocą, <http://krajowepartnerstwo.fdn.pl> – link aktywny na dzień 25 września 2012.

¹⁸⁶ Inicjatywy podejmowane w ramach Dnia Bezpiecznego Internetu można zobaczyć na stronie: http://dbi.saferinternet.pl/dbi_wiadomosci – link aktywny na dzień 25 września 2012.

społecznościowych oraz platforma e-learning kampanii „Dziecko w sieci”¹⁸⁷. Jak można dowiedzieć się z informacji umieszczonych na pierwszym z wymienionych serwisów: „W portalu uwzględniono aktualne trendy i zjawiska związane z korzystaniem z Internetu przez dzieci, zastosowano również najnowsze rozwiązania techniczne. Serwis wyposażono m.in. w funkcje charakterystyczne dla portali społecznościowych (profil, komentarze, znajomi itp.), dzięki czemu powstała przestrzeń do edukacji dzieci w zakresie bezpieczeństwa w społecznościach internetowych. Ze względu na bezpieczeństwo najmłodszych internautów komunikację między dziećmi ograniczono do posługiwania się emotikonami i zdefiniowanymi frazami. Serwis zawiera również stale aktualizowany katalog bezpiecznych serwisów internetowych dla dzieci – Sieciakowe BeSt, elementy gry RPG oraz bogaty wybór edukacyjnych materiałów multimedialnych”. Od początku jego działania, czyli września 2004 roku, na stronie zarejestrowało się ponad 200 tysięcy dzieci i wciąż podejmowane są działania mające na celu popularyzację tego typu edukacji wśród polskich uczniów. Podsumowując ten wątek rozważań warto zaznaczyć, że zaobserwowana przewaga rozwiązań krajowych jest konsekwencją wspomnianej już multicentryczności prawa oraz zasady subsydiarności wyrażającej się w pierwszeństwie stosowania środków krajowych, wobec których rozwiązania ponadkrajowe są jedynie uzupełnieniem.

W nawiązaniu do ostatniego z przedstawionych na wstępie założeń, pozostaje odpowiedź na pytanie, czy lub w jakim stopniu proponowane regulacje odpowiadają na wnioski z badań empirycznych pokrótce scharakteryzowanych w rozdziale pierwszym niniejszej pracy. W tym kontekście najcenniejsze wydają się rozwiązania, które uwzględniają perspektywę młodych internautów i starają się zaangażować ich w wypracowywanie jak najskuteczniejszych procedur ochrony, bowiem – jak zauważono – dzieci kreują własną kulturę w cyberprzestrzeni, której język jest często trudno dostępny dorosłym. Po wtóre, na pozytywną ocenę zasługują działania systemowe oraz wysiłki podejmowane w celu uświadamiania rodziców, opiekunów, nauczycieli o zagrożeniach płynących z Internetu i metodach im zapobiegania. Kwestią najbardziej kontrowersyjną pozostaje natomiast stosunek prawodawcy do samych sprawców przestępstw.

Ze względu na ograniczony zakres przedmiotowy niniejszej pracy pominięto w niej analizę rozwiązań prawnych dotyczących terapii osób skazanych za przestępstwa na tle seksualnym, w tym zgwałcenie pedofilskie, u których zdiagnozowano zaburzenia preferencji seksualnych. W tym miejscu należy jedynie wspomnieć, że w Polsce kwestię tę reguluje art. 95a Kodeksu karnego wprowadzony ustawą z dnia 27 lipca 2005 roku¹⁸⁸ i znowelizowany ustawą z 5 listopada 2009¹⁸⁹.

Jest to niewątpliwie zagadnienie otwierające drogę do dalszych poszukiwań i formułowania kolejnych pytań badawczych. Jak wskazuje autorka wnikliwej i prowokującej do myślenia książki pod tytułem: *Paedophiles in society: reflecting on sexuality, abuse and hope (Pedofile w społeczeń-*

¹⁸⁷ Serwis internetowy: www.sieciaki.pl – link aktywny na dzień 25 września 2012.

¹⁸⁸ Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. Nr 163, poz. 1363.

¹⁸⁹ Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego, ustawy – Kodeks karny wykonawczy, ustawy – Kodeks karny skarbowy oraz niektórych ustaw, Dz.U. Nr 206, poz. 1589.

stwie: rozważania na temat seksualności, wykorzystywania i nadziei)¹⁹⁰, wszelka dyskusja na temat pedofilii, a tym bardziej karnoprawna reakcja na tego typu zachowania, powinna być poprzedzona rzetelną analizą badań oraz próbą wyjaśnienia, na czym polega przedmiotowe zjawisko. Aby zrozumieć, na czym polega pedofilia, należy przeanalizować drogę, jaką odbyło to pojęcie poczynając od dziewiętnastowiecznych podręczników medycyny po język współczesnej kultury zachodniej, który wyraża podzielane przez większość poczucie dyskomfortu i zagrożenia, ale też, w wielu wypadkach, fascynację zarówno sprawcą, jak i czynem.

Badania socjologów i antropologów kulturowych operują terminem „dyskursu” dla opisania, jak społeczeństwo postuluje się językiem w celu wytwarzania wspólnych znaczeń i operowania nimi. Sarah D. Goode zwraca uwagę, że społeczny dyskurs wokół zjawiska pedofilii charakteryzuje się znacznym dualizmem. Z jednej strony mamy do czynienia z wypowiedziami nurtu pro-pedofilskiego, w którym aktywni są zwłaszcza sami sprawcy. Jak wykazały badania Fundacji Dzieci Niczyje, w opinii 14% mężczyzn i 10% kobiet samo przeglądanie lub zapisywanie na twardym dysku pornografii dziecięcej nikogo nie krzywdzi, zatem nie powinno być karane¹⁹¹. Na przeciwnym biegunie znajdują się opinie wyrażane przez obrońców praw dzieci, w dużej mierze przesycone strachem i odrazą dla zachowań sprawców. Cechą wspólną dla przedstawionych poglądów jest ujmowanie pedofilii, jako zjawiska obcego społeczeństwu, stojącego w sprzeczności z przyjętymi zasadami i wartościami. Tymczasem, jak wskazuje S.D. Goode, pedofile nie tworzą jakiegś odrębnej kultury funkcjonującej poza społeczeństwem, ale są integralną jego częścią. Wydaje się, że aby móc skutecznie i w pełni kompleksowo chronić dzieci przed wykorzystywaniem seksualnym, konieczne jest przeprowadzenie dekonstrukcji nie tylko języka, ale i znaczeń jakie społeczeństwo, a szczególnie przedstawiciele władzy ustawodawczej i nauki prawa, przypisują zjawiskom z tym związanym. Chodzi bowiem o stworzenie przestrzeni, w której możliwa byłaby pozbawiona silnych emocji, za to wsparta rzetelną wiedzą i wynikami badań empirycznych dyskusja nad bezpieczeństwem dzieci w Internecie.

¹⁹⁰ S.D. Goode, *Paedophiles in society: reflecting on sexuality, abuse and hope*, Hampshire 2011.

¹⁹¹ Pornografia dziecięca w Internecie. Raport z badania przeprowadzonego na zlecenie Fundacji Dzieci Niczyje dostępny na stronie: www.gemius.pl – link aktywny na dzień 25 września 2012.

■ BIBLIOGRAFIA

■ Artykuły i publikacje książkowe

- Adamski A., *Karnoprawna ochrona dziecka w sieci Internet*, Prokuratura i Prawo 2003, nr 9, s. 59–75.
- Altobelli T., *Cyber-abuse – a new worldwide threat to children’s rights*, Family Court Review 2010, Volume 48, Issue 3, s. 459–481.
- Beech A.R., Elliott I.A., Birgden A., Findlater D., *The Internet and child sexual offending: A criminological review*, Aggression and Violent Behavior 2008, Volume 13, Issue 3, s. 216–228.
- Błachut J., *Pozorowana pornografia dziecięca*, Państwo i Prawo 2005, nr 4, s. 71–82.
- Bower D.W., *Holding virtual child pornography creators liable by judicial redress: an alternative approach to overcoming the obstacles presented in Aschcroft v. Free Speech Coalition*, BYU Journal of Public Law 2004, Volume 19, Issue 1, s. 235–260.
- Broughton D.D., *Child exploitation in the 21st century*, Pediatrics and Child Health 2009, Volume 19, Supplement 2, s. 197–201.
- Cattaneo C., Ritz–Timme S., Gabriel P., Gibelli D., Giudici E., Poppa P., Nohrden D., Assmann S., Schmitt R., Grandi M., *The difficult issue of age assessment on pedomnographic material*, Forensic Science International 2009, Volume 183, Issues 1–3, s. e21–e24.
- Deibert R.J., Rohozinski R., *Risking security: policies and paradoxes of cyberspace security*, International Political Sociology 2010, Volume 4, s. 15–32.
- Döring N.M., *The Internet’s impact on sexuality: A critical review of 15 years of research*, Computers in Human Behavior 2009, Volume 25, Issue 5, s. 1089–1101.
- Elliott I.A., Beech A.R., *Understanding online child pornography use: Applying sexual offense theory to internet offenders*, Aggression and Violent Behavior 2009, Volume 14, Issue 3, s. 180–193.
- Endrass J., Urbaniok F., Hammermeister L.C., Benz Ch., Elbert T., Laubacher A., Rossegger A., *The consumption of Internet child pornography and violent and sex offending*, BMC Psychiatry 2009, Volume 9, No 1, s. 43–49.

- Fenik K., *Grooming – uwodzenie dzieci w Internecie* [w:] A. Jodko (red.), *Tabu seksuologii: wątpliwości, trudne tematy, dylematy w seksuologii i edukacji seksualnej*, Academica, Warszawa 2008, s. 135–144.
- Friedrich W.F., *Bezpośrednie konsekwencje wykorzystywania seksualnego dzieci – przegląd literatury*, Dziecko Krzywdzone 2002, nr 1, s. 29–38.
- Gienas K., *Zjawisko rozpowszechniania pornografii dziecięcej za pośrednictwem Internetu*, Palestra 2004, nr 3–4, s. 132–133.
- Goode S.D., *Paedophiles in society: reflecting on sexuality, abuse and hope*, Palgrave Macmillan 2011.
- Greenfield P.M., *Developmental considerations for determining appropriate Internet use guidelines for children and adolescents*, Journal of Applied Developmental Psychology 2004, Volume 25, Issue 6, s. 751–762.
- Kleinhans Ch., *Virtual porn: the law and semiotics of the image*, Journal of Visual Culture 2004, Volume 3, Issue 1, s. 17–34.
- Kornegay J.N., *Protecting our children and the Constitution: an analysis of the virtual child pornography provisions of the PROTECT Act of 2003*, William and Mary Law Review 2006, Volume 47, Issue 6, s. 2129–2167.
- Kunicka-Michalska, B. *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości popełniane za pośrednictwem systemu informatycznego*, Zakład Narodowy Ossolińskich, Wrocław 2004.
- Levy N., *Virtual child pornography: the eroticization of inequality*, Ethics and Information Technology 2002, Volume 4, s. 319–323.
- Lew-Starowicz Z., *Seks w sieci i nie tylko*, Wydawnictwo Medyczne, Kraków 2003.
- Łętowska E., *Multicentryczność współczesnego systemu prawa i jej konsekwencje*, Państwo i Prawo 2005, nr 4, s. 3–10.
- Mansfield E., *The New Iconoclasm*, Art Journal 2005, Volume 64, Issue 1, s. 20–31.
- McClure Ch.R., Jaeger P.T., *Public libraries and Internet service roles: measuring and maximizing Internet services*, ALA Editions 2009.
- Meninger II K.A., *Cyberporn: transmission of images by computer as obscene, harmful to minors or child pornography*, 61 Am. Jur. Proof of Facts 3d 51 (2001).
- Milstead, V.F. *Ashcroft v. Free Speech Coalition: how can virtual child pornography be banned under the first amendment?*, Pepperdine Law Review 2004, Volume 31, Issue 3, s. 825–874.
- Mitchell K.J., Finkelhor D., Wolak J., *Risk factors for and impact of online sexual solicitation of youth*, Journal of American Medical Association 2001, Volume 286, Issue 23, s. 3011–3014.
- Niveau G., *Cyber-pedocriminality: Characteristics of a sample of internet child pornography offenders*, Child Abuse & Neglect 2010, Volume 34, Issue 8, s. 570–575.
- Ost S., *Child pornography and sexual grooming: legal and societal responses*, Cambridge Studies in Law and Society, Cambridge University Press 2009.
- Ost S., *Criminalizing fabricated images of child pornography: a matter of harm or morality?*, Legal Studies 2010, Volume 30, No 2, s. 230–256.

- Parker L.J., *Validity, Construction, and Application of Federal Enactments Proscribing Obscenity and Child Pornography or Access Thereto on the Internet*, 7 A.L.R. Fed. 2d 1 (2005).
- Perla T.J., *Attempting to end the cycle of virtual pornography prohibitions*, Boston University Law Review 2003, Volume 83, Issue 5, s. 1209–1237.
- Prichard J., Watters P.A., Spiranic C., *Internet subcultures and pathways to the use of child pornography*, Computer Law & Security Review 2011, Volume 27, Issue 6, s. 585–600.
- Quayle E., Taylor M., *Social networking as a nexus for engagement and exploitation of young people*, Information Security Technical Report 2011, Volume 16, Issue 2, s. 44–50.
- Quayle E., Vaughan M., Taylor M., Sex offenders, *Internet child abuse images and emotional avoidance: The importance of values*, Aggression and Violent Behavior 2006, Volume 11, Issue 1, s. 1–11.
- Rappaport K.L., *In the wake of Reno v. ACLU: the continued struggle in western constitutional democracies with Internet censorship and freedom of speech online*, 13 Am. U. Int'l L. Rev. 765 (1998).
- Ribble M.S., Bailey G.D., Ross T.W., *Digital citizenship, addressing appropriate technology behavior*, Learning and Leading with Technology 2004, Volume 31, Number 1, s. 6–12.
- Rosen L., Cheever N.A., Carrier L.M., *The association of parenting style and child age with parental limit setting and adolescent My Space behavior*, Journal of Applied Developmental Psychology 2008, Volume 29, Issue 6, s. 459–471.
- Russell G., *Pedophiles in Wonderland: censoring the sinful in cyberspace*, Journal of Criminal Law & Criminology 2008, Volume 98, Issue 4, s. 1467–1499.
- Schell B.H., Martin M.V., Hung P.C.K., Rueda L., *Cyber child pornography: A review paper of the social and legal issues and remedies-and a proposed technological solution*, Aggression and Violent Behavior 2007, Volume 12, Issue 1, s. 45–63.
- Schulz A.N., *Protokoły dodatkowe do Konwencji o prawach dziecka*, Studia Prawnicze 2002, z. 3, s. 121–148.
- Schuster L., *Regulating virtual child pornography in the wake of Ashcroft v. Free Speech Coalition*, Denver University Law Review 2002, Volume 80, Issue 2, s. 429–462.
- Sharples M., Graber R., Harrison C., Logant K., *E-safety and Web 2.0 for children aged 11–16*, Journal of Computer Assisted Learning 2009, Volume 25, Issue 1, s. 70–84.
- Stuckey K.D., *Internet and Online Law*, Law Journal Press 1996.
- Valcke M., Bonte S., De Wever B., Rots I., *Internet parenting styles and the impact on Internet use of primary school children*, Computers & Education 2010, Volume 55, Issue 2, s. 454–464.
- Wagłowski P., *Prawo w sieci: zarys regulacji Internetu*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2005.
- Ward T., Polaschek D.L.L., Beech A.R., *Theories of sexual offending*, Wiley, Chichester 2006.
- Warylewski J., *Pornografia w Internecie – wybrane zagadnienia karnoprawne*, Prokuratura i Prawo 2002, nr 4, s. 52–61.

- Watanabe J.B., *Real problems, virtual solutions: the (still) uncertain future of virtual child pornography legislation*, Journal of Technology Law & Policy 2005, Volume 10, Issue 2, s. 195–376.
- Williams M., *Virtually criminal: crime, deviance and regulation online*, Taylor & Francis 2006.
- Wishart J., *Internet safety in emerging educational contexts*, Computers & Education 2004, Volume 43, Issues 1–2, s. 193–204.
- Wojtasik Ł., *Pedofilia i pornografia w Internecie – zagrożenia dla dzieci*, Dziecko Krzywdzone 2003, nr 5, s. 98–102.
- Zhang X., *Charging children with child pornography – Using the legal system to handle the problem of “sexting”*, Computer Law & Security Review 2010, Volume 26, Issue 3, s. 251–259.

Akty prawne i dokumenty wspierające wykładnię i stosowanie prawa

- Adam Walsh Child Protection and Safety Act of 2006, Pub. L. 109–248, 120 Stat. 587 (2006).
- Broadband Data Improvement Act of 2008, Pub. L. 110–385, 122 Stat. 4097 (2008).
- Child Obscenity and Pornography Prevention Act, H.R. 4623 (107th).
- Child Online Protection Act of 1998, Pub. L. 105–277, 112 Stat. 2681 (1998).
- Child Pornography Prevention Act of 1996, Pub. L. 104–208, 110 Stat. 3009 (1996).
- Child Protection and Obscenity Enforcement Act of 1988, Pub. L. 100–690, 102 Stat. 4181 (1988).
- Children Internet Protection Act of 2000, Pub. L. 106–554, 114 Stat. 2763, 2763A-336 (2000).
- Communications Act of 1934, Pub. L. 416, 48 Stat. 1064 (1934).
- Communications Decency Act of 1996, Pub. L. 104–104, 110 Stat. 56 (1996).
- Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady 276/1999/WE z dnia 25 stycznia 1999, Dz.U. L 33 z 6.2.1999, s. 1–10.
- Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady 1151/2003/WE z 16 czerwca 2003, Dz.U. L 162 z 1.7.2003, s. 1–4.
- Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady 854/2005/WE z 11 maja 2005, Dz.U. L 149 z 11.6.2005, s. 1–13.
- Decyzja Parlamentu Europejskiego i Rady 1351/2008/WE z 16 grudnia 2008, Dz.U. L 348 z 24.12.2008, s. 118–127.
- Decyzja Rady 2000/375/WSiSW z 29 maja 2000, Dz.U. L 138 z 9.6.2000, s. 1–4.

- Decyzja ramowa Rady 2004/68/WSiSW z dnia 22 grudnia 2003, Dz.U. L 13 z 20.1.2004, s. 44–48.
- Deleting Online Predators Act of 2006, H.R. 5319 (110th).
- Druk Sejmowy nr 2031 Sejmu RP IV Kadencji.
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2007/65/WE z dnia 11 grudnia 2007, Dz.U. L 332 z 18.12.2007, s. 27–45.
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2011/93/UE z dnia 13 grudnia 2011, Dz.U. L 335 z 17.12.2011, s. 1–14. (sprostowanie: Dz.U. L 18 z 21.1.2012, s. 7.).
- Keeping the Internet Devoid of Sexual Predators (KIDS Act of 2008), Pub. L. 110–400, 122 Stat. 4224 (2008).
- Konwencja o prawach dziecka z 1989 r., Dz.U. 1991, nr 120, poz. 526.
- Konwencja Rady Europy o Cyberprzestępczości z 23 listopada 2001 r., CETS No. 185.
- Prosecutorial Remedies and Other Tools to end the Exploitation of Children Today (PROTECT Act of 2003), Pub. L. 109–21, 117 Stat. 650 (2003).
- Protecting Children in the 21st Century Act of 2008, Pub. L. 110–385, 122 Stat. 4102 (2008).
- Protection of Children Against Sexual Exploitation Act of 1977, Pub. L. 92–225, 92 Stat. 8 (1977).
- Protokół dodatkowy do Konwencji o prawach dziecka dotyczący sprzedaży dzieci, prostytucji dziecięcej i pornografii dziecięcej, Dz.U. 2004, nr 238, poz. 2389.
- Providing Resources, Officers, and Technology to Eradicate Cyber Threats to Our Children (PROTECT Our Children Act of 2008), Pub. L. No. 110–401, 122 Stat. 4229 (2008).
- Sex Crimes Against Children Prevention Act of 1995, Pub. L. 104–71, 109 Stat. 774 (1995).
- Title 18 U.S. Code, Section 2252A(a)(6).
- Title 18 U.S. Code, Section 2422(b).
- Rezolucja Rady z 17 stycznia 1995, Dz.U. C 329 z 4.11.1996, s. 1–6.
- Ustawa z dnia 5 listopada 2009 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny wykonawczy, ustawy Kodeks karny skarbowy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. nr 206, poz. 1589.
- Ustawa z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne, Dz.U. nr 171, poz. 1800.
- Ustawa z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną, Dz.U. nr 144, poz. 1204.
- Ustawa z dnia 24 października 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. nr 214, poz. 1344.
- Ustawa z dnia 27 lipca 2005 r. o zmianie ustawy Kodeks karny, ustawy Kodeks postępowania karnego, ustawy Kodeks karny wykonawczy, Dz.U. nr 163, poz. 1363.
- Wniosek do Decyzji Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ustanowienia wieloletniego wspólnotowego programu ochrony dzieci korzystających z Internetu oraz innych technologii komunikacyjnych z dnia 27.2.2008, KOM (2008) 106.
- Zalecenie Parlamentu Europejskiego i Rady 2006/952/WE z dnia 20 grudnia 2006, Dz.U. L 378 z 27.12.2006, s. 72–77.
- Zalecenie Rady 98/560/WE z dnia 24 września 1998, Dz.U. L 270 z 7.10.1998, s. 48–55.

Orzeczenia sądowe

- Ashcroft v. Free Speech Coalition, 535 U.S. 234, 122 S. Ct. 1389, 152 L. Ed. 2d 403 (2002).
Free Speech Coalition v. Reno, 198 F. 3d 1083 (9th Cir. 1999).
Miller v. California, 413 U.S. 15, 93 S. Ct. 2607, 37 L. Ed. 2d 419 (1973).
New York v. Ferber, 458 U.S. 747, 102 S. Ct. 3348, 73 L. Ed. 2d 1113 (1982).
Osborne v. Ohio, 495 U.S. 103, 110 S. Ct. 1691, 109 L. Ed. 2d 98 (1990).
Reno v. American Civil Liberties Union, 521 U.S. 844, 117 S. Ct. 2329, 2334, 138 L. Ed. 2d 874 (1997).
Roth v. United States, 354 U.S. 476, 77 S. Ct. 1304, 1 L. Ed. 2d 1498 (1957).
United States v. Williams, 444 F. 3d 1286 (11th Cir. 2006).
United States v. Williams, 553 U.S. 285 (2008).

Źródła internetowe

- X Kongres ONZ w Sprawie Zapobiegania Przystępczości i Traktowania Przystępców, A/Conf. 187/10, www.uncjin.org/Documents/congr10/10e.pdf – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Child pornography: model legislation and global review, International Centre for Missing and Exploited Children 2010. Raport dostępny na stronie organizacji: www.icmec.org – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Debata Parlamentu Europejskiego z 3 lutego 2009 r. na temat walki z seksualnym wykorzystywaniem dzieci i pornografią dziecięcą, www.europarl.europa.eu/sides/getDoc.do?pubRef=-//EP//TEXT+CRE+20090203+ITEM-004+DOC+XML+V0//PL – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Donlin M., *The Broadband Act and Protecting Children in the 21st Century*, www.insidetheschool.com/articles/the-broadband-act-and-protecting-children-in-the-21st-century/ – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Dzień Bezpiecznego Internetu, http://dbi.saferinternet.pl/dbi_wiadomosci – link aktywny na dzień 25 września 2012.

- Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady oraz Komitetu Regionów z 2007 r. – W kierunku ogólnej strategii zwalczania cyberprzestępczości, [COM (2007) 267], http://europa.eu/legislation_summaries/justice_freedom_security/fight_against_organised_crime/114560_pl.htm – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych z 25 października 2007 r., http://bip.ms.gov.pl/Data/Files/_public/bip/re/081027_konw.pdf – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Narodowy plan działań na rzecz dzieci 2004–2012 „Polska dla dzieci”, http://men.gov.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=914&Itemid= – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Pornografia dziecięca w Internecie. Raport z badania przeprowadzonego na zlecenie Fundacji Dzieci Niczyje dostępny na stronie: www.gemius.pl – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Program zapobiegania i zwalczania przemocy wobec dzieci, młodzieży i kobiet oraz ochrony ofiar i grup ryzyka – DAPHNE III na lata 2007 – 2013, www.msw.gov.pl/portal/pl/397/4816/ – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Protection of minors and human dignity in audiovisual and information services: Green Paper [COM (96) 483], http://europa.eu/legislation_summaries/audiovisual_and_media/124030_en.htm – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Regulamin Krajowego Partnerstwa na Rzecz Ochrony Dzieci przed Przemocą, <http://krajowepartnerstwo.fdn.pl> – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Serwis internetowy: www.sieciaki.pl – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Siemkowicz P., *Przestępstwa o charakterze pedofilskim i przeciwko wolności seksualnej popełniane poprzez Internet, w ujęciu polskiego kodeksu karnego*, e-Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2011, nr 7, www.czpk.pl – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Słownik Języka Polskiego PWN, <http://sjp.pwn.pl/slownik/2536590/wirtualny> – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- United Nations Treaty Collection, http://treaties.un.org/Pages/ViewDetails.aspx?src=TREATY&mtdsg_no=IV-11&chapter=4&lang=en – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- United States Sentencing Commission, *Sex Offences Against Children: Findings and Recommendations Regarding Federal Penalties*, June 1996, www.ussc.gov/Legislative_and_Public_Affairs/Congressional_Testimony_and_Reports/Sex_Offense_Topics/199606_RtC_Sex_Crimes_Against_Children/199606_RtC_SCAC.PDF – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Wojtasik Ł., *Kontakt dzieci z niebezpiecznymi treściami w Internecie*, materiał pobrany ze strony: www.dzieckowsieci.pl – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- World Internet Usage Statistics News and World Population Stats, www.internetworldstats.com/stats.htm – link aktywny na dzień 25 września 2012.
- Wystąpienie Rzecznika Praw Dziecka z 11.05.2012, http://www.brpd.gov.pl/wystapienia/wyst_2012_05_11_ms.pdf – link aktywny na dzień 25 września 2012.

Zagrożenia i bezpieczeństwo w Internecie z perspektywy dzieci w Europie. Wstępne wyniki badań EU Kids Online II nad używaniem Internetu przez dzieci w wieku 9–16 lat (streszczenie) – raport dostępny na stronie: www.swps.pl – link aktywny na dzień 25 września 2012.

Zalesińska A., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajowości popełniane za pośrednictwem systemu informatycznego*, E-Biuletyn Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych, Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii UW, Wrocław 2006,

http://cbke.prawo.uni.wroc.pl/files/ebiuletyn/przestepstwa_przeciwko_wolnosc_i_seksualnej.pdf – link aktywny na dzień 25 września 2012.



Karolina Kudyba – psycholog, trener, specjalizuje się w przygotowywaniu i wdrażaniu projektów edukacyjnych z zakresu praw człowieka, rozwoju kompetencji kulturowych, wychowania do tolerancji oraz edukacji globalnej. Współpracowała z organizacjami pozarządowymi zajmującymi się pomocą uchodźcom w Polsce, Wielkiej Brytanii i Stanach Zjednoczonych. Jest stypendystką Fundacji Humanity in Action Polska oraz absolwentką Szkoły Prawa Amerykańskiego UJ i The Catholic University of America Columbus School of Law.

Niniejsza publikacja jest pracą magisterską napisaną pod kierunkiem Profesor Janiny Czapskiej w Katedrze Socjologii Prawa Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego, wyróżnioną I nagrodą w konkursie Rzecznika Praw Dziecka RP na najlepszą pracę dyplomową.

ISBN 978-83-89658-91-3



9 788389 658913